

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmickowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 575

Wydanie P

Poznań, piątek dnia 17 grudnia 1937

Rok 32

Poznań, 16 grudnia

## Wstrząsająca prawda

Od szeregu dni czytelnicy nasi zapoznają się z przebiegiem rozprawy karnej przeciwko b. staroście Czarnockiemu. To, co proces ten ujawnił, przekracza wszystko, o czym dowiedziano się w rozprawach karnych przeciwko Twardowskiemu, Krawczykom itd.

Nie zamierzamy wkraczać w szczegóły, w precyzowanie konkretnych przestępstw, w ocenę winy oskarżonego oraz czynników, które w tym procesie nie zasiadają na ławie oskarżonych. Nie do nas to należy, lecz do sądu, który wyda wyrok po przemówieniach prokuratora oraz obrony i prawdopodobnie oskarżonego.

Niemniej jednak dzisiaj już stwierdzić można i należy, że to, czego opinia publiczna dawno się domyślała, co — że się tak wyrazimy popularnie — „czuła przez skórę”, a co teraz głośno stwierdzone zostało przed sądem nie przez „endeków”, ale przez czołowych ludzi obozu rządowego, zasługuje w całej uczciwej opinii publicznej na miano bagna. Ujawniona prawda jest wręcz wstrząsająca.

W rozprawie przeciwko b. staroście Czarnockiemu dochodzi do sytuacji takich, że albo je — w interesie państwa zastąpić musi tajność obrad sądowych, albo — milczeć musi prasa, tak, że społeczeństwo nie poznaje najbardziej dramatycznych momentów rozprawy, jak np. „żołnierskie”, najostrzejsze skwalifikowanie przez inspektora armii generała Bortnowskiego ówczesnego wojewody pomorskiego Kirtiklisa za uchylenie się od odpowiedzialności za czyny, stanowiące obecnie przedmiot oskarżenia, godzącego w b. starostę Czarnockiego.

„Rzeczywistość”, ujawniona w procesie p. Czarnockiego, okrywa wielkim wstydem sprawców tego wszystkiego. O wstydzie mówił pomorski leader „sanacji” poseł Tebinka. Warto tu jego słowa powtórzyć:

„Ze wstydem przyznaję, że zbyt mało przeciwstawiałem się bezprawiom wojewody Kirtiklisa. Starostów ostrzegalem, aby zarządzeń bezprawnych Kirtiklisa nie respektowali. Miałem z Kirtiklisem dwukrotnie zatarg, raz bowiem sprzeciwiałem się napadowi bandyckiemu na „Słowo Pomorskie” w Toruniu, a drugi raz bezprawnemu więzieniu sekretarza wojewódzkiego Stronniactwa Narodowego.”

Więc poseł Tebinka wstydi się odpowiedzialności pośredniej, że się za mało złu przeciwstawiał. Ale są niestety, jak już o tym pisaliśmy, w jego obozie „politycy”, którzy nie wstydzą się zgoda ujawnionej „rzeczywistości”, lecz oburzają się, przeciwnie, że — do jej ujawnienia dopuszczono...

A wszystko to działo się na ziemi pomorskiej, która dla narodu i państwa polskiego szczególną posiada wartość, której czystość atmosfery publicznej powinna być dla każdego Polaka szczególną świętością, tym bardziej, że

## Ku normalizacji stosunków francusko-niemieckich?

Wstępne kroki do nawiązania właściwych układów? — Znaczenie podróży

b. premiera Flandina

Paryż. (ATE) Przybycie min. Neuratha na dworzec śląski celem powitania Delbosa, wyjazd Commerta, szefa biura prasowego w min. spraw zagranicznych, który udaje się do Berlina, celem omówienia ze swoim kolegą niemieckim sprawy unormowania wzajemnych stosunków prasowych obu krajów, wreszcie pobyt b. premiera Flandina w Berlinie i jego rozmowy z Goebbelsem oraz Goeringiem — wszystko to uważane jest w Paryżu jako pierwszy krok na drodze do nawiązania ewentualnych układów w sprawie normalizacji stosunków francusko-niemieckich.

Flandin zapytywany przez dziennikarzy o wrażenia z podróży do Niemiec zastrzegł się wprawdzie, że wyjazd jego nie miał charakteru oficjalnego, oświadczył jednak m. i., iż reasumując nieoficjalne rozmowy, przeprowadzone z ministrami Rzeszy na temat całości kształtu stosunków francusko-niemieckich, stwierdził rozbieżność poglądów na główne zagadnienia polityki międzynarodowej.

„Zadaniem rządów i narodów — powiedział Flandin — będzie poważne zbadanie położenia oraz zastanowienie się nad wzajemnymi ustępstwami w imię pokoju.”

Paryż. (PAT) Wyniki podróży Flandina są trzymane dotychczas w tajemnicy. Prasa francuska ogranicza się do suchych wiadomości na temat pobytu w Berlinie zaznaczając, że chociaż odbył dłuższe narady z Goeringiem, Neurathem, Goebbelsem i Schachtem, jednak nie miał okazji zobaczenia się z kanclerzem Hitlerem.

Korespondent berliński „Petit Journal” stwierdza, że Flandin, opuszczając

Berlin po tak krótkim pobycie, nie mógł uczynić żadnych oświadczeń, tak jak nie mógł tego zrobić po swoich rozmowach politycznych lord Halifax. To też trudno jest wiedzieć dokładnie, jakie wrażenie wywołał ze stolicy Niemiec. W każdym razie można przypuszczać, że jego narady berlińskie, następujące tuż po rozmowie Delbos-

Neurath, nie będą bez następstw. Wydaje się zresztą, że chwila jest dobrze wybrana do nawiązania kontaktu między Berlinem a Paryżem, od pewnego bowiem czasu — zdaniem cytowanego korespondenta — nie brak oznak odprężenia w stosunkach między obu krajami.

## O porozumienie Czechosłowacji z Niemcami

Dokoła wizyty min. Delbosa w Pradze

Praga. (Tel. wł.) Jak już donosiliśmy min. Delbos przybył do Pragi, powitany na dworcu przez min. Kroftę w otoczeniu wyższych urzędników korpusu dyplomatycznego.

Wśród artykułów powitalnych prasy czeskiej zamiennym jest głos organu socjalistycznego „Ceske Slovo”. Dziennik ten zaznacza, że błędnym byłoby mniemanie, by min. Delbos usiłował pozyskać w czasie swych poprzednich wizyt Polskę, Rumunię i Jugosławię dla koncepcji udzielenia wojskowej pomocy republice czechosłowackiej. Francja i Anglia czyni obecnie

— zdaniem tego pisma — wysiłki, by pozyskać Rzeszę niemiecką dla swojej polityki pokojowej.

W tym stanie rzeczy byłoby — jak pisze „Ceske Slovo” — bardzo niefortunnym posunięciem dyplomatycznym, gdyby równocześnie chciano otoczyć Rzeszę kręgiem traktatów wojskowych.

Min. Delbos miał raczej badać możliwości pokojowej współpracy i dlatego kwestia przyszłego układu Czechosłowacji z Niemcami ma być głównym tematem prowadzonych w Pradze rozmów.

## „Przywódcy gospodarki wojennej” w Rzeszy

Berlin. (ATE) Urzędowo donoszą, że władze wojskowe w najbliższym czasie utworzą instytucję „przywódców gospodarki wojennej”. Kanclerz Hitler zarządził utworzenie podobnej instytucji jeszcze w r. 1936. Nowa instytucja będzie utworzona według schematu, ja-

ki zastosował premier Goering dla lotnictwa.

Nowych przywódców wyznaczą: min. spraw wojskowych Rzeszy oraz naczelni dowódcy 3 resortów sił zbrojnych z pośród obywateli niemieckich, którzy zasłużyli się specjalnie przy rozbudowie sił obronnych państwa. Nadto uwzględnione będą osoby, które z własnej inicjatywy zadeklarowały współpracę gospodarczą we wszystkich dziedzinach obrony narodowej.

## Z dyplomacji watykańskiej

Miasto Watykańskie. (PAT) W kołach dobrze poinformowanych utrzymuje się pogłoska, że dziś ogłoszona będzie nominacja msgr. Tardini na stanowisko sekretarza Kongregacji dla Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych, opróżnione przez msgr. Pizzardo.

Sekretarz Kongregacji zajmuje się głównie sprawami zewnętrznymi i jest zastępcą kardynała-sekretarza stanu. Msgr. Tardini był dotychczas kierownikiem drugiej sekcji w sekretariacie stanu. Miejsce jego ma zająć msgr. Montini.

Dziś odbędzie się też konsystorz publiczny, na którym Papież doręczy nowym kardynałom kapelusze. Wczoraj otrzymali oni birety.

## Aresztowania Żydów

Warszawa. (Tel. wł.) Władze śledcze przeprowadziły rewizję w mieszkaniu przywódcy niezależnych socjalistów Żyda dra Józefa Kruka.

Kruk jest przewodniczącym żydowskiego ruchu terytorialistycznego, mierzącego do uzyskania niezależnego obszaru dla emigracji żydowskiej. W tych sprawach niedawno wyjeżdżał do Paryża.

Jednocześnie przeprowadzono rewizję u trzech innych Żydów i wszystkich osadzono w więzieniu śledczym. Lokal partyjny niezależnych socjalistów jest jednak nadal czynny. (w)

## Nowy projekt uposażeń urzędników

Warszawa. (Tel. wł.) Stowarzyszenia i związki urzędnicze opracowały własny projekt ustawy o uposażeniach pracowników państwowych.

Według tego projektu najniższa płaca w służbie państwowej wynosząca 100 zł miałaby być podwyższona do 140, natomiast redukcji uległyby płace wyż-

szych kategorii. Ponadto projekt znosi dodatki funkcyjne.

Skala uposażeń według wspomnianego projektu przedstawiałaby się następująco: Dla grupy I — 2000 zł, II — 1500 zł, III — 1200 zł, IV — 950 zł, V — 750 zł, VI — 600 zł, VII — 450 zł, VIII — 350 zł, IX — 280 zł, X — 210 zł, XI — 170 zł i XII — 140 zł. (w)

## Sprawa wypowiedzenia wojny w Ameryce

Waszyngton. (PAT) W chwili, gdy prez. Roosevelt wystąpił z inicjatywą złożenia energicznego protestu wobec cesarza japońskiego, w Izbie Reprezentantów został zgłoszony projekt ustawy przez pos. Ludlowa, zmierzający do wprowadzenia poprawki do konstytucji, która uzależniałaby wypowiedzenie wojny od referendum narodowego.

Zgodnie z regulaminem Izby Reprezentantów, zgłoszony przez Ludlowa projekt powinien uzyskać 218 głosów, czyli większość, aby być rozpatrywany.

Początkowo w kołach rządowych przypuszczano, iż liczba ta nie zostanie osiągnięta, ale zatopienie kanonierki „Panay” wytworzyło nastrój, korzystny dla projektu, i ostatnie podpisy, których brakowało, zostały szybko uzyskane.

Ponieważ chodzi o zmianę konstytucji, projekt musi uzyskać w Izbie Reprezentantów i w Senacie dwie trzecie głosów. Rząd jest ustosunkowany nieprzychylnie i w kołach zbliżonych do rządu panuje przekonanie, że Ludlow nie uzyska koniecznej większości.

społeczeństwo pomorskie stało zawsze na wysokim poziomie moralnym.

Kto na bagno faktów, ujawnionych w procesie przez świadków najbardziej miarodajnych, spojrzy z perspektywy dziejowej roli Pomorza dla Polski, ten wstrząśnięty jest wręcz oburzeniem ca-

łej swej duszy patriotycznej i woła: Coście robili ze sprawy polskiej na ziemi sercu polskiemu najdroższej i wystawionej na największe niebezpieczeństwo zewnętrzne!

Są i refleksje przekraczające teren pomorski, ale o tym później.

# Nota protestacyjna W. Brytanii

Dziś wręczył ją min. Hirocie ambasador brytyjski w Tokio — Komentarze prasy

London. (Tel. wł.). Głównym tematem dzisiejszych dzienników porannych jest nota brytyjska do Japonii. Wszystkie pisma omawiają tę notę obszernie.

Wspomniał o niej również wczoraj w Izbie Gmin min. Eden, podkreślając, że zaznaczono w nocie stanowisko rządu brytyjskiego do wypadków zaszłych w ciągu ostatnich dni. Nadmieniał dalej, że Japonia samorzutnie wyraziła ubolewanie i okazała gotowość pociągnięcia do odpowiedzialności sprawców tego zajścia, oraz pokrycia strat. Już został zwolniony ze swego stanowiska przez rząd tokijski szef operacji powietrznych w Chinach kontradmirał Mitsunai.

Ambasador brytyjski w Tokio, Craigie, wręczył min. spraw zagr. Hirocie notę swego rządu. Min. Hirota jeszcze raz wyraził głębokie ubolewanie z powodu ostrzelania kanonierki brytyjskiej, zapewniając, że zostały poczynione wszystkie zarządzenia, aby to się w przyszłości nie powtórzyło.

„Daily Telegraph“ dowodzi, że omawiana nota została zmieniona podczas wczorajszego posiedzenia Rady Ministrów, ponieważ w międzyczasie nadeszło oświadczenie Japonii. Pismo stwierdza, że żądania angielskie nie są ostrzejsze od spodziewanych przez cały naród w związku z wytworzonymi warunkami. Rząd brytyjski nie tylko jako neutralne państwo ze specjalnymi prawami, ale jako stary przyjaciel i były sojusznik Japonii ma prawo oczekiwać, że w przyszłości nie będzie narażony na podobne zatargi.

„Daily Herald“ podkreśla fakt przetelegrafowania treści noty do Waszyngtonu, co dobitnie uwiadamia

współpracę amerykańsko-brytyjską.

„Daily Express“ twierdzi, że jeżeli Ameryka zdecyduje się wzmocnić swoje siły na wodach chińskich, wówczas to samo zrobi W. Brytania.

Z Waszyngtonu nadchodzą obecnie

wiadomości, że nota amerykańska nie zawierała żądania przeprosin przez samego cesarza. Nie jest jednak wykluczone, iż wspomniane żądanie przez Roosevelta zostało przekazane bezpośrednio na ręce mikada.

## DZIEŃ POLITYCZNY

TELEFONEM OD KORESPONDENTA „KURIERA POZNAŃSKIEGO“

Warszawa, 16 grudnia.

Dziś przypada rocznica zamachu na ś. p. prezydenta Gabriela Narutowicza. Z tego powodu cała prasa prorządowa podaje wzorem lat ubiegłych wspomnienia historyczne. Nowością jest b. czynna akcja prasy socjalistycznej, która wyzykała rocznicę, naciągając ją dla celów „walki z faszystami“, a faktycznie — z ruchem narodowym. Na niedzielę socjaliści zapowiadają pochody demonstracyjne. Równoległe idą tutaj i PPS-owcy i ZZZ-towcy. W gruncie rzeczy sfery lewicowo-socjalistyczne dokonują w ten sposób nieustannej mobilizacji sił.

\*

W prasie zagranicznej, zwłaszcza nie-

mieckiej coraz częściej spotyka się wiadomości o mającej nastąpić w drugiej połowie stycznia wizycie min. Becka w Berlinie. Nie wiadomo, czy udałby się tam specjalnie, czy też — w drodze do Genewy. Sfery polskie zachowują całkowite milczenie.

\*

Doniesienia prasy francuskiej, jakoby Rlandin miał po Berlinie udać się do Rzymu, nie potwierdzają się, gdyż ostatnie wypadki w stolicy Włoch uniemożliwiłyby ten zamiar. Natomiast zwracają uwagę na zapowiedź wyjazdu do Berlina kierownika służby prasowej w francuskim Min. Spraw Zagranicznych Comerta, który ma udać się do stolicy Rzeszy w sobotę.

W.

## Proces inż. Maćkowskiego odroczony

Toruń. (Tel. wł.). Sensacyjny proces inż. Kazimierza Maćkowskiego, byłego naczelnika Wydziału Komunikacyjno - Budowlanego w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim, oskarżonego o przestępstwa urzędnicze (286 i 287 k. k.) i wyznaczony na dzień 16 i 17 bm. został w ostatniej chwili odroczony z powodu choroby oskarżonego.

Oskarżony inż. Maćkowski, który mieszka w Warszawie przy ul. Mochackiego 7, nadesłał urzędowe świadectwo lekarskie, że jest obłożnie chory na kamienie żółciowe i na rozprawę przybyć nie może.

Nowy termin rozprawy będzie wyznaczony z urzędu. (z)

## Sprawa Czarnockich w Gnieźnie

Gniezno. (Tel. wł.). W naszym mieście w latach 1933-34 byli lekarzami weterynarii w rzeźni miejskiej bracia Olgierd i Witold Czarnocky.

Olgierd Czarnocki jako narkoman nie był zdolny do pełnienia funkcji dyrektora i musiał się leczyć przez pewien czas w specjalnym zakładzie w Śwacku koło Grodna. Potem na jednogłośnie protest Rady Miejskiej został zwolniony ze stanowiska.

Kiedy Olgierd leczył się w Śwacku, zastępował go brat, Witold, również

lekarz weterynarii. Na tym stanowisku dopuścili się czynu, który koliduje z art. 187 kk.

Sprawa Witolda Czarnockiego oparła się również o Radę Miejską i na wniosek ówczesnego przewodniczącego komisji rewizyjnej polecono przekazać ją władzom sądowym, czego komisarz prezydenci Gniezna pp. Julian Suski i ptk Stanisław Wrzaliński nie zrobili. Może to uczyni obecny prezydent p. Maćkowiak jeszcze przed upływem okresu przedawnienia? (br)

## Francja w obronie swych kolonij

Paryż. (PAT). W czasie dyskusji nad budżetem Min. Kolonij pos. Louis Marin wspominał o roszczeniach Niemiec, oświadczając, że Francja powinna strzec swych kolonij, i wezwał ministra do okazania w tej sprawie jak największej stanowczości.

Tego samego zdania był sprawozdawca Paul Reynaud. Przeciwno ewentualności odstąpienia Niemcom Toga i Kamerunu wystąpił pos. Quinson, a prawnicowy deputowany Taittinger domagał się wzmocnienia obronności kolonii, a zwłaszcza garni-

zonów w Indochinach.

Min. kolonii Moutet podkreślił doniosłość istnienia francuskiego imperium, oświadczając, iż w związku z wydarzeniami na Dalekim Wschodzie opracowano trzyletni plan wzmocnienia obronności kolonii. Sprawa suwerenności francuskiej w koloniach nie może być przedmiotem dyskusji, co się tyczy postulatów niemieckich, to o nich mógłby mówić jedynie w obecności min. spraw zagr. Francja zabierze głos w omawianej kwestii wówczas, gdy sama to uzna za stosowne.

## Statek zatonął

Gdańsk. (PAT). Duński statek żaglowo-motorowy „Allan“ z ładunkiem złomu i śledzi utonął — jak donoszą „Danziger Neueste Nachrichten“ — w czasie jazdy z Kopenhagi do Gdyni, w pobliżu Trelleborga z powodu silnej fali.

Załoga wraz z kapitanem została uratowana przez statek szwedzki „Oswin“.

## Pół miliarda deficytu

Paryż. (PAT). Komisja kontroli wydatków międzynarodowej wystawy paryskiej ustaliła, iż bilans zamyka się deficytem 480 milionów franków, którą to sumę musi pokryć państwo.

Sen. Caillaux w umotywowaniu raportu komisji stwierdził, iż nadmierne wydatki, które spowodowały tak poważny deficyt, wywołane zostały brakiem planu organizacyjnego, a przede

rium palestyńskim. Napiw terrorystów wzmógł się zwłaszcza w ostatnich czasach, pomimo wzmocnienia posterunków granicznych.

Dziennik sądzi, że nielegalny napływ syryjczyków nastąpił wskutek działalności Wielkiego Muftiego w Jerozolimie, który obecnie będąc w Syrii w ostatnich czasach rozporządzał olbrzymimi sumami, wyznaczonymi na propagandę.

## Małą literą

Moskwa. (ATE). Jak donosi kijowski dziennik „Wisti“, członek CK ukraińskiej partii komunistycznej Naumow, usiłował na zebraniu komitetu partyjnego przekonać obecnych z jakiej rzekomo przyczyny usunięty został ukraiński premier Lubczenko, którego tajemnicze samobójstwo przed wyborami wywołało sensację.

Podając te sensacje dzienniki ukraińskie zmuszone są teraz drukować nazwisko Lubczenki małą literą, tak jak dzienniki moskiewskie drukują małą literą nazwisko Tuchaczewskiego.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 16. 12. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% pożyczki — za drobne odcinki — 58,50—59,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano i płacono za 4 1/2% listy zast. złote w złocie 58,25; poza tym poszukiwano 4 1/2% złote listy zast. serii L. po 58,25 — bez oddawców. W końcu obracano 4% listami zast. konwert. po 50,—.

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano Bank Polski po 108,— bez oddawców; poza tym płacono za Hotel Bristol 312,50 oraz za H. Cegielski 22,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państwowa pożyczka konwers. drobne odc. 58,50—59,— P.

4 1/2% listy zastawne złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziemstwa Kredyt. (dawn. 4 1/2% dolar. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 58,25 P.

4% listy zastaw. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 50,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Hotel Bristol w Warszawie 312,50 P.

Cegielski H. 22,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 16. 12. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 142 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Owies I. stand. 25 tonn par. Poznań . . . 21,25

Owies I. stand. 35 tonn par. Poznań . . . 21,00

Ceny orientacyjne:

Zyto . . . . . 21,25— 21,50

Usposobienie spokojne. . . . . 26,25— 26,75

Pszenica . . . . . 20,00— 21,00

Usposobienie słabe. . . . . 19,00— 19,25

Jęczmień 700—715 g/l. . . . . 18,00— 18,50

Jęczmień 673—678 g/l. . . . . 17,75— 18,00

Jęczmień 638—650 g/l. . . . . 20,50— 21,00

Usposobienie słabe. . . . . 19,50— 20,00

Owies I. stand. . . . . 30,25— 31,25

Usposobienie spokojne. . . . . 28,75— 29,75

Owies II. stand. . . . . 46,00— 46,50

Usposobienie spokojne. . . . . 42,00— 42,50

Maka żytnia gat. I. 0-50% . . . . . 40,00— 40,50

Maka żytnia gat. I. 0-65% . . . . . 36,50— 37,00

Usposobienie spokojne. . . . . 14,75— 15,50

Otreby pszenne stand. . . . . 16,25— 16,50

Otreby pszenne grube stand. . . . . 15,00— 15,50

Otreby pszenne średnie stand. . . . . 15,00— 16,00

Otreby jęczmienne . . . . . 54,00— 56,00

Rzepak zimowy . . . . . 49,00— 52,00

Siemię lniane . . . . . 34,00— 36,00

Gorczyca . . . . . 24,00— 26,00

Groch Wilkoria . . . . . 23,50— 25,00

Groch Folgera . . . . . 12,75— 13,25

Łubin niebieski . . . . . 13,75— 14,75

Łubin żółty . . . . . 74,00— 77,00

Mak niebieski . . . . . 90,00— 100,00

Koniczyna czerwona surowa . . . . . 11,00— 12,00

Koniczyna czarna, 95-97% czyst. . . . . 190,00— 220,00

Koniczyna biała . . . . . 220,00— 240,00

Koniczyna szwedzka . . . . . 80,00— 90,00

Koniczyna żółta odluszczone . . . . . 19

Ziemiaki fabr. ze kilo % . . . . . 21,75— 22,00

Makuch lniany w taflach . . . . . 18,75— 19,00

Makuch rzepak. w taflach . . . . . 21,75— 22,50

Makuch słon. w taflach 42—43% . . . . . 23,50— 24,50

Śrut Soja . . . . . 5,90— 6,15

Słoma pszenna luzem . . . . . 6,40— 6,65

„ pszenna prasowana . . . . . 6,25— 6,50

„ żytnia luzem . . . . . 7,00— 7,25

„ żytnia prasowana . . . . . 6,30— 6,55

„ owsiana luzem . . . . . 6,80— 7,05

„ owsiana prasowana . . . . . 7,85— 8,35

Siano zwykłe luzem . . . . . 8,50— 9,00

„ zwykłe prasowane . . . . . 8,95— 9,45

„ nadnoteckie luzem . . . . . 9,95— 10,45

„ nadnoteckie prasowane . . . . .

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 2376,3 tonn, w tym żyta 509 tonn, pszenicy 224 tonn, jęczmienia 80 tonn, owsa 165 tonn.

## Woda w kopalni

Sosnowiec. (Tel. wł.). W Gólonogu wystąpiła woda podziemna w kopalni „Wiktoria“ zalewając chodniki.

Władze administracyjne i górnicze podjęły akcję ratunkową, aby nie dopuścić do zatopienia kopalni, która zatrudnia 340 robotników. Woda wtargnęła prawdopodobnie z nieczynnej od szeregu lat sąsiedniej kopalni „Mikolaj“.

## Zw. Polaków w Niemczech

Berlin. (PAT). W sali „Rodła“ odbyło się walne zebranie Związku Polaków w Niemczech.

Ze wszystkich dzielnic Rzeszy, gdzie zamieszkują Polacy, przybyli przedstawiciele organizacji centralnych i terenowych. Wybrano zarząd w składzie dotychczasowym z ks. patronem drem Bolesławem Domańskim na czele, po czym uchwalono rezolucję, w której walne zebranie, rozpatrując miniony okres 15 lat pracy, wyraża cześć ludowi polskiemu w Niemczech za jego twardą i nieustępliwą postawę i wzywa do gremialnego udziału w kongresie Polaków w Rzeszy, zwołanym na dzień 6 marca 1938 r. w Berlinie.

## W wiadomości

W procesie Dembińskiego i 5 innych osób w Wilnie, oskarżonych o działalność komunistyczną, nastąpiło odczytanie obszernego aktu oskarżenia, które trwało 3 i pół godziny. W zeznaniach swych Dembiński i Jędrzychowski nie przyznali się do winy.

Centralna Komisja Wyborcza ogłosiła ostateczny wynik wyborów do najwyższej rady ZSRR. Ogółem frekwencja wyborcza w całym ZSRR wyniosła 96,5 pct ogólnej liczby uprawnionych do głosowania.

W Białogrodzie podpisano układ kontyngentowy oraz układ dotyczący systemu obrotu towarów francuskich, eksportowanych do Jugosławii. Zasadniczym punktem tego ostatniego układu jest zastąpienie clearingu systemem swobodnego obrotu dewizowego, a tym samym powrót do normalnych reguł handlu międzynarodowego.

Król Jerzy grecki powracający z Londynu do Aten, przybył do Białogrodu. Wizyta ta ma pewne znaczenie polityczne, czasowo bowiem odwiedzin te łączą się bezpośrednio z wizytą min. Delbosa w Białogrodzie i poprzedzają mającą nastąpić jego wizytę w Atenach.

W Rumunii zanotowano szereg poważniejszych incydentów wyborczych. Wobec tego zdecydowano się użyć wojska celem zapewnienia spokoju.

Rada stanu w Szawcarii przyjęła projekt ustawy o uznaniu języka retoromańskiego jako czwartego języka urzędowego.

# Żydzi a cywilizacja polska

Pisałem już w „Kurierze Poznańskim” na temat rasowego podłoża sprawy żydowskiej. W artykule tym stwierdziłem między innymi, że Żydzi przedstawiają naród różny pod względem rasowym od narodu polskiego. Wynikiem tej różnicy jest przede wszystkim inny typ żydowskiej duszy narodowej, jako że rasy różnią się pod względem swych właściwości psychicznych.

Konsekwencją tych różnic duchowych, wpływających z różnic rasowego składu obu narodów, są wielkie różnice kulturalne pomiędzy narodem polskim a narodem żydowskim. Polacy i Żydzi mają inne zamiłowania, inną etykę, inne zwyczaje i obyczaje, inne wreszcie wierzenia religijne. Różnice kulturalne są przy tym dość poważne. Nie chodzi nam tu o stwierdzenie, który naród ma wyższą kulturę, — zagadnienie to sprowadza się do inności cywilizacyjnej.

Należy do stałych zjawisk fakt rozkładu kulturalnego w takim wypadku, gdy dwie różne kultury żyją na jednym i tym samym terytorium. Dzieje się to dlatego, że obce sobie i różniące się pomiędzy sobą kultury posiadają inne normy i inne ideały, nieraz sobie nawzajem się przeciwstawiające. Ideały te walczą ze sobą o całkowite zaprowadzenie na danym terytorium. Już zatem z natury rzeczy dzieje się tak, że obie cywilizacje rozkładają się i rozpadają, aby ustąpić po pewnym czasie czemuś nowemu, pochodzącemu od obu dawnych cywilizacji. Polska zaczyna właśnie wchodzić w to niebezpieczne stadium, w którym z Polski mogłaby stać się Judeo-Polską.

Niebezpieczeństwo jest tym większe, że Żydzi dążą zupełnie celowo i systematycznie do podboju Polski nie tylko politycznego, ale także i cywilizacyjnego. Oczywiście stanowiłoby to koniec Polski jako narodu. Żydzi celowo i systematycznie opanowują nasze centra i ośrodki nerwowe naszej cywilizacji. Widzimy ich nie tylko w polityce, ale także w nauce i literaturze, w dziennikarstwie i w kinie, w sporcie i w gospodarstwie polskim.

Naród polski jest dotychczas narodem rolniczym, chłopsko-ziemiańskim. Kultura tedy wsi polskiej długo jeszcze będzie decydowała o kulturze całego narodu, o całokształcie polskiej cywilizacji. Jeżeli dzisiaj z kulturą wsi polskiej jest źle, to bardzo dużo winy ciąży tutaj na kwestii żydowskiej w Polsce.

Żydzi na wielkich przestrzeniach Polski wbili się na duży okres czasu pomiędzy ziemiaństwo i chłopów jakby jakim klinem. Była to warstwa karczmarzy, handlarzy zbożem, bydłem, lasami, faktorów, a w ostatnich czasach adwokatów i lekarzy, bankierów i lichwiarzy. Liczna ta warstwa działała jako pewnego rodzaju nieprzepuszczalna przegroda, nie przepu-

szczająca ruchu trosk i idei pomiędzy tymi dwiema tak bardzo ważnymi warstwami. Na skutek działania tej żydowskiej taflii izolacyjnej ziemiaństwo i chłopci stali się obcymi sobie warstwami, warstwami się nawzajem nie znającymi, zwalczającymi, a często nawet wrogimi. Zarówno chłop jak i ziemiańszczyzna odbierała informacje i instrukcje o drugim stanie polskim od Żyda.

## FAKTY i OCENY

### Trzeba ujawnić prawdę

Jak wiadomo, w procesie b. starosty Czarnockiego obrona zażądała ujawnienia zeznań, złożonych przy drzwiach zamkniętych. Adw. Rudnicki dosłownie oświadczył:

„Są zeznania, złożone przy drzwiach zamkniętych, które wyraźnie przeczą oświadczeniom, złożonym przez woj. Kirtiklisa przed sędzią śledczym.”

W związku z tym „Słowo Pomorskie” pisze:

„Sprawa jest ważna. Nie chodzi oczywiście o p. Czarnockiego, chodzi o cały system rządów, jaki na Pomorzu istniał za czasów p. Kirtiklisa. Bo oto zważmy: już drugi starosta pomorski (pierwszym był Twardowski z Działdowa) zwala winę na b. woj. Kirtiklisa. Twierdzi, że on jest współodpowiedzialny, bo kazał łamać przepisy. Trzeba zatem sprawę wyjaśnić raz gruntownie. Kazał p. Kirtiklis, czy nie kazał? Opinia publiczna ma prawo dowiedzieć się prawdy.”

Nie idzie tu tylko o zaspokojenie ciekawości.

### OZN

#### i Stronnictwo Zachowawcze

„Gazeta Polska”, jak wiadomo, oficjalny dziś organ „Ozonowy”, zajmuje się stosunkiem OZN do Stronnictwa Zachowawczego. Stwierdza więc, że deklaracja Stronnictwa Zachowawczego nie daje podstaw do współpracy OZN z konserwatystami, bowiem zawarta w niej propozycja współdziałania z OZN uwarunkowana jest dążeniem do zmiany rządu, co według konstytucji kwietniowej leży wyłącznie w kompetencji Prezydenta Rzeczypospolitej. Poza tym OZN nie ma być koalicją stronictw, a obozem samodzielnym.

Czy czasem konserwatyści „sanacyjni” nie znaleźli się w ślepej uliczce?

### Pytania

O oficjalnej polityce polskiej w sprawie gdańskiej w ten sposób pisze „Warszawski Dziennik Narodowy”:

„Nie jesteśmy odpowiedzialni za politykę polską, nie mamy na nią żadnego wpływu. Lecz widzimy, że w Rzeszy odbywa się 150 zebrań w sprawie Gdańska, że

Żyd wyzyskiwał obie warstwy ekonomicznie, szczerzył je wzajem na siebie pod względem politycznym. Na skutek tej sytuacji społeczno-politycznej ziemiańszczyzna przestała być naturalnym przywódcą chłopów zarówno w dziedzinie politycznej jak też kulturalnej. Oddawszy swe życie gospodarce prawie całkowicie w ręce żydowskie, stracił ziemiańszczyzna tężyznę życiową, przestał na swój rachunek myśleć, stał się

w samym Gdańsku odbywają się olbrzymie masowe manifestacje na rzecz organizacji sił powietrznych. Wygrywa się tedy opinie i siły społeczne w sprawie Gdańska, rozumianej z niemieckiego punktu widzenia. Czyżby Gdańsk nie interesował opinii polskiej? Czyżby społeczeństwo polskie miało być w gorszych warunkach w zakresie wyrażania swej woli i było mniej poważną siłą w zakresie tej sprawy niż społeczeństwo niemieckie?”

Niech każdy, kogo ta sprawa obchodzi, odpowie w swym sumieniu na pytania powyższe i z odpowiedzi sobie danej wyprowadzi odpowiednie konsekwencje.

### 273 oskarżonych w ciągu 30 dni

Czy komunizm osłabił w Polsce? Na to pytanie odpowie nam może kalendarzyk najważniejszych spraw przeciw komunistom wraz z ilością oskarżonych w czasie od 15 listopada do 15 grudnia rb.

- 19. XI. Wolkowysk 11 oskarżonych,
- 20. XI. Baranowice 18,
- 20. XI. Białystok 20,
- 23. XI. Kielce 32,
- 25. XI. Warszawa 18,
- 25. XI. Łomża 9,
- 26. XI. Krasnystaw 26,
- 10. XII. Zamość 44,
- 15. XII. Wilno 7 (Dembiński).

Prócz tego przez cały listopad i część grudnia trwała rozprawa w Lublinie, w której było 40 oskarżonych.

Jeśli dodać do tego drobne sprawy komunistyczne z reszty Polski, uzyskamy w ciągu 30 dni imponującą listę 273 oskarżonych o należenie do komunistycznej partii.

Jasno wynika z tego, że ciągną czujność, którą w sprawach komunistycznych budzi Stronnictwo Narodowe, jest konieczna i głęboko uzasadniona.

### Interwencja żydowska

Pisma żydowskie donoszą, że w związku z wysiedleniem Żydów ze Śląska Opolkiego sen. Schorr interweniował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych u dyr. departamentu zachodniego, p. Potockiego.

Interweniować raczej powinny czynniki polskie, aby wysiedlani ze Śląska Opolkiego Żydzi nie byli przyjmowani na terytorium polskim.

zwłaszcza w swej zamożniejszej części sybarytycznie nastrojonym konsumentem dochodu z majątku odziedziczonego, w który nie wkładał często ani trochę pracy.

Mniej więcej podobnie oddziaływali Żydzi na polskich chłopów. Demoralizowano chłopów pod względem moralnym, niszczone go pod względem materialnym. Dużo też zrobiły żydowskie sugestie pod względem radykalizowania chłopów polskiego. Sugestie szły dawniej przez żydowskiego karczmarsza, dziś zaś idą przez lewicowych działaczy pochodzenia żydowskiego, bądź też od Żydów zależnych.

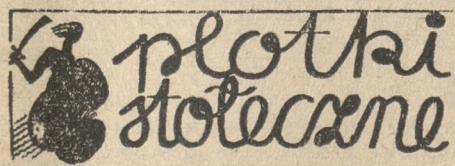
Najbardziej jednak zaważyło na polskiej wsi zarówno chłopskiej, jak też ziemiańskiej opanowanie przez Żydów miast polskich. Żydzi wytworzyli w miastach swoistą żydowską lub polsko-żydowską kulturę miejską. Na skutek zmodernizowania środków lokomocji i porozumiewania się miasto to opanowało prawie w zupełności kulturę dzisiejszej wsi. A kultura ta jest nam zupełnie obca. Jako taka nie tylko nie podnosi ona kultury naszej wsi, ale raczej ją rozkłada. Rozkładającą działa ona nie tylko na chłopów, ale w większej jeszcze mierze na polskie ziemiaństwo i na polską inteligencję wiejską.

Nie na tym jednak kończy się zgubny wpływ zażydzonego miasta. Działa ono destrukcyjnie jeszcze w ten sposób, że uniemożliwia chłopu polskiemu emigrację do miast. Chłop, nie mogąc wysłać do miast nadmiaru swego przyrostu naturalnego, dzieli swe gospodarstwa na karłowate działki i w ten sposób podcina sobie możliwości życia i twórczości kulturalnej, oczywiście w zakresie dostępnym chłopu. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest reforma rolna, względnie parcelacja majątków ziemiańskich. Przez opanowanie miast w Polsce uniemożliwiają Żydzi twórczość kulturalną zarówno chłopu jak też ziemiaństwu. Trudno bowiem myśleć o istotnej pracy i rozwoju kulturalnym, jeśli nie posiada się niezbędnej podstawy materialnej, gospodarczej.

Otuchą na przyszłość napawa akcja antyżydowska Stronnictwa Narodowego i idącego z nim w swej większości społeczeństwa polskiego. Akcja dokonuje historycznej wprost pracy, stwarza bowiem na naszych oczach polskie mieszczaństwo. Jeśli siły zwalczające naszą akcję nie udaremnią jej, to już w krótkim zupełnie czasie odciąży ona wieś od materiału na wsi niepotrzebnego. Jeśli akcję antyżydowską uwieńczy skutek, to uwolni się zarówno działkę chłopską jak też dwór ziemiański od naporu mas chłopskich, nie mających co z sobą w życiu zrobić. To dopiero umożliwi pracę i postęp kulturalny wsi.

W Wielkopolsce wprowadzie zagadnienia te są nieco odrębne, ale należy wszystko zrobić, aby na skutek opieki i braku patriotyzmu gospodarczego stosunki się nie pogorszyły.

DR KAROL STOJANOWSKI



15 grudnia.

Środa południe. Hotel „Bristol”. W garderobie w hallu zatrzymuje sekretarz Barter i oznajmia, że p. Lansbury przyjmuje u siebie, w apartamentach pod nrem 109. Na pierwszym piętrze, w rogu. Tam, gdzie dawnymi laty przyjmował prasę I. J. Paderewski, kiedy przyjechał do Warszawy w końcu 1918 r. Ten sam salonik, tylko odświeżone urządzenie.

W kącie, na kanapce siedzą dwaj panowie: starszy to J. Lansbury, a obok pastor Carter. Obok nich bawiący w Polsce od paru tygodni Donan Day, zapewne myszkujący, czy wreszcie wybuchnie w Polsce rewolucja, czy też zawiedziony w swych kombinacjach ma wracać do Rygi. Kilku dziennikarzy polskich, kilkunastu korespondentów zagranicznych, przeważnie pism angielskich i amerykańskich; są przedstawiciele Havasa; nie ma ani jednego korespondenta pism niemieckich, a przecie oni tak skrupulatnie bywają wszędzie, kiedy chodzi o zjawiska realne i życiowe.

Ludzie Zachodu przyzwyczajeni są do punktualności. Mija parę minut po 12, czekamy ciągle, a goście angielscy okazują zniecierpliwienie (o ile coś zechcą okazać lub o ile pozwolą czemuśkolwiek się uzewnętrznic), boć przyzwyczajeni są do punktualności. Na

szczęście przekroczyli termin, respektując kwadrans akademicki — Anglii, od lat co prawda zamieszkali w Warszawie.

Wreszcie zaczynamy. To znaczy: wstaje z kozetki starszy pan, siwiuteńki, o przejrzyściej łysinie, w okularach złotych, czerstwy jeszcze, o dużych, żywych oczach: w nich przejawia się najwięcej wyrazu i one są zwiędniętym jego nastrojów. John Lansbury, były minister Jego Królewskiej Mości w gabinecie MacDonalda, obecnie ciągle jeszcze członkiem Izby Gmin, a aktualnie propagator nowej wiary pacyfistycznej. Opiera się o laskę, prawą rękę trzyma w kieszeni, opowiada swobodnie, „ex abrupto”, bez żadnych dyplomatycznych niedomówień — o sobie i swojej misji.

Exposé trwa pół godziny. Jeszcze parę minut przemawia pastor Carter. W przeciwstawieniu do tego, wysokiego Lansburyego jego pomocnik jest niski, o pełnej rumieńców twarzy, w okularach rogowych, ruchliwy i nerwowy, naturalnie w ramach nerwowości angielskiej.

Exposé. Obaj goście są bardzo miłymi starszymi panami. Zwłaszcza Lansbury, który ma wyraz dobrośliwy. Umysłili zbawić ludzkość i uchronić ją od piekła wojny. Zaczęli tedy agitację pomiędzy wyznawcami chrześcijańskimi w Anglii i stworzyli nową organizację, którą by można nazwać „ambasadą pokoju i przyjaźni”.

W tym tkwi całe założenie pacyfistycznego mesjanizmu, który propa-

gują ci objeżdżający świat apostołowie. Trzeba usunąć wszelką niesprawiedliwość, trzeba wytworzyć warunki spokojnego rozwoju intelektualnego, duchowego, a przede wszystkim ekonomicznego. W tym celu należałoby po przygotowaniu odpowiednim zwołać konferencję międzynarodową, doprowadzić do rozbrojenia militarne, zniszczyć bariery gospodarcze, które powstały pomiędzy narodami i państwami, pomóc pożyczkami międzynarodowymi słabszym, i — zwalczyć wojnę, jako czynnik, zagrażający cywilizacji i kulturze.

\*

Następują zapytania. Publicysta angielski interpeluje natychmiast o stronie materialnej, zatem: jakby owa pożyczka międzynarodowa wyglądała, — a publicysta, reprezentujący emigracyjną prasę rosyjską, zapytuje o poglądy Lansburyego na dalszy bieg wydarzeń na Dalekim Wschodzie.

Lansbury odpowiada pierwszemu ochotnie, śnać bowiem takie zagadnienia pracował. Miałoby to być tak: np. Polska obawia się o swą egzystencję, dlatego trzeba jej pomóc w dobrojeniu się, a powinny to uczynić Anglia i Francja. Gdy mocarstwa dojdą do przekonania, że Polsce zagrażają sąsiedzi, winny jej udzielić pożyczki międzynarodowej, nawet gdyby nie miała być nigdy zwrócona. A co do perspektyw wschodnich, to pada tylko potępienie walki, po czym następuje milczenie.

\*

Znajdujemy się przez półtorej go-

dziny w oderwanym świecie iluzji, fantazji, marzenia. Dwaj czcigodni mężowie, z nich jeden starszek 80-letni, wędrują po całym świecie i rozciągają przed dominującymi w poszczególnych krajach osobistościami program pokoju i sprawiedliwości dziejowej. Któż im nie przykłaśnie, któż nie wyrazi im swego uznania?

Sędziwy starszek powiada, jak zasady pokoju akceptowali i Roosevelt, i Herr Hitler, i Mussolini, no, dosłownie wszyscy, do których się zwrócili. W Polsce przychylnie się odnieśli do nich wszyscy. W takim stanie rzeczy — zdaniem współczesnych apostołów angielskich — można przystąpić do realizacji tych koncepcji.

Lansbury, który lata walczył, zapomniał, że zwycięstwo odnosi ten, co walczy i to po poniesieniu ciężkich nieraz ofiar. Zwycięstwo trzeba zdobyć.

Tu wszyscy z góry aprobują. Cóż mają robić? Wszyscy czołowi mężowie przyjmują apostołów, zwłaszcza, że o to prosi ambasada Wielkiej Brytanii...

\*

Gdy się słuchało mistycznych wyznań anglikańskich, oddział wojska przechodził przy muzyce orkiestry, aby przed komendą główną zmienić wartość. Choć w saloniku mówiono o abstrakcjach pokojowych, wielu mimo chłodem skierowało wzrok ku ulicy, skąd dochodziły dźwięki melodii i tupot marszerujących.

A jednak w naszym położeniu to najlepszy czynnik, gwarantujący pokój, nieprawdaż?...

WARSZAWA

# Proces o zaciąg chłopskie w Przemyślu

Dziesięciu oskarżonych z hr. Drohojowskim na czele

We wtorek rozpoczął się przed Sądem Okręgowym w Przemyślu proces przeciwko dziesięciu oskarżonym z zorganizowanie strajku rolnego w Małopolsce. Na ławie oskarżonych zasiadają: hr. Jan Drohojowski, Józef Kasprzak, Jan Maziorek, Karol Wlazło, Władysław Mitkowski, Jan Orzech, Jan Rusinek, Karol Solski, Jan Słupek i Józef Świąłowski.

Oskarżenie zarzuca pozwanym, że w sierpniu r. br. brali udział jako przywódcy w chłopskim strajku rolnym w powiecie jarosławskim. Miasto Jarosław szczególnie było narażone, gdyż bez przepustki wydawanej przez „komendę w Pawłowskiu”, nikt nie mógł dostać się z żywnością do miasta. Chłopi w liczbie kilku tysięcy, uzbrojeni, okopali się dokoła miasta.

Natomiast oskarżeni zaprzeczali, jakoby byli spowodowali zaburzenia, tylko przeciwnie zabiegali w przemówieniach swoich o spokój i potrafiliby go też utrzymać w pierwszych dniach zajścia. Chłopi zaczęli się burzyć rzekomo dopiero po pojawieniu się policji, skonsygnowanej w sile około 200 ludzi i kilkunastu aut pancernych.

**Dla osób pracujących umysłowo, neurasteników oraz cierpiących kobiet, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa** zażyta na czczo rano, jest doskonałym, szybko i przyjemnie działającym środkiem oczyszczającym żołądek i jelita.  
Tg 21 953

## Dekret promulgacyjny

Polska Katolicka Agencja Prasowa ogłasza dziś dekret promulgacyjny, podpisany przez 26 arcybiskupów i biskupów Rzeczypospolitej Polskiej, który dotyczy obwieszczenia uchwał I. Polskiego Synodu Plenarnego, jaki się odbył 26 i 27 sierpnia roku ubiegłego pod przewodnictwem Kardynała-legata Marmaggię w klasztorze jasnogórskim.

Uchwały te rozpatrzyła św. Kongregacja Soboru, darząc je słowami uznania, po czym zatwierdził je Ojciec św. Papię Pius XI. Zaczyna one obowiązywać w sześć miesięcy po tej promulgacji, czyli dnia 16 czerwca 1938 r. i od tej daty będą ich ściśle przestrzegać i przestrzegania ich pilnować wszyscy, do których się odnozą.

## Sledztwo w sprawie firmy „Dr Roman May” — umorzone

Sledztwo w sprawie ówczesnych kierowników i odnośnych współpracowników firmy „Dr Roman May” zostało — jak nam donoszą — zakończonym po czterech latach umorzeniem z powodu braku cech przestępczych odnośnych osób, a nie, jak doniosły niektóre pisma, na podstawie amnestii. Do sprawy tej powrócimy, skoro otrzymamy dane szczegółowe.

## Werbunek do Stronnictwa Narodowego

Stronnictwo Narodowe w Poznaniu wyznaczyło najbliższą niedzielę, dnia 19 bm. jako dzień werbunku do swoich szeregów. We wszystkich dzielnicach czynne będą w lokalach poszczególnych kół specjalne dyżury od godz. 9 do 20. Spis lokali oraz deklaracje zamieścimy w n-rze sobotnim naszego pisma. Niezależnie od tego można będzie otrzymać odpowiednie blankiety na miejscu.

Przy tej sposobności przypominamy, że podobny werbunek odbył się właśnie rok temu, jako odpowiedź na odwołanie wyborów do Rady Miejskiej w Poznaniu.

## „PRACA POLSKA”

ODDZIAŁ METALOWCÓW

Zebranie plenarne oddziału Zw. Zaw. Metalowców „Praca Polska” odbędzie się w piątek 17 bm. o godz. 18 na sali zebrań przy ul. Św. Marcina 65. Uprasza się o liczne przybycie członków.

KOŁO STĘSZEW

Zebranie plenarne w niedzielę 19 bm. o godz. 18 w lokalu p. Dziubały w Stęszewie.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków, których zawezwano kilkunastu. Z zeznań dotychczasowych wynika, że widzieli oni na miejscu wiele kos i widel i słyszeli jak niektórzy wymieniani po nazwisku oskarżeni nawoływali do stawiania oporu. Co do hr. Drohojowskiego zeznawali jednak, iż tenże zwy-

## 15-lecie Tow. Miłośników m. Poznania

W ub. wtorek obchodziło Tow. Miłośników Miasta Poznania i wydawany przez nie periodyk „Kronika m. Poznania” 15-lecie istnienia. Z okazji tego jubileuszu odbyło się o godz. 19 w sali Rady Miejskiej uroczyste zebranie Towarzystwa.

Zagait zebranie prezes, radca Z. Zaleski, przypominając pokrótce dzieje powstania Towarzystwa i „Kroniki”, żywo popieranym przez prez. C. Ratajskiego. Złożył podziękowanie władzom i korporacjom miejskim, które zawsze okazywały dużo zrozumienia i udzielały pomocy Towarzystwu. Z uznaniem podkreślił wydatną pomoc, z jaką w najtrudniejszych początkach istnienia pośpieszył Towarzystwu i „Kronice” dyr. Roman Leitgeber. Dziękował za poparcie prez. Ratajskiemu, kom. prez. Więckowskiemu, prasie, obywatelstwu i wszystkim sympatykom Towarzystwa.

Następnie sekretarz Tow., dr B. Wietrzykowski złożył treściwe sprawozdanie z 15-letniej działalności Towarzystwa i „Kroniki”, podając szereg interesujących danych, dotyczących tego wydawnictwa. W 15 rocznikach „Kroniki”, liczących — 5.794 stron, współpracowało 97 autorów, zamieszczając 409 prac. Jubilatem poniekąd jest tu dyr. dr A. Wojtkowski, który w tym czasie zamieścił w „Kronice” sto prac na 636 stronach. Dalsze miejsce co do ilości wydrukowanych prac zajmują radca Z. Zaleski i ks. dr Kantak. Obecnie na sali „jubilat”, dr A. Wojtkowskię uczciło zebranie hucznymi oklaskami.

Zebrani przyjęli również oklaskami wniosek p. prez. Kiedacza, wyrażający uznanie i podziękowanie za wydatną pracę zarządowi Towarzystwa i redakcji „Kroniki” z radcą Z. Zaleskim na czele.

Następnie laureat nagrody literackiej m. Poznania, Stanisław Wasylewski wygłosił zamiast referatu barwny, nader żywo napisany i wypowiedziany felieton o „Kronice m. Poznania”. Opowiedział w nim dowcipnie i ciekawie, jak skromne zeszyty „Kroniki” rosły i nabrzmiewały, coraz więcej zajmując miejsca na bibliotecznych półkach, zawsze interesujące, poruszające i wyświetlające najwzrostniejsze zagadnienia kulturalne, historyczne i społeczne. Świetny w treści i w stylu felieton przyjęto hucznymi oklaskami. (tk)

Święta za pasem! Już czas kupić

WÓDKI I LIKIERY

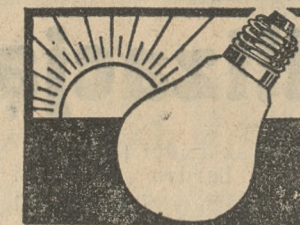
„Rektyfikacji Warszawskiej”

## 0 godziwy zarobek na cukrze i soli

Kupecy branży kolonialnej wstrzymali się na miesiąc z zamiarem niesprzedawania cukru i soli

W kołach kupców branży kolonialnej w Wielkopolsce panuje od dłuższego czasu rozgoryczenie z powodu zbyt niskich zarobków, jakie detaliści osiągają przy sprzedaży cukru, soli i zapalek. Obniżenie cen tych artykułów spowodowało znaczne obniżenie zarobków kupców detalicznych, którzy postanowili przeciwdziałać temu stanowi rzeczy.

Wtej sprawie wyłoniono już dawniej delegację, w której skład weszli pp. Piotr Michałowicz, jako prezes Stow. Kupców Hurtowników Kolonialnych i wiceprezes Barełkowski z ramienia tej organizacji, dyr. Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich mgr Kluczyński i prezes Zrzeszenia Kupców Branży Kolonialnej, p. Trybułski. Delegacja ta przedstawiła ciężkie położenie kupców branży kolonialnej województwa Maruszewskiemu, a następnie naczelnikowi Trzebińskiemu, naczelnikowi drowi Hempowiczowi i naczelnikowi Skalskiemu w województwie oraz byłemu komisarycznemu prezydentowi miasta Więckowskiemu. Delegacja prosiła o poczynienie starań w kierunku polepszenia bytu kupiectwa. Wobec panującego rozgoryczenia delegacja wskazała również, że kupecy kolonialni postanowili nie przyjmować do sprzedaży cukru i soli, ponieważ przy rozsprzedaży tych artykułów nie poprostu nie zarabają, a nabywanie tych artykułów jest dla drobnego kupiectwa bardzo trudne, gdyż możliwe jest tylko za gotówkę. Równocześnie władzom zakomunikowano uchwałę, w której kupecy branży kolonialnej oświadczają, że z dniem 15 bm. chcą wstrzymać się od sprzedaży cukru i soli.



Stońce zachodzą mrok ziemię ocienia -  
Zarówka Philipsa noc w dzień jasny zmienia

wał do zachowania spokoju. Oskarżonych bronią adwokaci Hoffmoki-Ostrowski i Grossfeld; proces potrwa niezawodnie kilka dni.

## Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

- 15.000 zł — 97 005
- 10.000 zł — 5545, 131 312
- 5.000 zł — 121 548, 143 865, 144 684, 160 232, 186 934
- 2.000 zł — 19 728, 12 006, 80 759, 114 874
- 1.000 zł — 33 434. (w)



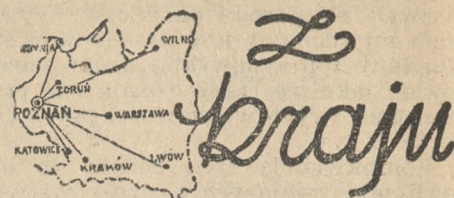
Prasa francuska zwraca uwagę na niebezpieczeństwo inflacji inteligentów, którzy po ukończeniu studiów nie znajdują odpowiedniego zajęcia. Ilość uczniów w gimnazjach paryskich powiększyła się w ciągu ostatnich 7 lat o 17 000. Ogółem zaś liczba abiturientów wyniosła tego roku w Paryżu 20 000.

W Paryżu zmarł wybitny działacz gruziński Szymon Mdiwani, członek rady konfederacji kaukaskiej, przywódca stronnictwa narodowo-rewolucyjnego. Zmarły był podczas rewolucji wiceprzewodniczącym parlamentu Gruzji, a następnie przez pewien czas reprezentował narodowy rząd gruziński w Polsce.

Przybyła do Bukaresztu królowa Maria Jugosłowiańska, jako gość matki swojej, królowej Marii rumuńskiej.

W Japonii zainicjowano akcję mającą na celu proces beatyfikacyjny misionarza imieniem Takajama Ukon, który, będąc osobistością bardzo wysoko postawioną w imperium japońskim, równocześnie należał do pierwszej gminy chrześcijańskiej w tym kraju. Życie Takajama Ukon było niezmiernie utrudnione ponieważ, piastując wysoki urząd, był gorąco przywiązany do Wiary św. Po dekrete cesarza z 1614 r. musiał opuścić ojczyznę wraz z rodziną i innymi chrześcijanami i osiedlić się na wyspach Filipińskich. Zmarł on w r. 1615.

Henry Poirier, dawca krwi z Montrealu, który w ciągu ostatnich 15 lat dał krew do 100 transfuzji, dowiedział się, że nie może dać krwi własnemu synowi. Badania bowiem wykazały, że chłopiec ma krew typu „4”, podczas gdy jego krew należy do typu „2”. Na szczęście, krew typu „4” często się spotyka i Poirier znalazł ją u swego zięcia.



## DEBIT ODEBRANY PISMOM ŻYDOWSKIM

Z Warszawy donoszą, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debity pocztowy niżej wymienionym drukom, ponieważ zawierały one w swej treści cechy przestępstw, przewidzianych w kodeksie karnym, a mianowicie: czasopismu „Nasze Słowo”, wydawanemu w języku ukraińskim w Paryżu, czasopismu „Pariser Hajnt”, wydawanemu w języku żydowskim w Paryżu, czasopismu „Der Tag — The Day”, wydawanemu w języku żydowskim w Nowym Jorku, książce pt. „The Brothers Ashkenazi” J. I. Singer, wydanej w języku angielskim w Londynie.

## NAGRODY DLA POLICJANTÓW

Główny komendant P. P. przyznał większą ilość nagród pieniężnych dla policjantów, którzy wykazali szczególną odwagę w czasie starć organów bezpieczeństwa z bandytami grasującymi na terenie miejscowości wiejskich. 31 posterunkowych otrzymało nagrody pieniężne w wysokości 50 i 25 zł. Większość nagrodzonych przypada na policjantów z województw centralnych.

## PROMOCJA W SZKOLE SAPERÓW

W szkole podchorążych - saperów w stolicy odbyła się 15 bm. promocja na podporuczników. Obchód poprzedziło nabożeństwo, które odprawił w kościele Zbawiciela ks. biskup Gawlina.

Po nabożeństwie udano się na dziedzińiec szkoły, gdzie nastąpiło zdanie sztandaru przez absolwentów młodszym rocznikiem. Prymsowi została wręczona szabla w imieniu rządu Rzplitej. Uroczystość zakończyła się defiladą.

## OFIARY KATASTROFY POD ŁASKARZEWEM

W katastrofie kolejowej pod Łaskarzewem, na linii Dęblin — Warszawa, jak donoszą, zginął hamulczy Kołodziej. W szpitalu zmarł również bagażowy pociągu, Stefan Skrupczewski.

## O MIANO STOLICY CENTRALNEGO OKRĘGU

Według pogłosek przyszłą stolicą centralnego okręgu przemysłowego ma być Przemyśl albo Jarosław. Decyzja w tej sprawie ma zapaść podobno w najbliższych dniach.

Zarówno Przemyśl jak i Jarosław zabiegają o to, by w tych miastach skoncentrowano wszystkie władze okręgu centralnego. Przemyśl pragnie przeznaczyć odpowiednie budynki na pomieszczenie władz, zaś Jarosław wysuwa argument posiadania dogodnego położenia dla wszystkich miejscowości położonych na terenie okręgu centralnego.

## SKAZANA W PROCESIE LUBELSKIM WANDA LEWICKA

Zasadzona za komunizm w procesie lubelskim córka byłego kuratora szkolnego Wanda Lewicka odpowiadała z wolnej stopy. Była ona jedyną osobą wśród oskarżonych, która nie przebywała w więzieniu śledczym.

Po zapadnięciu wyroku sądowego prokurator wystąpił z wnioskiem o natychmiastowe aresztowanie oskarżonej, czemu sprzeciwiali się obrońcy. Sąd jednakże uznał wniosek prokuratora za słuszny i zarządził odwiezienie Lewickiej z sali sądowej do więzienia.

## KOLEJKA W KRYNICY GOTOWA

Budowa górskiej kolejki linowej w Krynicy jest już ukończona. Wobec tego w dzisiejszy czwartek zjeżdża komisja odbiorcza, która zbada urządzenia i odda kolejkę do użytku. Uroczyste otwarcie odbędzie się, zgodnie z zapowiedzią, w dniu 19 bm., przy czym jest spodziewany wielki zjazd w Krynicy.

## STAN BADAŃ ARCHEOLOGICZNYCH W GRODNI

W ciągu roku bieżącego na roboty wykopaliskowe, umocnienie Góry Zamkowej, odbudowę murów obronnych i prace archeologiczne oraz obniżenie dziedzińca zamkowego do poziomu z czasów króla Stefana Batorego, wydano około 100 tysięcy złotych. Nadmienić tu trzeba, że na głębokości 1 — 2 m natrafiono na bruk z czasów króla Stefana Batorego.

Wynik tegorocznych badań i prac zostanie ogłoszony drukiem w specjalnej broszurze.

W programie prac na rok 1938 zakreślono kontynuowanie badań archeologicznych oraz budowę muzeum podziemnego dla zakonserwowania wykopalisk, odkrytych świątyni z 11 i 12 wieku i kaplicy zamkowej z 13 wieku, konserwację kazamatów gotyckich oraz dokończenie robót ziemnych przy wzmocnieniu Góry Zamkowej. W kosztorysie prac na rok przyszły przewidziano kwotę 150 tysięcy zł.

# List z Włoch

## Stojadinowicz w Rzymie — Wystąpienie z Ligi Narodów

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Rzym, 14 grudnia.

Przyjazd premiera jugosłowiańskiego Stojadinowicza do Rzymu nie był zwykłą odpowiedzią na wizytę Ciana w Białogrodzie w marcu r.b., kiedy to zawarte zostało porozumienie włosko-jugosłowiańskie. Dyplomacja włoska zrobiła wszystko, by temu spotkaniu nadać na zewnątrz cechy wielkiej okazalności, a na wewnątrz charakter wybitnie polityczny. Rozmiary i wspaniałość przyjęcia zgotowanego gościowi jugosłowiańskiemu i jego małżonce mogą być porównane jedynie z manifestacjami na cześć Goeringa. Prasa włoska pisała wyjątkowo ciepło o Stojadinowiczu, o księciu Pawle i w ogóle o Jugosławii, sławiąc zwłaszcza pierwszego jako jednego z najwybitniejszych statystów europejskich. Niemniej przeszłość porzeczano doszczętnie.

Wszystko to nie było również bez celu, by zaakcentować i przeciwstawić znaczenie tej wizyty nikłym (zdaniem tutejszych sfer politycznych) rezultatom podróży ministra Delbosa po Europie wschodniej. Dzienniki podkreślały w korespondencjach z Warszawy i z Berlina „odmienność poglądów nad Wisłą i nad Sekwaną” na system gwarancji pokoju i bezpieczeństwa, wskazując, iż opinia publiczna i rząd polski są przeciwnie systemowi bezpieczeństwa zbiorowego i nie mają zaufania do Ligi. Pozytywnych stron pobytu ministra Delbosa w Polsce oczywiście nie zaznaczano. W przededniu ustąpienia Włoch z Genewy było to zrozumiałe.

Przez zwrot ku Jugosławii Mussolini szachuje prosowiecką politykę Francji i Czechosłowacji oraz francuską politykę bezpieczeństwa zbiorowego, a przez pacyfikację Adriatyku, który dotąd dzielił, a obecnie łączy obydwa państwa, zapewnia sobie wolną rękę w stosunku do Anglii na Morzu Śródziemnym. Wizyta Stojadinowicza w Rzymie nadała porozumieniu włosko-jugosłowiańskiemu z 25 marca r.b. cechę trwałości. Potwierdził to sam Stojadinowicz na wyjeździe z Mediolanu w następujących słowach, wypowiedzianych do redaktora „Popolo d'Italia”: „Trzeba, żeby świat wiedział, iż nie można liczyć więcej na nieporozumienia między Italią a Jugosławią. Obydwa kraje zaczęły naprawdę pisać nowy rozdział dziejów w swych wzajemnych stosunkach”.

Obok osi Rzym—Berlin powstaje zatem oś Rzym—Belgrad, którą dyplomacja włoska pragnie przedłużyć do Bukaresztu. Nie ulega wątpliwości, iż to dalsze rozluźnienie więzów łączących Małą Ententę uderza przede wszystkim w Czechosłowację.

Rozwinięcie paktu z 25 marca obejmuje zwłaszcza dziedzinę ekonomiczną. Italia i Jugosławia są krajami wybitnie uzupełniającymi się pod względem gospodarczym. Mówi się też o zamówieniach broni (lotnictwo) przez Jugosławię we Włoszech. W tym celu podjęte będą układy w Białogrodzie, dokąd udaje się niebawem osobna delegacja włoska.

Ostateczny rozbrat Włoch z Ligą Narodów jest naturalny, tak naturalny, że można było dziwić się, że Mussolini ogłosił go w sposób aż nazbyt ostentacyjny. Przed mową Mussoliniego kursowały nawet pogłoski, że raczej ogłosi on coś więcej obchodzącego Włochy.

Po ukończeniu wojny w Afryce Genewa zrobiła wszystko, by Italię od siebie oddalić. Trochę dyplomacji nie byłoby zawadziło. Gdyby Włochy były same poza Ligą, to mogła ona oczekiwać spokojnie na ich skruszony powrót, ale wobec tyłu i tak ważnych nieobecności, odpadnięcie jeszcze jednego mocarstwa, stwarza nową lukę, której Liga nie będzie w stanie zapłacić. Mussolini zarzucił Lidze, (którą nazwał „synchredionem kierowanym przez mętne i tajemne siły”), iż topiła to, co dobra wola niektórych rządów chciała naprawić. Zaprzeczył też jakoby Włochy ustąpiły z Ligi pod naciskiem czy wpływem Niemiec i Japonii.

Prasa włoska podkreśla, że przewaga Sowietów w Lidze na skutek paktu

francusko-sowieckiego była jednym z głównych powodów opuszczenia Genewy przez Italię. „Bezpieczeństwo zbiorowe wezwalo pomocy anarchii i bolszewizmu, które są klasyczną antytezą pokoju i bezpieczeństwa świata (Giornale d'Italia).

Nie ulega jednak wątpliwości, że powyższy powód sam przez się był niewystarczający ze stanowiska włoskiego do opuszczenia Ligi. Gdyby Liga była dała do zrozumienia, że zajmie mniej opozycyjne stanowisko w sprawie cesarstwa włoskiego, Italia byłaby pozostała w Genewie.

Rozdział między trójką Rzym —

Berlin — Tokio a mocarstwami zachodnimi, mimo ostatniego posunięcia Neuratha w czasie przejazdu przez Berlin Delbosa, znowu się pogłębił. Mówi się, iż Liga musi ulec reformie. Ale czy w ogóle jej reforma będzie mogła przyjść do skutku? Czy na tym punkcie mocarstwa będą w stanie się porozumieć? Czy też przyjdzie zastosować do Ligi słynną powiedzenie: „Sit ut sit aut non sit”! (niech będzie taką jaką jest albo niech jej nie będzie).

Tymczasem nad jej bytem czuwa wiele jawnych i tajnych sił i interesów. S. M.

## Usłudni „bracia”

### Pod płaszczykiem filantropii akcja żydowsko-masońska

W warszawskim Okręgowym Sądzie Wojskowym toczy się proces o nadużycia w związku z uchylaniem się od ćwiczeń wojskowych, którego bohaterem jest sierżant Teterling. W drugim dniu procesu niezwykle ciekawe, były zeznania wyższych funkcjonariuszy żandarmerii, którzy kierowali dochodzeniami. Najciekawsze ustępy poświęcone były osobie Abrama Zielonego i sprawie zlikwidowanej przez władze administracyjne stowarzyszenia „filantropijnego” „Ogniwo”, którego wiceprezesem był Zielony.

Żandarmeria ustaliła w toku badań, że rzekomo stowarzyszenie filantropijne było lożą masońską, do której należeli wybitni przedstawiciele plutokracji żydowskiej, adwokaci, lekarze i inżynierowie. Wszyscy członkowie składać musieli przysięgę przy trupich czaszkach i płonących świecach na wierność zarządowi i zachowanie tajemnicy.

Na przyjęciach członkowie loży występowali we frakach i białych rękawiczkach. Przyjęcia te były niezwykle wspaniałe, a każdy z uczestników uczył wpłacać musiał na koszt 300 złotych. Loża ta była w ścisłym kontakcie z centralą w Kopenhadze.

W związku z tymi ujawnionymi w czasie procesu faktami pisze „Warsz. Dziennik Narodowy”:

„Ogniwo”, jak ze śledztwa tego wynika, należało prawdopodobnie do typu loż pomocniczych, jakich masoneria posiada bardzo wiele.

„Będąc narzędziem rozgałęzionej polityki żydowskiej, czynnej we wszystkich dziedzinach życia, przede wszystkim zaś w sferach politycznych, kulturalnych i finansowych, masoneria wytworzyła skomplikowany aparat organizacyjny, za pomocą którego usłudni „bracia” ułatwiają swojej klienteli robienie wszelkiego rodzaju nadużyć i przekroczeń.

„Począwszy od drobnych świństw, po przez „ułatwienia” w rodzaju tych, jakich udzielał Tetterling, aż do afer w rodzaju afery Stawskiego lub Barmata — wszystko się znajdzie na składzie usług „braci”. Robi się to w tym celu, aby ułatwić „swoim ludziom” pływanie po powierzchni życia i zdobywać coraz to więcej adeptów, gotowych za takie czy inne poparcie stać się ślepych narzędziem w ręku wtajemniczonych.”

Opinia publiczna nie powinna tego procesu bagatelizować. Jest to bowiem drobny tylko ułamek szerokiej akcji, którą usłudni „bracia” prowadzą u nas, akcji godzącej m. i. w sprawy obrony kraju.

U osób posiadających wysokie ciśnienie oraz u osób o nieregularnym działaniu serca, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa stosowana regularnie powoduje wydatne, lekkie wypróżnienie. Tg 21 954

## Narodowa akcja gospodarcza

### Jak pracują wydziały akcji gospodarczej Stronnictwa Narodowego

W związku z propagandą polskiego handlu i wytwórczości pod hasłem „Polska gwiazdka bez Żydów” zamieszczamy informacje o pracy wielkopolskich wydziałów akcji gospodarczej Stronnictwa Narodowego, jakich udzielił kierownik wydziału akcji gospodarczej przy zarządzie okręgowym S. N. w Poznaniu red. Stanisław Czapiewski.

Działalność wydziałów akcji gospodarczej Stronnictwa Narodowego na obszarze Wielkopolski, ogniskowana przez odpowiedni referat przy zarządzie okręgowym w Poznaniu, wyszedłszy od skromnych początków stworzyła żywiołowy, wielki ruch, zmierzający do utrwalenia podstaw niezależności gospodarstwa narodowego.

Praca wydziałów gospodarczych w pierwszej swej fazie polegała głównie na propagandzie, której narzędziem stała się przede wszystkim prasa narodowa. Za naczelne hasło propagandowe uznano postulat całkowitego odżyczenia życia gospodarczego kraju, a przede wszystkim Wielkopolski. W pracy upowszechnienia ustalonych hasła prasa narodowa była w pierwszym okresie zupełnie odosobniona. Dopiero spopularyzowanie ich w całym społeczeństwie skłoniło pisma nienarodowe ze względów politycznej konkurencji do umieszczenia artykułów dotyczących polskiego życia gospodarczego z mniej lub więcej uwydatnionym akcentem antyżydowskim.

Poza propagandą, której zadaniem służyły także zebrania członkowskie i publiczne urządzane przez Stronnictwo

Narodowe oraz ulotki, broszury i transparenty, wydziały akcji gospodarczej rozwinęły poczynania mające na celu poznanie i zarejestrowanie sił gospodarczych żydostwa. Działalność ta musiała być koniecznym wstępem do organizowania bojkotu ekonomicznego Żydów. Skuteczność jego wymagała bowiem dokładnej znajomości wpływów i pozycji gospodarczych elementów żydowskiego.

Trzecią dziedziną działalności wydziałów akcji gospodarczej, to przeprowadzenie samego bojkotu. Jest on urzeczywistniany w ten sposób, że stroną negatywną tych poczynają, tzn. bojkot Żydów uzupełnia stroną pozytywną — propaganda polskich placówek gospodarczych i polskiej wytwórczości. W tym celu wydziały akcji gospodarczej urządzają tygodnie pod hasłem „Wielkopolska bez Żydów”, względnie pod hasłami lokalnymi, jak „Bydgoszcz bez Żydów”. Te okresy szczególnie wzmoczonej propagandy, w czasie której poza pracą uświadamiającą pikietowano sklepy żydowskie i żydowskie przedsiębiorstwa, przyniosły realne korzyści polskiemu życiu gospodarczemu. Klient-Polak odsyłał spod drzwi składu żydowskiego do polskich placówek gospodarczych wzmagając ich obroty i podnosił ich siły kapitalizacyjne. Raporty z wyników „tygodni” wskazują, iż polscy kupcy niektórych branż w miastach wielkopolskich zwiększyli średnio swoje obroty o 10 do 30 procent.

Kolejną ogromną dziedziną pracy wydziałów akcji gospodarczej jest dzia-

łalność osiedleńcza. Poprzedziła ją także przemyślana kampania propagandowa. Ruch osiedleńczy z początku słaby, wzmagal się stopniowo w szybkim tempie. Dziś jest to już ruch żywiołowy — wymaga on jednak kierownictwa: nie mogą być to bowiem poczynania bezplanowe.

Wysiłki wydziałów akcji gospodarczej zmierzają w tym kierunku, aby w ruchu osiedleńczym istniała planowość nie tylko co do terytorialnego rozmieszczenia osadników. Chodzi tu nie tylko o wyparcie Żydów z placówek gospodarczych i usadowienie na ich miejscu Polaków, ale także, uwzględniając niewłaściwą strukturę handlu w Polsce, o naprawianie wewnętrznej budowy pośrednictwa, o stworzenie racjonalnego systemu i organizacji pośrednictwa, które jest spacone nadmiernym rozdrobnieniem handlu przy równoczesnej jego słabości kapitalowej. Dotychczas w ruchu osiedleńczym uczestniczyły żywioły mało zasobne w kapitały. Musimy zrozumieć, że walka z silnym ekonomicznym żydostwem nie może odbywać się przy pomocy „gołych rąk” Polaków. Entuzjazm tu nie wystarczy: potrzeba także wielkich środków finansowych. Dlatego też możliwościami osiedlenia winni się zainteresować w większym stopniu także ci, którzy posiadają kapitały i mogliby je uruchomić na terenach, gdzie wskutek uświadomienia narodowego istnieją warunki szybkiego pomnożenia tych funduszy. Dla umocnienia pracy kolonizacyjnej należy szeroko rozbudować pomoc finansowo-kredytową, trzeba rozszerzyć sieć kas bezprocentowych i uzyskać poparcie bankowości. Dotychczasowe kredyty udzielane zwłaszcza przez państwowe instytucje bankowe są w najwyższym stopniu niewystarczające. W działalności osiedleńczej, mającej na celu poprawę stosunków zawodowo-społecznych, trzeba położyć większy nacisk na organizację i osadzanie hurtu oraz na życie wytwórcze, a więc na rzemiosło, drobny przemysł.

\*

Niezależnie od tego wydziały akcji gospodarczej zajmują się ogólnymi zagadnieniami gospodarczymi. Ostatni np. jazd wielkopolskich wydziałów poruszył sprawę niedopuszczania Żydów do centralnego okręgu przemysłowego.

W swej pracy wydziały współdziałają z poszczególnymi zorganizowanymi zespołami gospodarczymi.

Działalność wydziałów akcji gospodarczej Stronnictwa Narodowego w zakresie olbrzymia, nie jest wspomaganą żadnymi subwencjami. Społeczeństwo doceniając jej znaczenie winno pośpieszyć nie tylko z pomocą materialną. (jw)

## Odczyt o Hiszpanii

W ub. wtorek o godz. 20 w Białej Sali Bazaru odbył się, zorganizowany przez Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich odczyt red. J. Kucyza pt. „Co widziałem w Hiszpanii?”.

Prelegent podzielił się ze słuchaczami sumą wrażeń, zebranych w czasie niedawnego 4-tygodniowego pobytu w Hiszpanii. Odbywając podróż samochodem w towarzystwie dwu dziennikarzy holenderskich miał możliwość w tym stosunkowo krótkim czasie zwiedzić dość dokładnie cały niemal kraj, znajdujący się pod władzą gen. Franco, dotrzeć do wszystkich trzech frontów wojny hiszpańskiej, do wszystkich ważniejszych punktów Hiszpanii.

Pierwsza część odczytu dała słuchaczom wrażenia żywe i barwnie opisane. Stwierdził prelegent, że w części Hiszpanii znajdującej się pod władzą rządu narodowego, życie wróciło do normalnego trybu; panuje tu porządek, żywności i wszelkich produktów jest pod dostatkiem. Natomiast w „czerwonej” Hiszpanii odczuwa się podobno głód i niedostatek, brak materiałów pierwszej potrzeby. Zajął się dalej prelegent, na podstawie zebranych oświadczeń danych odpowiedzią na pytania: „ilu cudzoziemców walczy po stronie gen. Franco?” i „dlaczego wojna w Hiszpanii przeciąga się tak długo?”. W odpowiedzi na pierwsze pytanie stwierdził, że liczba ochotników włoskich, niemieckich itd., — nie przekracza 7 pęt armii gen. Franco; wliczając wojska marokańskie, procent obcych elementów dojdzie do 15—20 pct. Zasadniczo więc po stronie gen. Franco walczy Hiszpanie. Przeciąganie się wojny uzasadnił prelegent warunkami terenowymi.

W drugiej części odczytu zajął się prelegent rozpatrzeniem politycznych zagadnień Hiszpanii.

Zebrani wysłuchali odczytu z zainteresowaniem, darząc prelegenta oklaskami. (tk)

# Przez Stronnictwo Narodowe do Wielkiej Polski!

## ARTYKUŁ DYSKUSYJNY

## Regulacja ruchu samochodowego

Jesteśmy w trakcie zasadniczego porządkowania ruchu kołowego i pieszoego w Poznaniu. Ostatni czas, bo Poznań jest ponoć miastem większym i nowoczesnym, porządku zaś dotychczasowe raczej prowincjonalne. Wobec tak silnej rozbudowy miasta wydział urbanizacyjny zarządu miejskiego od paru lat rozwija szeroko zakrojoną działalność regulacyjną według najnowocześniejszych wzorów. W tych uśiłowaniach — mimo, że miasto nasze szerzej raczej jest rozbudowane, niż inne w Polsce — napotyka jednak na duże trudności z powodu wadliwości w dawnej zabudowie miasta.

Największy ruch kołowy od wschodu przez Wartę przewala się przez zupełnie już niewystarczające mosty i wąskie ulice z zakrętami i tramwajami wzdłuż całej tej linii; przejazd ze starego miasta do nowych dzielnic na zachodzie, rosnących jak na drożdżach, prowadzi tylko przez trzy mosty nad torami kolejowymi; główny zaś nurt śródmiejskiego ruchu kołowego i pieszoego płynie tą samą wąską wschodnio-zachodnią trasą, w niektórych miejscach załamana, w innych spadziasta, a obciążoną wszędzie tramwajami. W tych stosunkach ze wzmoczeniem się w ostatnich czasach w wysokim stopniu ruchu, zwłaszcza rowerowego i motocyklowego, na jezdniach w śródmieściu coraz częściej zdarza się zamieszanie i mnożą się nieszczęśliwe wypadki. W przyszłości na tej głównej arterii tramwaje absolutnie utrzymać się nie dadzą. Tylko przez zupełne ich usunięcie, choćby wielkim kosztem, na boczne ulice, jak to wszędzie się dzieje obecnie w wielkich miastach, otrzyma się minimum przestrzeni na rosnący ciągle ruch kołowy. Linia tramwajowa na Sołacz już dziś mogłaby być usunięta z Mostu Teatralnego na ulicę niżej ulicy Jasnej.

Nim jednak nastąpią te i inne radykalne zmiany (jak np. także planowane już pozytywnie wyprostowanie przejazdu z pl. Wolności na most św. Rocha), trzeba położyć kres dzisiejszym grubym niewłaściwościom ruchu przede wszystkim samochodowego. Widocznym znakiem działalności miejskiej są ostatnio ustawione na chodnikach zapory i oznaczenia przejść pieszych. Najważniejszą jednak rzeczą następną dla bezpieczeństwa ruchu musi być ustalenie szybkości i innych warunków jazdy pojazdów mechanicznych, i oczywiście kontrola tego ruchu.

Co do kontroli tej, to powiedzmy odrazu, że poza kilku punktami w śródmieściu nie ma jej w Poznaniu w ogóle. Samochody i motocykle (ten postrach ulicy, który powinien być w ogóle zakazany na głównych ulicach śródmieścia), skoro się tylko np. wydostaną spod oka policjanta przy ul. Ratajczaka, pędzą już ulicą Fredry na most Teatralny, całym gazem trąbiąc na alarm, jak straż pożarna, a na dalszych arteriach zachowują się, jak na szosach wiejskich; nie trzymają się ani przepisanej strony jezdni, ani nie przystają w nocy światła oślepiając ludzi i inne pojazdy. Tak samo bezceremonialnie zachowują się nieraz cyklisci, jeżdżąc po chodnikach, potrącając osoby czekające na tramwaj, jadąc po trzech przez szerokość ulicy itp. W ostatnich czasach mnożą się wypadki z

motocyklami i rowerami w sposób groźny.

Ale brak i zasadniczych celowych przepisów policyjnych. Maximum szybkości jest dotychczas oznaczone jedynie rozporządzeniem wojewódzkim dla wszystkich „miejscowości zabudowanych“ na 25 km na godzinę dla samochodów osobowych, a 15 km dla ciężarowych — jednakowo dla bocznych ulic w Swarzędzu i najruchliwszych w Poznaniu! Ograniczenie takie nie może wystarczyć dla najruchliwszych ulic śródmieścia, stosunkowo wąskich, z podwójnym torem tramwajowym i licznymi skrzyżowaniami pod prostym kątem. Prowincjonalnym także przesadą jest podnoszenie „prawa samochodów do szybkiej jazdy“. Prawo to obowiązuje na szosach, np. także tylko dobrze urządzonej i na wielkich odległościach. W największych miastach europejskich w śródmieściu nie wolno pędzić, a nieraz tworzą się zatopy zatrzymujące samochody na wiele minut, odległości zaś w

Poznaniu są małe i przy powolnej jeździe może być różnica paru minut; jeśli kto ma termin obliczony na minuty, niech o tych kilka minut wcześniej wyjedzie, a jeśli chce jechać swobodnie, niech jedzie bocznymi ulicami. Samo oznaczenie przejść pieszych nie wystarczy, nigdzie bowiem się nie udało zmusić samochodów do ścisłego zwalniania przy nich, a zresztą przy ich gęstości musiałyby co chwilę zwalniać szybkość.

Jeden jest sposób pewny i skuteczny, stosowany w wielkich miastach: ustalenie dla najruchliwszych ulic wolnego i jednakowego tempa; wszystkie samochody muszą jechać jeden za drugim tą samą linią, jeden w ślad za drugim w tym samym tempie, ani szybciej ani wolniej i nie wolno im się wyprzedzać. Wtedy jezdni jest najmniej obciążona, a piesi, mogąc pewnie obliczyć odstępy między samochodami pewnie przechodzą przez jezdnię — bez potrzeby trąbienia i buczenia klaksofonów. Tablice na początkach ulic ozna-

czają szybkość jazdy na nich przystosowaną do bezpieczeństwa ruchu. Tak samo tablicami oznaczone są przejścia piesze — bez gwoździ na jezdni, których pod śniegiem nie widać, natomiast można się na nich łatwo poślizgnąć na samej jezdni.

Oczywiście pozostają jeszcze pojazdy konne i rowerzyści, ale przez uregulowanie ruchu samochodów ruch i tych powolniejszych środków komunikacyjnych znajdzie lepsze i bezpieczniejsze miejsce na jezdni.

Osobną kwestię stanowią zatrzymywanie się samochodów przy wozach tramwajowych przystających na przystankach. Ma ona w Poznaniu swoją historię od roku 1935, kiedy to zatrzymywanie się zniesiono z powołaniem się na inne miasta. Otóż przede wszystkim „przyklepanie się do tramwaju“ wsiadających i wysiadających obok pędzących samochodów i motocykli — w Poznaniu na większości ulic nie jest możliwe z powodu braku dostatecznego miejsca na jezdni między chodnikiem a torem tramwajowym. Z drugiej strony publiczność do takiego bądź co bądź uciążliwego stawania tuż przy szynach przyzwyczała się może tylko z konieczności, gdy samochody pod przystanki tramwajowe przejeżdżają jeden za drugim, jak w Warszawie. W Poznaniu, gdzie są wielkie przerwy, wsiadający i wysiadający zawsze będą czuli na przejście wprost z chodnika czy na chodnik. W dzisiejszych stosunkach każdy przezorny szofer, najlepiej wyuczając sytuację, przystaje lub zwalnia jazdę do minimum, gdy zwolennik kawalerskiej jazdy, dufny w swoje prawo nieprzystawania, wpada w tłum wsiadających lub wprost pod wysiadających w wąskie miejsce między chodnikiem a szynami; niepewność, czy samochód stanie czy nie wywołuje nieskoordynowane ruchy pasażerów tramwajowych wprzód i wstecz w ostatniej chwili, co właśnie jest najniebezpieczniejsze. Wiele już było groźnych sytuacji z tego powodu, zwłaszcza między skupioną młodzieżą szkolną; były i wypadki przejechania, jak np. ostatnio na ulicy Grunwaldzkiej.

Na podstawie dwuletnich doświadczeń publiczność jednoznacznie i stanowczo domaga się rewizji zarządzenia z roku 1935. Najważniejszym kryterium jest bezpieczeństwo życia, a przywrócenie nakazu zatrzymywania się przy przystankach tramwajowych będzie miało i ten dobry skutek, że samochody będą, więcej niż dziś, omijały ulice z torem tramwajowym.

O innych udrękach związanych z ruchem samochodowym, jak hałasie i kurzu, pomówimy jeszcze osobno.



W Paryżu odbyła się demonstracja inwalidów wojennych domagających się zapomogi. Na zdjęciu inwalidzi zebrani na Placu Opery przygotowują się do utworzenia pochodu demonstracyjnego.

## Najlepszy chór bułgarski przybył do Poznania

Dziś, w czwartek, o godz. 7.32, przyjechał do Poznania z Katowic chór bułgarski „Gusla“.

Na dworzec, przybrany w zieleń i barwy bułgarskie (biało - zielono - czerwone), przybył komitet wykonawczy przyjęcia miłych gości bułgarskich, przedsta-

ru „Gusla“, adwokat Złatarski, który w zakończeniu wniósł okrzyk na cześć Polski i narodu polskiego. W tym momencie orkiestra odegrała hymn polski.

Następnie chór kolejowy „Hasło“ pod dyrekcją Horodeckiego, odśpiewał „Leć pieśni w dal“ Szopskiego.

O godz. 12 w południe Bułgarzy zostali przyjęci na ratuszu lampką wina i zakąską przez tymcz. wiceprezydenta inż. Rugego, po czym w czasie od godz. 13,05 do 14,05 wystąpili przed mikrofonem Rezgłośni Poznańskiej.

O godz. 20 w auli Uniwersytetu Po-



CHÓR BULGARSKI „GUSLA“ SFOTOGRAFOWANY DZIŚ RANO NA DWORCU W POZNANIU

× prezes chóru i kier. wycieczki adwokat Złatarski, ×× dyrygent chóru Dymitrow, dyrygent opery w Sofii, obok (z kwiatami) jego żona, śpiewaczka operowa. W pierwszym rzędzie piąty od lewej solista chóru, tenor Nanew.

wiciele Zarządu Miejskiego: naczelnik i dyr. Marciniak, oraz dr Konstantinow z ramienia Związku Akademickiego Polsko - Bułgarskiego w Poznaniu.

Wjeżdżający na stację pociąg przywitała marszem orkiestra K. P. W., pod dyrekcją Beima. Po wyjściu z wagonu goście bułgarskich powitał krótkim przemówieniem, w imieniu komitetu przyjęcia, dr Surzyński, wznosząc okrzyk na cześć Bułgarii i narodu bułgarskiego, po czym orkiestra odegrała hymn bułgarski. W odpowiedzi zabrał głos prezes chó-

ru. Po tym krótkim powitaniu, w czasie którego wręczono kwiaty paniom Dymitrowej, żonie dyrygenta chóru i pianistce p. Iwanowej, goście bułgarscy przeszli do restauracji kolejowej, gdzie spożyli śniadanie.

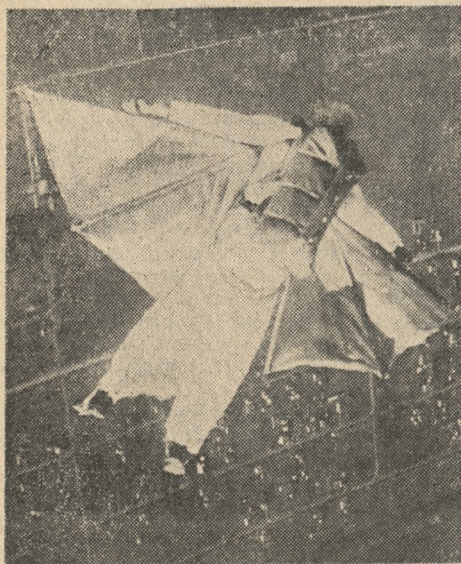
Z chórem bułgarskim „Gusla“ przybył z Sofii redaktor dziennika „Zora“, p. Wasyl Seizow, sekretarz polsko - bułgarskiego porozumienia prasowego w Bułgarii.

O godz. 8.30 chór bułgarski udał się autobusami P. K. E. na zwiedzanie miasta.

znającego odbędzie się jedyny w Poznaniu występ znakomitego, jednego z najlepszych w Europie chóru bułgarskiego „Gusla“. Dyrygować będzie p. Arsen Dymitrow.

Niewątpliwie koncert ten zamieni się w potężną manifestację uczuć, jakie żywi Polska dla narodu bułgarskiego, który ostatnio nie szczędził swych trudów, ażeby odnaleźć zwłoki ofiar katastrofy samolotu polskiego w górach Pirynu.

Jutro rano o godz. 4.44 chór bułgarski opuści Poznań i uda się do Warszawy.



Tragicznie zmarły „latający człowiek“ Clem Morgan. Znalazł naśladowcę Mandis Morgana. Morgan wyskakuje z samolotu na znacznej wysokości i lotem ślizgowym splywa na ziemię. Na zdjęciu Morgan po wystartowaniu z samolotu.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek  
**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
 Łazarz b., Florian  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
 Wazemir

Słońca: wschód 7.58, zachód 15.39  
 Długość dni: 7 godzin 41 minut  
 Księżyca: wschód 15.35, zachód 7.20  
 Faza: Pełnia o 20 godz.

**Grudzień**  
**17**  
**Piątek**

**Ważne numery telefonów:**  
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55  
 Straż ogniowa: 19-57 i 30-50  
 Policja: 42-21  
 Pościelny: 15-60 i 28-36  
 Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72 Rynek Jeź 77-78  
 Klinika przy Polnej 74-02  
 Marsz. Focha (nar. Niegołowski) 77-82; Plac św. Krzyża 49-80; Zielona (nar. Żuk Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wilecki 66-35; Wielkie Garbary (nar. Wielkiej) 57-87  
 Poczł. biuro zlecen.: 49-28. Zegai nka: 07. Centr. międzym. 00 Inf tel 09 Biuro napr. 08. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19 Lotnisko 78-45

**Wobec WARCIE** poziom +83 cm (średnia żeglowna +1 m) temper. wody + 0.2

**NOCNY DYZUR APTEK**

Śródmieście: Apt. dra L. Kierzyńskiego, ul. Pierackiego 14; — Apt. pod Eskulapem, plac Wolności 13; — Apt. pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75; — Apt. przy Grobli, Wielkie Garbary 41; — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76; — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10; — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47; — Wilda: Apt. Fortuna, Górna Wilda 96; — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — Górczyn: Apt. Karpińskiego Marsz. Focha 158; — Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6; — Poznań-Wschód: Apt. przy Krzyżu ul. Główna 53; — Staroleka: Apt. miejscowa.

## KRONIKA MIASTA POZNAŃA

**W Poznaniu przed 10 laty**  
 Dnia 16 grudnia 1927 r.

Ukazała się odezwa, nawołująca do zbiórki na gwiazdkę dla załogi SS. „Poznań”. — Wzrost drożyzny, stwierdzony przez Urząd Statystyczny, wyniósł od listopada 1925 r. 43 procent. — Zmarł śp. prof. dr Brunon Kozłowski, radca kuratorium okręgu szkolnego poznańskiego, w 44 roku życia.

**W Wielkopolsce przed 100 laty**  
 Dnia 16 grudnia 1837 r.

Wyszło z druku tłumaczone z niemieckiego przez J. C. Zupańskiego „O uprawie lasów”. — Dobra szlachecka Iwno z przyległościami, położone w powiecie szubińskim, własność sukcesora Wiktora Łakińskiego, oszacowane na 35 486 talarów (ok. 210 tys. złotych dzisiejszych), zostały przez główny sąd ziemiański w Bydgoszczy, wystawione na licytację publiczną.

**WYSTAWY**

— **Otwarcie II. wystawy fotografii artystycznej**, zorganizowanej przez Tow. Miłośników Fotografii, nastąpi dnia 19 bm. o godz. 12 w Teatrze Polskim. (o)

**Akwizytor pocztowy informuje:**

— **Początek w „złoty niedzielę”**. W niedzielę, dnia 19 bm., w tzw. „złoty niedzielę”, obowiązuje służba nadawcza w pełnym zakresie w godzinach 9—11 i 15—18 we wszystkich urzędach i agencjach pocztowo-telekomunikacyjnych z tym, że urzędy p. - t. w Poznaniu (Poznań 1, 2, 3, 5, 6, 7, 9, 10 i 11) oraz urzędy p. - t. Gniezno, Inowrocław 1, Leszno 1, Ostrów Wlkp. czynne będą do godz. 19.

**KRONIKA MIEJSCOWA**

— **P. Więckowski zdał urzędowanie**. Wczoraj w południe tymczasowy prezydent Więckowski pożegnał się z urzędnikami miejskimi, a wieczorem o godz. 18.15 z członkami Magistratu, który zebrał się na specjalnym posiedzeniu. Dzisiaj przed południem, od godz. 9.30 do 10.15, tymczasowy prezydent Więckowski zdał swoje agendy tymczas. wiceprezydentowi inż. Rugemu. Jutro, w piątek, przypuszczalnie o godz. 10 przed południem, wiceprezydent inż. Ruge odbierze przysięgę służbową od urzędników miejskich. (Iz)

— **Drugi wypadek wścieklizny w Poznaniu**. W Poznaniu stwierdzono we wtorek drugi wypadek wścieklizny u psa (pierwszy nie tak dawno zanotowano przy ul. Glinianej). P. Józef Wykowski, zamieszkały przy ul. Niestachowskiej 3a, zawiadomił władze, że pies jego zdechł w podejrzanych okolicznościach. Przeprowadzona niezwłocznie sekcja wykazała, że zwierzę było wściekłe. Wobec tego, że pies ukąsił jedną osobę, zastosowano względem niej zastrzyki. (Ik)

## Z wystawy prof. A. Laszenki

Orientalna wystawa obrazów i drzeworytów prof. A. Laszenki, otwarta przy ul. 27 Grudnia nr 4, wzbudziła ogromne zainteresowanie wśród miłośników sztuki w Poznaniu. Jak było do przewidzenia, gorące, słoneczne, pełne nastroju obrazy Laszenki już w pierwszych dniach wystawy znalazły licznych nabywców. Szczególnym wzięciem cieszą się przepiękne drzeworyty barwne z tek „Wschodniej” i „Myśliwskiej”. Popyt na nie wciąż wzrasta. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem również wśród młodzieży, licznie ją zwiedzającej.

dg 25 531

— **Znowu motyle**. Dostarczono nam dwa dalsze motyle, złapane w połowie grudnia, w okresie śniegów i mrozów. — Jednego motyla złapała Dobrochna Pajdyrska z Poznania, a drugiego Kazio Chytry (ul. Fabryczna 35).

— **Pocztówki świąteczne Tow. Pomocy Naukowej dla Dziewcząt**. Tow. Pomocy Naukowej dla Dziewcząt apeluje do społeczeństwa, by zechciało poprzeć jego akcję przez kupowanie pocztówek świątecznych, wykonanych przez artystów i firmy poznańskie. Pocztówki te do nabycia są w następujących firmach: Adamczewski, Aquila, Bacykowska, Benecowski, Centralny Skład Papieru, Cybulski, Czosnowski, Dippel, Dobra Prasa, Gebethner i Wolff, Górski i Tetzlaw, Grass, Helion, Häusler, Jarosz, Leitgeber, Majcherkiewicz, Małachowski, Marecka, Merkur, Musiałkiewicz, Niemojewski, Rose, Sielukowa, Skibiński, Sklep Akademicki, Spółka Pedagogiczna, Szymkiewicz, Tasiemska, Trębaczewicz, Urbańska, Wilak, Św Wojciech, Wtorkowska, Zeugner (o)

— **Wyjaśnienie p. Skrzypczaka**. W związku z procesem b. komornika Bartkowiaka, p. M. Skrzypczak, właściciel biura „Osadopol”, prosi nas o stwierdzenie, że nieprawdą jest twierdzenie p. Bartkowiaka na rozprawie, jakoby nabył parcelę w firmie „Osadopol”, ul. Rzeczypospolitej 9. Firma ta nie zawierała żadnej transakcji sprzedaży parceli p. Bartkowiakowi i nie wzięła na poczet wpłaty 6 000 zł. oraz nie postawiła żadnych rygorów wpłaty. — Firma „Osadopol”, ul. Rzeczypospolitej 9, nie ma nic wspólnego z Spółką Osadniczą Sp. Akc. ul. Rzeczypospolitej 1.

**ROZNE**

— **Regulamin Domu Starców, Domu Noclegowego i lekarzy opieki społecznej**. W numerze 55 „Orełownika Zarządu Stoł. Miasta Poznania” z dnia 13 grudnia rb. znajdują się m. in. regulaminy: Miejskiego Domu Starców, Miejskiego Domu Noclegowego, patronatów nad tymi domami oraz regulaminu lekarzy okręgowych opieki społecznej.

## KRONIKA WYPADKÓW

— **Upadek na śliskim chodniku**. Na chodniku przy ul. Półwiejskiej upadł dziś rano i złamał nogę 34-letni kamieniarz Kazimierz Rotnicki, mieszkający przy ul. Półwiejskiej 31. Pogotowie udzieliło p. Rotnickiemu pierwszej pomocy lekarskiej i przewiozło go do Szpitala Przemienienia Pańskiego. (kl)

— **Pekłucie nożami**. Wczoraj późnym wieczorem przywołano Pogotowie Ratunkowe (66-66) na Chwaliszewo. Lekarz udzielił tam pomocy dwóm ciężko poranionym nożami i przewiózł ich do szpitala miejskiego. Poraniony był w plecy w okolicę nerki 31-letni robotnik Czesław Grześkowiak (Zagórze 1) i 27-letni robotnik Edmund Stolarski (ul. Wierżowa 9). Jak się okazało, nadużycie alkoholu odgrywało podczas tej bójki znaczną rolę.

## KRONIKA POLICYJNA

— **Za przekroczenia administracyjne**. W ciągu ubiegłej doby policja nałożyła 29 doraźnych mandatów karnych, sporządziła 40 doniesień i upomniała 38 osób z powodu różnych przekroczeń administracyjnych, drogowych itp. Za przekroczenie przepisów sanitarno-obyczajowych zatrzymano 9 osób, jedną za opilstwo i jedną poszukiwaną przez sąd celem odcięcia kary aresztu.

— **Czyja własność?** W wydziale śledczym w Poznaniu przy placu Wolności 12 znajdują się liczne przedmioty, pochodzące z kradzieży. M. in. jest tam 9 spinek do koszul, czarna skórzana portmonetka, pierścionek złoty próby 333 (z niebieskim kamieniem), niebieska sukienka damska, halka, chustka na głowę, damski szal beżowy, para rękawiczek damskich, dwa ręczniki kolorowe, szary płaszcz męski, beżowy płaszcz damski, para brązowych trzewików damskich, jaczka ciepła i koszula męska. — W komisariacie I przy ul. 27 Grudnia przechowuje się od dłuższego czasu złoty zegarek męski marki „Seeland” z monogramem „F. M.” pochodzący z kradzieży nieznanego osobie. (kl)

— **Niedozwolony zabieg**. W areszcie policyjnym osadzono Weronikę Zagrodzką z Poznania (ul. Strumykowa 10), jako obwinioną o dokonanie niedozwolonego zabiegu na pewnej mieszkance Krzyszkowa. Podczas przeprowadzonej rewizji domowej u Zagrodzkiej, znaleziono narzędzia służące do wykonywania niedozwolonych operacji. Zagrodzką odstawiono do sądu. (kl)

— **Kto jest właścicielem roweru?** W komisariacie IV, przy ul. Bukowskiej, znajduje się rower męski z tabliczką rejestracyjną nr 48-900. Prawy właściciel może rower odebrać w komisariacie. (kl)

— **Złodziej kieszonkowy w urzędzie pocztowym**. W Urzędzie Pocztowym Poznań I, na Alejach Marcinkowskiego, przytrzymano Maksę Edgara Kowalskiego z Poznania (ul. Półwiejska 34) w chwili, gdy usiłował dokonać kradzieży kieszonkowej ze szkoda emeryta K. z Leszna, który przy okienku odebrał pieniądze. Kowalskiego, który jest znanym jako złodziej kieszonkowy, odstawiono do dyspozycji sądu. (kl)

## Dla zachowania „dziewczęcej cery” PIĘCIORACZKI KANADYJSKIE

używają codziennie mydła „PALMOLIVE”



**NAJMNIEJSZE**, najdelikatniejsze dzieci, jakie kiedykolwiek się urodziły... Z początku lekarze-specjaliści odważyli się stosować dla delikatnych ciałek Pięcioraczek kanadyjskich, dla których nic nie jest za drogie, jedynie olejek oliwkowy.

Te właśnie pierwsze kąpiele w oleju oliwkowym stały się podstawą ich obecnej pięknej, promiennej cery. I to w dojrzałym wieku... trzech lat!

Dzięki radom Dr. Dafoe zachowują one nadal piękną cerę... stosują one dotychczas olejek oliwkowy, ale w postaci przyjętej przez cały świat — używają mydła Palmolive. Czyż nie jest to i dla Pani wskazówką, jak zachować urodę?

Po przyjściu na świat i przez pewien czas potem, Pięcioraczki kanadyjskie kąpane były w oleju oliwkowym...  
 Z chwilą, gdy można je było kąpać w wodzie z mydłem, wybraliśmy wyłącznie mydło Palmolive do codziennej kąpieli tych sławnych w całym świecie dzieci.

*Allan Roy Dafoe*



Dla utrzymania pięknej cery używajcie tego idealnego mydła wybranego dla Pięcioraczek.

## Zaprzysiężenie rekrutów garnizonu poznańskiego

Dzisiaj przed południem w koszarach na Cytadeli odbyło się zaprzysiężenie rekrutów rocznika 1916 wszystkich formacji wojskowych stacjonowanych w Poznaniu.

Mszę św. połową odprawił ks. prob. Dymarski, po czym wraz z proboszczem

którą odebrał płk Abraham w towarzystwie przedstawicieli władz i korpusu oficerskiego, wśród których zauważyliśmy m. i. kuratora dra Jakóbca, naczelnika Błażewicza, wicestarostę mgra Głodowskiego, dyr. Marciniaka oraz z ramienia zarządu Polskiego Czerwo-



Rekruci-artyleryści przysięgają na armatę

czem grecko-katolickim ks. Podolińskim odebrał przysięgę od żołnierzy. Od dwóch rekrutów wyznania protestanckiego przysięgę odebrał pastor płk Świtalski, miejscowy zaś rabin od Żydów. Na koniec jeden bezwyznaniowiec złożył przysięgę, przykładając rękę na serce.

Piechota i kawaleria przysięgały na sztandar, artyleria na armatę.

Po przysiędze przemówił płk Abraham i wznosił okrzyk na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i marsz. Rydzas-Śmigłego, podchwycony przez żołnierzy, po czym orkiestra odegrała hymn narodowy.

Na zakończenie odbyła się defilada,

nego Krzyża ks. prałata dra Mazurkiewicza. (jr)

**Składki i pokwitowania**

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: 7 H. z podziękowaniem za otrzymane łaski 1,—, A. Cukierscy, Poznań, 2,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 166,— zł.

Na Związek Polski w Poznaniu: Walczakowski, Gdańsk, 1,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 7,— zł.

Na „Caritas”, okr. poz.: U. M. B. i H. Srokowie, Swarzędz, dla biednych dzieci w Dębcu 3,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 33,— zł.

Dla bezrobotnego Niemiry: Bursa Zakładu św. Jadwigi 12,—, N. N. (ulica Ostroroga, na opał, 10,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 42,— zł.

## Z WIELKOPOLSKI

— \* **CZARNKÓW.** Podczas jarmarku pikiet Stronnictwa Narodowego stały przed składami żydowskimi. Przy składzie Żyda Nathusiusa pobito członka S. N. p. Franciszka Grotta z Huty. Oburzyło to do żywego zebrana publiczność, która odruchowo zmanifestowała swe uczucia narodowe. Na zakończenie tej samorządniej manifestacji odśpiewano Hymn Młodych. Z przykrością zauważyć należy, że tutejsi bezrobotni angażują się w charakterze agentów żydowskich i występują przeciw polskiemu. Obywatelstwo tutejsze, które wszelkimi siłami popiera akcję pomocy zimowej dla bezrobotnych, czuje się tym wielce dotknięte.

— W sobotę, dnia 18 bm. Kolo Rodzicielskie przy gimnazjum koedukacyjnym urządziło w sali p. Grodzkiego wielki koncert. Wystąpiła artyści z Poznania.

— \* **GNIEZNO.** Tutejsze władze bezpieczeństwa zakazały pikietowania żydowskich składów. Co jest przyczyną tego kroku, nie wiadomo.

— W związku z procesem i wyrokiem małżonków Maciejewskich, skazanych za fałszywe oskarżenie sędziego Kosińskiego, wyjaśniamy, iż w telefonogramie wczorajszym zaszła omyłka, mianowicie Stanisław Maciejewski skazany został na jeden i pół roku więzienia, a nie na rok więzienia.

— Sąd Okręgowy w Gnieźnie rozpatrywać będzie w dniach 20 i 21 bm. sprawę karną b. wójta Witkowskiego, Jana Wawrzyńskiego, oraz b. sekretarza tegoż wójtostwa, Michała Słómskiego, oskarżonych o nadużycia w urzędowaniu na stanowiskach wójta i sekretarza oraz skarbnika.

— W środę 15 bm. o godz. 14.15 kobiety, przechodzące lasem koło Żelaskowa pod Gniezmem, spozstrzegły wiszące na gałęzi młodego mężczyzny, lat około 20. Przy denaciu znaleziono legitymację na nazwisko Alojzy Korczak z Gniezna. Dotychczas nie stwierdzono bliższych danych, jak i powodów, które skłoniły denata do samobójstwa.

— Z mieszkania Katarzyny Klattówny (ul. Moniuszki 5) skradziono zegarek damski oraz portmonetkę z zawartością 15 zł. Kradzież dopuściła się Wiktorja Pruss z ul. Trzemeszkiej 52.

— W sali parafialnej św. Wawrzyńca odbyło się zebranie Tow. Ogródków Działkowych dla bezrobotnych w Róży pod Gniezmem. Zebranie zajął prezes p. Ludwik Jabłoński witał instruktorów społ. oświat Wojew. Biura Funduszu Pracy p. Gintrowskiego z Poznania oraz p. insp. Sokółskiego, którego wybrano na przewodniczącą zebrania. W dalszym ciągu jednogłośnie uchwalono nadać towarzystwu nazwę „Towarzystwo im. J. E. ks. biskupa A. Laud- bitza”. Przystąpiono teraz do rozdania nagród i dyplomów działalkom, przy czym przemówienie wygłosił p. insp. Gintrowski który podkreślił duże znaczenie ogródków działkowych dla bezrobotnych, które nie tylko dają pomoc materialną, lecz również wpływają i moralnie. Po zatwierdzeniu szeregów organizacyjnych insp. Sokółski zamknął obrady.

— W domu Kupiectwa Polskiego odbyło się zebranie oddziału Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P., które zajął prezes p. Chelmikowski. Podano do wiadomości, iż zarząd dąży do utworzenia filij w Zninie, Wrześni, Witkowie, Mogilnie i Trzemesznie. Nad referatem p. Nawrockiego, który mówił o utworzeniu funduszu oszczędnościowo-pożyczkowego, wywodziła się obszerna dyskusja, po czym ustanowiono utworzyć taki fundusz. Następnie dyr. Jenek wygłosił referat nt. „Pieniądz, jego znaczenie i rozwój”. (br)

— \* **KOYNYA.** W majetności Włodzimierze- wo pod Kocyna, włas. p. Kawczyńskiego, odbyło się ostatnio wielkie polowanie z udziałem okolicznego ziemianstwa. Wśród myśliwych znajdował się także soltys Dzierżewski p. Chelmikowski, który pod koniec polowania podczas oddawania strzału do zająca nagle zanie- mógł. Mimo natychmiastowej pomocy, udzielonej przez obecnego na polowaniu lekarza dra Jedwabnego, nieszczęśliwy nie odzyskał przytomności zmarł wskutek udaru serca.

— W ub. niedzielę odbyła się w Kcyni piękna uroczystość, która przekształcała się na ży- wiołową manifestację tuż obywatelstwa na rzecz armii polskiej. Uroczystość rozpoczęto wysłu- chaniem mszy św., która celebrował ks. prob. Paweł Pekacki, po czym na Rynku w otoczeniu organizacji miejscowych stanęła kacyńska kompania Obrony Narodowej. Po odpowiednich przemówieniach i wzniesieniu okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzplitej i odegraniu hymnu na- rodowego odbyła się defilada, następnie wspólny obiad. (kc)

— \* **KOSTRZYŃ.** Stow. Pań św. Wincen- tego a Paulo uruchomiło tu kuchnię dożywiania biednych dzieci. Około 200 dzieci otrzyma ciepłą strawę.

— Dnia 19 bm. odbędzie się ogólnopolska zbiórka uliczna, z której dochód przeznaczają się na gwiazdkę dla biednych dzieci.

— \* **KOŚCIAN.** Sąd Okręgowy w Lesznie na sesji wyjazdowej w Kościanie rozpatrywał w dniu 15 bm. szereg spraw karnych. — W pierw- szej sprawie oskarżony był Stefan Walkowiak, rzeźnik ze Steszewa, \* to, że w dniu 22 lipca 37 r. uderzył szklanką od piwa w restauracji

## Dr. Kowalewski opuścił dziś Kępno

Kępno. (Tel. wł.). Dziś nad ranem, o godz. 2.33 wyjechał stąd, pociągami pociągami do Porzedza koło Grodna (na linii Wilno — Grodno), dr Kowalewski wraz z rodziną, składającą się z 41-letniej żony Jadwigi z domu Krzy- szewskiej i dwojga dzieci, syn i córka, 9 i 10 lat.

Również ubiegłej nocy wysłany zo- stał do Porzedza wagon z meblami dra Kowalewskiego. Bilety, jak i wagon na rzeszy, dr Kowalewski otrzymał bez- płatnie z tego tytułu, iż pełnił urząd lekarza obwodowego.

Laskowskiego w Piechaninie dostawca piwa i fabrykanta wód mineralnych Józefa Walkowi- aka z Kościana, który jednakże nie jest krewnym oskarżonego. Jak wynikało z przewodu są- dowego, osk. Walkowiak grał w wyżej wymie- nionej restauracji z niej. Szukalskim z Czemp- pinia, również dostawcą piwa, w bilard, a że szczęście mu nie sprzyjało, przegrywał, płacił „kolejki” i dość dużo popijał. W pewnej chwili przyjechał do restauracji p. Józef Walkowiak z Kościana wraz z dyrektorem browaru z Bo- janowa. Ponieważ dyrektor ten jest Niemcem, rozmowa między nimi toczyła się w języku niemieckim, co miało podenerwować osk. Stefana Walkowiaka, który przypuszczał, iż ma rzeko- mo przed sobą Żydów, i w stanie podchmielo- nym rzucił w kierunku Józefa Walkowiaka szklanke od piwa, która rozbiła się na głowie Józefa Walkowiaka powodując dość poważne poranienia, oraz częściowe ucięcie lewego ucha, co spowodowało stałe oszpecenie twarzy. Sąd biorąc pod uwagę podchmielony stan osk. Ste- fana Walkowiaka skazał go za okaleczenie z nieumyślny winy na 8 miesięcy więzienia z za- wieszeniem na 5 lat. — Większe zainteresowa- nie wśród publiczności, przysłuchującej się z ciekawością rozprawom, wywołała sprawa bójki w nocy z dnia 18 na 19 września rb. w Ko- ścianie przy ul. Poznańskiej. Na lawie oskarżo- nych zasiadli Walenty Kister z Kielcowa i Walenty Budzyń z Kościana, jako jedna „par- tia”, oraz Józef Lubiński z Kościana ojciec je- go Ignacy z Kurzejgór i Stefan Fornalczyk z Kościana, jako druga „partia”. Również i ta sprawa wywołana została wskutek nadmierne- go skonsumowania wódki. Mianowicie późnym wieczorem w składzie Sadowskiego przy ulicy Poznańskiej osk. Kister i Budzyń oraz trzech ze świadków grali w karty. Między godz. 12 a 1 w nocy do zamkniętego składu Sadowskiego za- pukał osk. Lubiński wraz z Fornalczykiem. — Właściciel składu nie chciał ich początkowo wpuścić widząc, że byli podchmieleni. Jednak na oświadczenie Fornalczyka, iż ten chce za- płacić dług, utworzył i wpuścił wymienionego do składu. Po libacji, w pewnej chwili doszło z niewiadomej przyczyny do słownej sprzeczki, przy czym zaczęło już dochodzić do rękoczynów, co widząc właściciel składu wspólnie z innymi świadkami wypchnął wszystkich pięciu oskar- żonych na ulicę. Tam odbył się dalszy ciąg bójki, na pięści, a w końcu i na noże. Według zeznań świadków okazało się, że strona zaczep- ną byli Lubiński. W czasie jednej takiej zaczepki osk. Kister w obawie przed młodszym Lubińskim wyciągnął nóż i uderzył nim Lubiń- skiego w udo i nadbrzusze powodując 7-tygod- niowe leczenie Lubińskiego w szpitalu. Sąd bio- rac pod uwagę stan podchmielenia wszystkich uczestników bójki skazał Walentego Kistera za przekroczenie własnej obrony na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat. Reszta oskar- żonych sąd uwolnił przyjmując, że w czasie bi- jatki oskarżeni byli podchmieleni i nie zdawali sobie sprawy ze swych postępień. (ko)

— \* **KROTOSZYN.** Na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Miejskiej powzięto szereg ważnych dla miasta uchwał. Na wstępie rad- cami sierot wybrano ks. prob. Stefana Ogro- dowskiego i p. Franciszka Bojanowskiego, a na członków komisji rewizyjnej K. K. O. miasta powołano pp. Kazimierza Stefańskiego, Jana Hechmanna i Wacława Zmyślonego. Radny p. Tykociński zareferował następnie sprawę za- mierzzonego uruchomienia w naszym mieście półtorarocznej szkoły leśnej, która kształciłaby pracowników leśnych dla lasów prywatnych na terenie województwa poznańskiego i pomorskie- go, po czym Rada Miejska akceptowała przed- stawione w tej sprawie warunki. Następnie uchwalono zaciągnąć dodatkowy kredyt mate- rialowy z Funduszu Pracy oraz upoważniają Zarząd Miejski do kupna gruntów na zalesie- nie. W dalszym ciągu Rada przystąpiła do dawno oczekiwanego uregulowania nazw ulic w mieście, wyrażając zgodę na zmianę nazwy ulicy Fabrycznej na ul. Ostrorog-Gorzelskiego, ul. Słodowej na Ks. Wawrzyńska, Małego Rynku na Plac Marszałka Śmigłego-Rydza oraz na nadanie nowopowstałym ulicom, położonym na północ od drogi, wiodącej do Benic, nastę- pujących nazw: Zajęcza, Żabia, Ptasia, Rybia, Żurawia, św. Marii Magdaleny i Józefa Łuka- szewicza, ulicom zaś położonym na południe od drogi wiodącej do Benic, nazw: Michała Drzy- mały, Seweryna Samulskiego, Spokojna, dra Franciszka Chlapowskiego, Generała Grudziel- skiego, Ks. Paulina Wojciechowskiego (ostatni mądrym popieraniem polskiego kupiectwa i rzem- iostwa położył fundament pod akcję wyrugowa- nia Żydów z Krotoszyna), ulicom położonym po- między szosa Koźmińska, ulica Benicka i to- rem kolejowym nazwy: 1 Stycznia, Świerkowa, burmistrza Klemczaka i Antoniego Masłowskie- go (księgarza krotoszyńskiego), ulicy, położonej na północ od ul. Raszewskiej, ul. Franciszka Sowińskiego (pierwszego poległego powstańca krotoszyńskiego), ulicy położonej po stronie po- łudniowej od ul. Rawickiej, ul. dra Kazimierza Krotoskiego (historia Krotoszyna), dotych- czasową ul. Mariana Langiewicza nazwać ulicą Langiewiczów, ulicę wiodącą od ul. Ceglarskiej do Świętokrzyskiej, Okrężna, zaś aleję brzo- zową od ul. Leśnej do Świętokrzyskiej nazwać: Władysława Wiewiorowskiego, bohaterstwa leśnika, zastępczego i poległego w Powstaniu Wielkopolskim. W końcu Rada Miejska uchwa- liła dodatki komunalne do podatków państw- wych na rok 1938 przyjmując te same stawki, jakie obowiązywały w roku bież. tj. 30 pct do cen świadectw przemysłowych, od patentów akcyzowych na wyrób trunków 100, a na prze- daż 60 pct, przy podatku od nieruchomości 25 pct, w podatku gruntowym 37,5 pct oraz w po- datku dochodowym stawki maksymalne tj. 4, 4½ oraz 5 pct przy dochodzie fundowanym, zaś od dochodów z uposażeń służbowych 3 pct do- chodu. (jk)

Dr Eugeniusz Kowalewski, urodzo- ny w dniu 11 kwietnia 1888 roku w miejscowości Koszebari na terenie Li- twy, sprowadził się do Kępna, z Ro- gożna, w dniu 24 lutego 1926 r.

Jak wiadomo, drowi Kowalewskie- mu zakwestionowano ostatnio dyplom lekarski. Proces o zniesławienie, wy- toczony przez niego redaktorowi „No- wego Przyjaciela Ludu”, nie został je- szcze ukończony, ponieważ sąd posta- nowił przeprowadzić w sprawie dyplo- mu lekarskiego dra Kowalewskiego wywiad w Leningradzie, oraz zbadać akta w prokuraturze w Ostrowie. (km)

— \* **KSIAZ.** Za zasługi na polu pracy spo- łecznej zostali ostatnio odznaczeni srebrymi Krzyżami Zasługi pp. dyrektor Banku Ludowe- go w Książu Jan Cyplik i miejscowy lekarz dr Maksymilian Krybus (su)

— \* **LESZNO.** Hodurowiec Wujec, głośny ze sprawy księcia Michała Radziwiła, przeby- wa obecnie w Lesznie u swych rodziców.

— Od 16 do 28 bm. trwać będzie w strzelni- cy Wystawa Higieniczna. Celem wystawy jest zobrazowanie metod i środków walki z choroba- mi zakaźnymi i chorobami o znaczeniu społecz- nym.

— Albin Wojciechowski ze Śmigła i Michal Dembowy z Gostynia, amatorzy cudzych rowe- rów, odpowiadali ostatnio przed Sadem Okre- gowym za kradzież rowerów. Oba sprowadzono na rozprawę z więzienia, w którym przebywają za inne sprawy. Skazano ich na 6 miesięcy więzienia. — Wiktoria Bantowa i Waleria No- wakowa ze Śmigła zataiły przy zawarciu kon- traktu kupna sumę 5 300 zł umniejszając w ten sposób opłatę stempłową. Kiedy Nowakowa zwlekała z zapłatą reszty ceny kupna, doniosła Bantowa władzy o przestępstwie, za co Sad Ok- regowy skazał obie na zapieczenie 340 złotych grzywny.

— W Lesznie mnożą się wypadki włamań. Ostatnio włamali się złodzieje do mieszkania ppor. K. Grysa przy ul. Osieckiej. Sprawy za- brali cenniejsze przedmioty i odzież wartości 500 złotych i zbiegli niepoznani.

— Dyr. Państw Szkoły Rolniczej w Boja- nowie inż. Tadeusz Rodkiewicz przeniesiony zo- stał na stanowisko dyrektora Szkoły Gospodar- stwa Wiejskiego w Ciesznym. (rd)

— \* **PLESZEW.** W niedzielę, 12. bm. odbył się tutaj wspaniały pogrzeb ś. p. Ludwika Kos- mowskiego przy udziale wojskowej orkiestry Stronnictwa Narodowego, „Sokoła”, „Powstań- ców Wielkopolskich 1918/19 i Tow. Młodych Przemysłowców” których to organizacy- zymary był człon- kiem. Ś. p. Ludwik Kosmowski urodził się w Pleszewie dnia 25. 8. 1902. Jako 17- letni młodzieniec brał czynny udział w Powstaniu Wielkopolskim, a później w wojnie bolszewickiej. Przez całe swoje ży- cie brał wybitny ud- ił w różnych orga- nizacjach. Tak, jak w czasie wojny umiał walczyć z bronią w reku przeciw wrogowi zewnętrznemu, tak też w czasie pokoju umiał znaleźć się w szeregach Stronnictwa Narodowego, walczącego o lepsze jutro Narodu Polskiego. W Stronnictwie Naro- dowym pełnił ś. p. Zmarył obowiązki pow. ref. org. zaś w Tow. Mł. Przemysłowców był długo- letnim skarbnikiem. Niezbadane wyroki Boskie nie pozwoliły Mu doczekać pełnego zwycięstwa idei narodowej w Polsce. Niech ziemia, o którą tak młodo walczył, lekka mu będzie. Cześć Jego pamięci.



Ś. p. Ludwik Kosmowski

— W czwartek 16 bm. o godz. 20 obradować będzie w sali posiedzeń Rada Miejska.

— Ul. Szkolna została zamknięta od ulicy Kilińskiego do ul. Kaliskiej. Przeprowadza się tam obecnie roboty kanalizacyjne. (cep)

— \* **RAWICZ.** Niedawno zakończono reor- ganizację Pow. Tow. Właścicieli Domów i Nie- ruchomości. Z tego powodu odbyło się zebranie konstytucyjne, które zajął prezes p. Jar- czewski. Po wygłoszeniu referatów przez pp. Jarczewskiego i Paździora odbyła się dyskusja, skutkiem której postanowiono założyć w Miejskiej Górze Oddział Pow. Tow. Właścicieli Do- mów i Nieruchomości. Do zarządu wybrani zo- stali pp. Szperka — prezes, Kuczmierowicz — skarbnik, Tyczyński — sekretarz oraz Niemier i Bartkiewicz — lawnicy. Tego samego dnia odbyło się analogiczne zebranie w Sarnowie. Do zarządu weszli pp.: Maćkowiak — prezes, Bągorski — sekretarz, Mogilka — skarbnik. Tow. Własc. Domów i Nieruchomości liczy o- gółem 1 000 członków. (rs)

— \* **WRZEŚNIA.** Sąd Okręgowy w Gnie- źnie na sesji wyjazdowej we Wrześni oskarżał Stanisława Zietka kupca kolonialnego z Młodziejewic pow. Września oraz robotnika rolnego Mariana Jaworskiego o to, że podrobili kwit ka- sowy wpisując na kwiecie inną cyfrę oraz że podrobiony kwit użyli za autentyczny i w ten sposób poszkodowali inną osobę. Sąd skazał Zietka na 6 miesięcy więzienia zawieszając karę na przeciąg dwóch lat, a Jaworskiego, który odpowiadał z więzienia za inne przestępstwo, na 7 miesięcy więzienia bez zawieszania.

— W sali Hotelu pod Białym Orłem odbył się w ub. niedzielę trzeci wiec, zwolony z ra- mienia Akcji Katolickiej pod hasłem „Kato- lickie zasady społeczne podstawa socjalnej przebu- dowy świata”. Referaty wygłosili red. T. To- maszewski na temat „Źródło bezbożnictwa” i adw. Witkowski nt. „Problemy stanu robotni- czego a katolickie postulaty społeczne i tenden- cje rozwojowe związków zawodowych w Pol- sce”. Następnym wiec odbędzie się w niedzielę 19 bm. Przemawiać będą prof. Pyszora i na- uczytel Kowalczyk.

— Kościół parafialny we Wrześni został o- statnio upiększony nowymi kolorowymi witra- żami okiennymi, które pochodzą z fundacji ro- dziny Kózarowskich, firmy Szware z okazji 50- lecia. Stolarskiego Bractw. Kościelnego, Tow. Przemysłowego, Kółka Rolniczego, Straży Ho- norowej Najśw. Serca Jezusa, i Akcji Katolickiej.

## Zaraza pryszczycy z Niemiec

W związku z podanym przez nas wczoraj rozporządzeniem wojewody po- znańskiego, mającym na celu przeciw- działanie zawleczeniu z Niemiec do Polski pryszczycy wśród bydła, dowia- dujemy się, że wybuchła ona w nie- mieckim nadgranicznym powiecie na- myśłowskim, we wsiach Neuhoft i Ster- zendorf, a więc w pobliżu granicy po- wiatu kępińskiego.

W województwie poznańskim nie zanotowano dotychczas żadnego wy- padku pryszczycy, która z głębi Nie- miec została już zawleczona do Prus Wschodnich.

Na skutek szerzenia się zarazy w Niemczech transporty bydła idące przez Polskę do Prus Wschodnich pod- legają surowej kontroli.

## Samobójcze zatrucie gazem

Bydgoszcz. (f) W środę przed południem mieszkańcy domu przy ul. Grunwaldzkiej 20 poczuli silny odór gazu świetlnego, wydobywający się z zamkniętego mieszkania p. Heleny Le- wańskiej, żony znanego malarza wiel- kopolskiego, p. Władysława Lewań- skiego.

Gdy na miejsce przybyła zawiado- miona telefonicznie policja i komisja z gazowni miejskiej, wysadzono drzwi i znaleziono w pokoiku, przylegającym do kuchni, zwłoki p. Lewańskiej. Okazało się, że p. L. poprzedniego dnia wieczorem przed pójściem spać odkręciła kurki kuchennej gazowej i zerwała wąż gumowy, doprowadzający gaz do ku- chenki. P. Lewańska pozostawiła na stole przy łóżku listy pożegnalne, trochę pieniędzy i książeczkę oszczęd- nościową, testament i krzyżyk.

Zwłoki pozostawiono na miejscu do dyspozycji władz sanitarnych i sądo- wych. Policja i prokurator prowadzą dochodzenia, jaka była faktyczna przy- czynna samobójstwa.

## JARMARKI

— \* **JUTROSIN.** Jarmark na konie, bydło i trzode chlewna oraz towary kramne odbędzie się dnia 18 bm.

— \* **SREM.** Jarmark na konie, bydło, trzo- de chlewna i produkty rolne, bez straganów odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. na Targowic- y Miejskiej przy drodze do Kawcza.

## Z POMORZA

— \* **BRODNICA.** Tragiczną śmiercią zginął rolnik Marcin Kędziński z W. Giebozka, któ- ry, jadąc powózka, zatrzymał konia w pobliżu przejazdu kolejowego pod Tamą Brodzka, by odczekać, aż nie przejeżdża zbliżający się pociąg towarowy. W pewnej chwili koń spłoszył się, rzucając się wraz z powózka na brankard po- ciągu. Skutki zderzenia były fatalne. K. od- niósł śmiertelne obrażenia ciała, a znajdującą się na powozie mężatka Bron. Dworzniowa odniosła lżejsze obrażenia. Zwłoki K. oraz ran- na kobiecie przewieziono do tut. szpitala. (gn)

— \* **DZIAŁDOWO.** Mistrz rzeźniczy p. So- wa w Hłowie dał swe ubranie krawcowi Karpo- wi do odprasowania, zapominając o 500 zł bank- nocie, który znajdował się w marynarce. Przy- pomnił sobie o tym dopiero po kilku dniach, gdy regulował rachunki. Nie znalazłszy gotów- ki w ubraniu, skierował sprawę do sądu, który skazał K. na sześć miesięcy więzienia. (gn)

— \* **GRUDZIADZ.** „Caritas” rozpoczął z dniem 15 bm. swą akcję dożywiania dzieci szkolnych, wydając codziennie w dwóch punk- tach miasta kilka set ciepłych obiadów. Niektó- re szkoły wydają z funduszy pomocy zimowej zamiast obiadów śniadania, składające się z mleka i chleba. Kuchnie dla dzieci i bezrobot- nych urządziły również „Rodzina Wojskowa” i „Rodzina Urzędników P. P.”. Poza tym „Car- itas” uruchomił tzw. „Tanią kuchnię” wyda- jąc obiady dla rodzin na bony względnie karty obiadowe. Akcję „Caritasu” popiera finansowo Zarząd Miasta. (gn)

— \* **TORUŃ.** W ramach „Piątków uniwer- syteckich” odbędzie się dnia 17 bm. o g. 19.30 w auli gimn. im. Kopernika odczyt doc. i zast. prof. U. P. dra Mariana Jedlicznego nt. „Ruch reżystowski w Belgii”. (n)

## KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 15 bm. wywieszono następujące za- powiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Technik drogowo-wodny Henryk Jankowski i modystka Teofila Nowakówna; murarz Rein- hold Reichelt i Anna Gotter, oboje w Chachal- ni; adiunkt kolejowy PKP Franciszek Malinger i Leokadia Lewandowska w Macznikach, gmi- na Mieleśzyn, pow. gnieźnieński; owdowiały rzeźnik Władysław Jaskowiak i Teresa Spychalska w Umultowie, pow. pozn.; przodownik leśny Wacław Friska w Durowie, pow. wagro- wiecki; i pracownica domowa Małgorzata Ho- rowska; owdowiały mistrz krawiecki Antoni Salaciński i owdowiała Antonina Śniatecka z domu Dęba; staly pracownik biurowy Karol Serdyński i ksiązkowa Aniela Księżniakówna; ślusarz Józef Michalak i pracownica domowa Leokadia Rybarczykówna; robotnik Stanisław Kaszyński w Rogowie, pow. żniński; i pracow- nica domowa Katarzyna Matysiakówna; mur- zarz Franciszek Łukomski i pracownica domowa Jadwiga Zuzańska.

Zgony

Dnia 16 bm. zapisano następujące zgony: Agnieszka Rurkowa z domu Trzciska, wdo- wa, 67 lat; Elżbieta Antonina Zulska, 4 lata, 5 mies.; 1 dziec.; Agnieszka Smucińska, bez za- wodu, 72 lata.

## POGODA

POZNAŃ, 16 grudnia 1937.

Temperatura 7 godz. — 0.4; 13 godz. — 0.3.

Ciśnienie

7 godz. 742,2 mm. niskie  
13 godz. 741,9 mm.  
tendencja barom.: ciśnienie lekko spada

Zachmurzenie

7 godz. pochmurno  
13 godz. pochmurno

Wiatr

7 godz. kierunek półn.-wsch., szyb. 7 m/sek.  
13 godz. kierunek półn.-wsch., szyb. 4 m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 2,1 mm., rodzaj opadu: śnieg.

Temperatura

w ciągu ub. doby najwyższa — 0,4 o godz. 7

w ciągu ub. doby najniższa — 3,2 o godz. 23

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Zachmurzenie duże z przelotnymi opa- dami, temperatura w pobliżu zera.



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Zażydzenie i organizacja przemysłu

Nie posiadamy jeszcze ściślejszej statystyki żydowskich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, dlatego oczekuje się z wielkim zainteresowaniem opublikowania wyników, zapoczątkowanych w tym względzie prac Głównego Urzędu Statystycznego, znawcy stwierdzają jednak, że zażydzenie przemysłu jest wprawdzie mniejsze niż w handlu, ale jednak bardzo znaczne, różne zresztą w poszczególnych branżach przemysłowych. Żydowski stan posiadania w przemyśle konfekcyjnym i futrzarskim ocenić należy na 90 pct, w przemyśle włókienniczym na 70 pct, w przemyśle garbarskim na 60 pct, w przemyśle papierniczym i chemicznym na 50 pct, a w niektórych działach, jak w przemyśle mydlarskim jest on znacznie większy. Sporo żydowskich fabryk mamy również w przemyśle spożywczym, w szczególności w przemyśle bekonomym, w wytwórczości surrogatów kawy, konserw jarzynowych i rybnych, w przemyśle cukierniczym oraz w przemyśle tłuszczów jadalnych, słabiej zażydzone jest przemysł ceramiczny, a bodajże najmniej przemysł budowlany. Stan posiadania żydostwa w przemyśle Polski wzrasta niestety od szeregu lat. Wzrost ten oceniony jest od roku 1925 na 30 pct.

W takiej sytuacji wywołać musi niepokój obraz organizacyjny naszego przemysłu: Zasada popierania kierunku branżowego w organizacji przemysłu ustalona przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu a niechętny stosunek do terytorialnych organizacji przemysłowych o obliczu międzybranżowym, doprowadziła w dotychczasowej praktyce do łączenia się rdzennie polskiego przemysłu z przemysłem żydowskim. Działalność tych organizacji nie może być zatem nastawiona na obronę rdzennie polskiego przemysłu oraz na rozwijanie go. Aczkolwiek w większości wypadków kierownictwo znajduje się w rękach chrześcijańskich, rej wodzą nieraz żydowscy prezesi i inni członkowie zarządu Żydzi. Tak na czele Związku Przemysłu Chemicznego stoi żydowski prezes inż. Wiślicki z Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, a w Związku Przemysłu Konfekcyjnego p. Strassmann, dyrektor pralni „Asko”.

Żydowskich kierowników mają natomiast związki przemysłu włókienniczego w Łodzi i Białymstoku, Zrzeszenie Przemysłu Konserwowego, Zrzeszenie Średniego Przemysłu Cukierniczego, Zrzeszenie Fabrykantów Tłuszczów Jadalnych i Centralny Związek Przemysłu Mydlarskiego, przy czym nadmienić należy, że wykaz ten nie jest kompletny. Wobec takiej mieszano-wyznaniowej budowy organizacji przemysłowych charakter mieszanym wykazywać muszą również nadbudówki organizacji przemysłowych jak „Lewiatan” itd.

Branżowych organizacji przemysłowych, jednoczących wyłącznie chrześcijan mamy zaledwie kilka. Do najstarszych należy Związek Przemysłowców Chrześcijańskich Branży Trykotażowej z siedzibą w Warszawie. Od niedawna istnieje Związek Przemysłowców Mydlarskich Chrześcijańskich i Ogólnopolskie Zrzeszenie Chrześcijańskich Wytwórców Wód gazowych, Mineralnych i Innych Napojów Bezalkoholowych. Wreszcie przemysł wódczany zaczyna separować się od Żydów. Pewne tendencje wskazują na to, że chrześcijański ruch branżowy wzmoże się wkrótce i stanie się podstawą do planowego działania w kierunku rozbudowy rdzennie polskiego przemysłu. Czy nie należałoby pomyśleć o zwołaniu kongresu chrześcijańskiego przemysłu i stworzenie w przyszłości odpowiedniej centrali tego przemysłu, do której mógłby wejść zorganizowany przemysł Polski zachodniej, wolny od wpływów żydowskich? (f)

### Krótkie informacje gospodarcze

— W Brzeziu nad Odrą zostanie uruchomiona w dniu 1 stycznia przyszłego roku nieczynna od kilku lat fabryka celulozowa i nawozów sztucznych.

— Całkowity eksport drewna jugosłowiańskiego w październiku rb. osiągnął 95 341 ton wartości 89,5 mln. dolarów. Największą ilość drewna odebrały Włochy, a mianowicie 28 844 tony, na drugim miejscu znajduje się Wielka Brytania z ilością 13 043 t., na trzecim Węgry (10 036 t.), na czwartym Niemcy z ilością 6 981 ton.

## Jak ma być zlikwidowane moratorium hipoteczne?

Wśród projektów ustaw, zgłoszonych przez rząd do laski marszałkowskiej, znajduje się kilka zmierzających ku likwidacji wyjątkowych stanów prawnych, jak np. ochrony lokatorów i moratorium hipotecznego. Co prawda długotrwałość ochrony lokatorów, będącej zabytkiem pozostałym po okresie wojennym, odebrała jej cechy instytucji przejściowej, niemniej jednak ustawa o ochronie lokatorów jest ustawą prowizoryczną, tymczasową, wyjątkową. W jeszcze wyższym stopniu jest nią ustawa z dnia 29 marca 1933 o moratorium hipotecznym, która zresztą wydana była na wyraźne określenie czasu, mniejsza z tym, że dwukrotnie sprolongowana. Otóż niewątpliwie likwidację ustawodawstwa wyjątkowego należy powitać z zadowoleniem. Pewność bowiem obrotu gospodarczego wymaga oparcia go na niewzruszonych zasadach prawa powszechnego, stałego.

Projekt rządowy o likwidacji moratorium dla wierzytelności hipotecznych uwzględnia ciężką sytuację finansową własności nieruchomości. Ustawodawca wiedząc, że zadłużenie hipoteczne nieruchomości miejskich w Polsce przekracza jeden miliard złotych, nie zastosował radykalnego sposobu całkowitego zniesienia moratorium, bo mogłoby to wywołać niepożądany wstrząs położenia właścicieli nieruchomości. Dlatego też wprowadził przejściowe normy prawne, a mianowicie:

1) Moratorium dla wierzytelności hipotecznych, objętych ustawą z dnia 29 marca 1933 r., przedłuża się do dnia 1 kwietnia 1938 r. Do tego więc czasu jest niedopuszczalna egzekucja kapitału wierzytelności.

2) Wierzytelności mogą być do dnia 31 grudnia 1939 r. spłacane przez dłużnika papierami wartościowymi. Warunki i zasady tej spłaty ustalił minister skarbu w drodze rozporządzeń. Rozporządzenia te ustala w szczególności, jakimi papierami wartościowymi będzie można dokonywać spłat oraz po jakim kursie wierzyciele będą obowiązani przyjmować papiery. (Nie ulega wątpliwości, że tymi papierami wartościowymi będą listy zastawne towarzystw kredytowych miejskich). W projekcie rządowym znajduje się przepis, który upoważnia ministra skarbu do zmiany terytorialnego zakresu działania poszczególnych towarzystw kre-

dytowych miejskich (zwłaszcza zaś obejmowania ich zasięgiem okręgów, na których żadne t-wo kred. miejskie nie działa).

3) Projekt rządowy wprowadza możliwość odroczenia i rozłożenia na raty przez sąd spłaty wierzytelności hipotecznych. Jednak tak odroczenie jak i rozłożenie na raty musi odpowiadać pewnym warunkom. Przede wszystkim więc sąd obowiązany jest zbadać stosunki gospodarcze dłużnika i wierzyciela i dopiero w zależności od tego orzec o odroczeniu wzgl. rozłożeniu na raty spłaty wierzytelności. Przy tym odroczenie spłaty długu w całości nie może być orzeczone na okres dłuższy niż do dnia 31 grudnia 1939 r. Jeśli zaś idzie o rozłożenie na raty, to jeśli sąd uzna na wniosek dłużnika-właściciela nieruchomości, że istotnie jego zdolność płatnicza i możliwości gospodarze nie pozwalają na spłatę długu, to może rozłożyć go nawet do dnia 31 grudnia 1943 r. W tym jednak przypadku dłużnik nie będzie mógł korzystać z prawa spłacenia długu papierami wartościowymi.

Wreszcie zanotować należy, że w dalszym ciągu pozostają w mocy przepisy o obniżeniu oprocentowania wierzytelności hipotecznych za czas od dnia 1 kwietnia 1933 r.

\*

Powyzszy projekt rządowy, którego postanowienia streściłszy, był przedmiotem dyskusji sejmowej komisji prawnej, która wprowadziła kilka zmian. Mianowicie komisja ograniczyła możliwość spłacania wierzytelności hipotecznych papierami wartościowymi i to w kilku kierunkach: 1) ustaliła spłacanie tych wierzytelności tylko listami zastawnymi; 2) spłata tych wierzytelności listami zastawnymi może być dokonana tylko wówczas, gdy wierzyciel zażąda spłaty kapitału w ciągu najbliższych dwóch lat, tj. w ciągu 1938 i 1939; 3) wierzyciel może zażądać spłaty wierzytelności gotówką, jeżeli udowodni przed sądem, że położenie i stan majątkowy dłużnika na to pozwala; 4) kursy listów zastawnych będzie ustalał minister skarbu tak, aby strata kursowa wierzyciela nie przekroczyła 25 pct spłacanych wierzytelności.

Poza tym komisja utrzymała przepis projektu rządowego postanawiającego, że po 1 styczniu 1940 wierzytelności hipoteczne mogą być spłacane tylko w gotówce.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Z KRAJU

(z) **Sytuacja walutowa.** Na dzisiejszych giełdach walutowych dewiza na Paryż wykazała pewne osłabienie, spadając m. in. w Zurychu z 14,68% wczoraj do 14,67% dziś, w Londynie zaś z 147,21 przy wczorajszym zamknięciu do 147,26 w dniu dzisiejszym. Znacznie poważniejsze było osłabienie w notowaniach terminowych. Depozyty w Londynie wzrosły: jednomiesięczny do 1,12%, natomiast trzymiesięczny do 3,86. Dewiza na Nowy Jork nie wykazała poważniejszych zmian.

(k) **Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę grudnia.** W ciągu pierwszej dekady grudnia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,4 mln. złotych do 434,3 mln. złotych a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 2,3 mln. zł do 37,7 mln. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 28,7 mln. zł do 621,1 mln. zł, przy czym portfel wekslowy obniżył się o 16,2 mln. zł do 557,4 mln. zł, portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zmniejszył się o 5,5 mln. zł, do 40,1 mln. zł i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami spadł o 7,0 mln. zł do 24,2 miliony zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 2,3 mln. zł do 38,1 mln. zł. Pozycja „inne aktywa” uległa wzrostowi o 2,8 mln. zł do 258,7 mln. zł, pozycja zaś „inne pasywa” obniżyła się o 8,6 mln. zł do 190,2 mln. zł. Natychmiast płatne zobowiązania powiększyły się o 7,9 mln. zł do 331,7 mln. zł. Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian zmniejszył się o 20,4 mln. zł do 1,013,6 mln. zł. Pokrycie złotem wynosi 34,88 pct.

(k) **Renowacja kopalni rybnickiej.** W Redutowach, w miejscowej kopalni „Charlotte” należącej do rybnickiego gwańctwa węglowego przeprowadzane są prace renowacyjne, celem przygotowania kopalni do pełnej wydajności produkcyjnej. Dotychczas kopalnia ta zatrudniała tylko część normalnej załogi. Po ukończeniu tych

prac, co nastąpi z początkiem 1938 roku stan zatrudnienia powiększy się.

(k) **Prace przygotowawcze do powszechnego spisu rolnego.** Zmierzając do realizacji sprawy powszechnego spisu rolnego dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego powołał ostatnio specjalną komisję do prac przygotowawczych, która znajduje się w stałym kontakcie z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych. Po ukończeniu prac wstępnych Główny Urząd Statystyczny zwrócił się do wszystkich zainteresowanych instytucji i osób z prośbą o współpracę w przygotowaniu tego poważnego zadania.

(k) **Polak na czele zakładów „Babcock-Zieleniewski”.** Stanowisko dyrektora generalnego oraz pierwszego dyrektora zarządu Pol. Zakładów Babcock - Zieleniewski w Sosnowcu objął ostatnio inż. dypl. Robert Sznappa, b. generalny dyrektor „Wspólnoty Interesów”. Inż. R. Sznappa wszedł do Zakładów jako mąż zaufania kapitału angielskiego, posiadającego większość akcji tej spółki. Nominacja inżyniera Sznappki jest rezultatem realizacji nowej umowy, zawartej w dniu 1 października rb. pomiędzy właścicielami angielskimi (koncern Babcocka), a współwłaścicielami polskimi (koncern Zieleniewskiego). Umowa ta, obowiązująca na lat 7 — łącznie kres dotychczasowym tarciem między grupą angielską a polską, wynikającym z niewłaściwego podziału wpływów obu grup.

### Z ZAGRANICY

(z) **Zwyzka papierów polskich na giełdzie brukselskiej.** W ostatnich tygodniach niektóre akcje polskie zwyżkowały dość silnie na giełdzie brukselskiej. Tak więc „Siła i Światło” w ciągu dwóch tygodni zwyżkowały z 225 na 300 franków. Również zwyżkował Ostrowiec do 114 franków, a więc w stosunku do swych kursów z drugiej połowy listopada o blisko 25 pct.

(z) **Dalszy wzrost cen we Włoszech.** Według danych Izby Przemysłowo - Handlowej w Mediolanie wskaźnik ogólnych cen hurtowych we Włoszech wzrósł w ciągu listopada o 1,26 pct z 461,96 do 467,80. Głównie wzrosły wskaźniki cen produktów spożywczych zwierzęcych i roślinnych, materiałów budowlanych i produktów roślinnych. Siła nabywcza lira w ciągu listopada spadła z 21,65 na 21,37.

(z) **Nowe podatki we Włoszech.** W dobrze poinformowanych kręgach finansowych włoskich utrzymują, że na Radzie Ministrów w dniu 15 bm. uchwalone będą nowe podatki, od rachunków bieżących obywateli włoskich w bankach włoskich, jak również od kapitałów spółek prywatnych. Tym sposobem i powyższe formy kapitału pociągnięte będą do świadczeń na korzyść państwa, jak poprzednio pociągnięte zostały nieruchomości oraz kapitały spółek akcyjnych.

(z) **Amerykańska polityka srebrna.** Prezydent Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że nie zamierza podejmować akcji ustawodawczej w sprawie polityki zakupów srebra przed końcem bieżącego miesiąca. Jak wiadomo, światowa sytuacja srebra wzbudza ostatnio zaczyna poważne zaniepokojenie.

(z) **Z angielskiego rynku bekonu, szynki i drobiu.** Ceny bekonu na rynku londyńskim kształtowały się w dniu 11 grudnia następująco: angielski 94 — 97, kanadyjski 85 — 89, duński 94 — 97, holenderski 90 — 94, estoński i lotewski 88 — 90, polski i litewski 86 — 90, szwedzki 92 — 94. Ceny bekonu polskiego i państw bałtyckich pozostały na poziomie z ub. tygodnia. Ceny bekonu duńskiego, szwedzkiego i holenderskiego wzrosły od 1 do 2 sh. Tendencja przy zamknięciu rynku mocna. Na rynku szynki zainteresowanie towarem słabe. Ceny w stosunku do tygodnia ub. zniżkowały o około 2 sh. Za polskie i węgierskie kurczęta ciężkie osiągnęto do 11½ d. Za lżejsze do 10½ d. Ceny dotuczonych indyków polskich były przeciętnie o 1 d. wyższe niż w tygodniu ub.

(z) **Kanada na fali dobrej koniunktury.** Prezydent Związku Bankierów przemawiając w Toronto do przedstawicieli wszystkich banków oświadczył, że w 1937 r. sytuacja w Kanadzie tak dalece się poprawiła, że należy przypuszczać, iż w 1938 r. zapomni się już o kryzysie.

## Chleb dla Polaków

Jest do objęcia posada lekarza weterynaryjnego (narodowiec).

W mieście woj. warszawskiego (27 tys. mieszk.) potrzebni są: skład materiałów budowlanych, hurtowny skład materiałów opałowych, skład narzędzi rolniczych i nawozów sztucznych, skład skór, handel zbożem, skład konfekcji męskiej, skład kapeluszy męskich i czapek, skład nabiału ryb i śledzi, czapnik, kamasznik, marszantki, krawiec — damski, parasolniczy, rękawniczy, tokarz, zegarmistrz, złotnik (grawer), skup skór, optyk, adwokat — narodowiec, lokale są.

W mieście woj. wileńskiego potrzebny jest skład szkła i porcelany, skład żelaza, wapna, cementu i materiałów budowlanych, mleczarnia, skład ubuwia, skład konfekcji i manufaktury, czapnik, blacharz, kamasznik, zegarmistrz, olejarnia, konieczne drukarnia, fabryka wód gazowych, skup lnu, siemienia, zboża, owoców, skład galanterii wojskowej. O lokale nietrudno.

Nad Wisłą w okolicy Puław jest do nabycia wzgl. do wydzierżawienia fabryka z kompletnym urządzeniem oraz dom mieszkalny, ogród i rola, fabryka przerabiała przetwory ziemniaczane, odgoryczanie łubinu, suszarnia owoców, grzybów, ziół i jarzyn, a nadaje się również na fabrykę konserw mięsnych i owocowych, oraz przetwory owocowe. Obszar wraz z budynkami ca. 32 morgi, fabryka położona nad Wisłą obok portu rzeczno. Dogodna komunikacja autobusowa i kolejowa. Cena ca. 90.000 zł, oszacowana na zł 130.000.

W Końskiej Woli jest do przejęcia młyn parowy z przemiałem 200 ctmr dziennie, albo potrzebny współnik z kapitałem 50 tys. zł. Młyn jest w szerokiej okolicy bezkonkurencyjny, przy młynie jest dom mieszkalny o 16 pokojach. Wartość całego obiektu 250.000 zł.

W Puławach jest do nabycia skład blawatów leżący w centrum miasta z towarami za ca. 10.000 zł. (2 okna wystawowe i mieszkanie dwupokojowe).

W Puławach jest do przejęcia z rąk żydowskich drogeria za ca. 40.000 zł, skład położony w centrum miasta. Potrzebny jest zegarmistrz, dobry rzeźnik (5 do 6 tys.), galanteria męska i damska.

W Koziegłowach jest do wynajęcia piekarnia ze sklepem spożywczym w pełnym biegu, w której pracuje 3 pomocników. Wartość obiektu 4.500 zł. Czynsz dzierżawny 70 zł.

W Zawierciu oraz w powiecie nie ma ani jednego składu chrześcijańskiego z konfekcją męską i damską, lokal i mieszkanie wolne, w dobrym punkcie. Sprawa pilna.

Informację udziela Wydział Gospodarczy przy zarządzie okręgowym Stronnictwa Narodowego w Poznaniu, ul. Św. Marcina 65, m. 9 od 10 — 14. Tytułem kosztów manipulacyjnych prosimy załączać do listów 1 zł w znaczkach pocztowych.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## ŻYCIE KULTURALNE

### LITERATURA

**Nowy Hamsun.** W „Bibliotece Laureatów Nobla”, wydawanej przez Wydawnictwo Polskie w Poznaniu, ukazał się nowy tom Knuta Hamsuna, mianowicie powieść pt. „A życie toczy się dalej”. Przekładu dokonał świetny tłumacz dzieł Hamsuna, red. Czesław Kędzierski. Do omówienia tomu, którego ukazanie się na razie tylko sygnalizujemy, wrócimy jeszcze niebawem.

**Giżycki w Addis-Abebie.** Autor świetnych reportaży-pamiętników z Afryki i z Ameryki, głośny podróżnik Jerzy Giżycki, który zadebiutował przed kilku laty tomem „Biali i czarni”, mieszka obecnie w Addis-Abebie, gdzie jest honorowym konsulem Rzplitej Polskiej. Książka ta ukazała się obecnie w przekładzie niemieckim i zwraca na siebie uwagę.

### MUZYKA

**Chór bułgarski w Poznaniu.** W dniu dzisiejszym, w czwartek, 16 bm. o godz. 20-ej wystąpi w Auli Uniwersyteckiej chór bułgarski „Gusta”. Występy tego chóru objędującego Polskę z koncertami cieszyły się dużym zainteresowaniem we Lwowie, w Krakowie i w Katowicach.

**Odczyt H. Strohna,** dyrektora Opery Hamburgskiej odbędzie się jutro, w piątek o godz. 20 w Pałacu Działalności nt. „Czym jest nowoczesna inscenizacja operowa”? Odczyt wygłoszony będzie w języku niemieckim.

**„Karnawał Wenecki” na orkiestrę.** Zna piosenka wenecka „O cara mamma mia”, której Paganini użył za temat do słynnych swoich wariacji a którą słyszy się także w wariacjach wokalnych na sopran koloraturowy z orkiestrą. Stała się obecnie kompozycją orkiestralną. Włoski kompozytor Vincenzo Tomasini zinstrumetentował wariacje Paganiniego i zdobył dla swego kunsztu orkiestracyjnego wielki sukces.

### TEATR

**Fredro na 40 powtórkach.** Wystawieni w Teatrze Letnim przez dyr. Trzczińskiego „Przyjaciela” zyskali 40 przedstawień, a jeszcze pewnie wrócą na afisz przy okazji.

**Zmarł Ludwik Wierzbicki.** Z Warszawy piszą nam (tw.): Osiemdziesiąt siedem lat przeżył zgasły tymi dniami w przytulisku aktorskim w Skomolimowie śpiewak operowy śp. Ludwik Wierzbicki, a jeszcze przed kilku laty, będąc po osiemdziesiątce występował na scenie, pracując w Teatrze Polskim. Z dzisiejszego pokolenia nikt już go śpiewającym nie słyszał, skoro w roku 1871 zaczął być karierę, a mniej więcej pod koniec ubiegłego wieku znalazł się na jej szczycie. Według opowiadań starszych melomanów był to w swoim rodzaju fenomen głosowy, gdyż śpiewał z jednakową łatwością partie basowe, jak Marcellego w Hughtonach, oraz barytonowe, aż do najwyższych, a bywały całe okresy, że angażował się jako „tenor bohaterki”. Przy tym głos jego odznaczał się niezwykłą siłą, a że Wierzbicki był rośli i postawny, przeto sukcesów mu nie brakowało. Występował w Finlandii, w Rosji, we Francji, w Hiszpanii i w Stanach Zjednoczonych. Gdy wiek podeszły położył koniec jego karierze śpiewackiej, zaczął występować w dramacie i tak m. in. przez szereg lat działał przed wojną w krakowskim Teatrze Ludowym. Sympatyczny, dobry kolega, a w typie ostatni chyba cygan teatralny wielkiego formatu, był Wierzbicki postacią niecodzienną i interesującą.

### SZKOLNICTWO

**Polskie górnictwo i hutnictwo** zostało popularnie opracowane przez Natalię Gąsiorowską w Państwowym Wydawnictwie Książek Szkolnych we Lwowie. Jest to pierwszy tomik z zamierzonego zbioru „Ludzie i praca”. W dość pokaźnej książeczce o 160 stronach autorka opisała bogactwa naszej ziemi w zestawieniu ze zasobami światowymi, dała ogólny pogląd na istotę górnictwa oraz szczegółowo zajęła się rozwojem górnictwa i hutnictwa w Polsce. Szczególnie ciekawe są rozdziały o prawie górnictwa i ustroju władz. Na zakończenie dodała autorka wziętą charakterystykę postaci i osobowości polskiego górnika oraz hutnika, omówiła jego życie podziemne, głęboką religijność, bujną wyobraźnię i związany z nią urojony świat wierzeń, legend i starodawnych obyczajów. Dla ilustracji dodano dwie schematyczne mapki produkcji górnictwa - hutniczej oraz rozmieszczenia bogactw mineralnych. Nie wydaje się to wskazane, już choćby ze względu na istniejące w doskonałych atlasach geograficznych Romera mapki tych zagadnień w Polsce; jeżeli się jednak zdecydowało na załączenie do książeczki mapki poglądowej, to należy ją wykonać z szerokim marginesem, któryby pozwolił równocześnie czytać tekst i porównywać go z mapką. Szerę fotografii i niezwykle ciekawe reprodukcje dawnych rycin ze średniowiecznych książek Agriicoli, Hondiusa i niedawno wydanego poematu Różdzieskiego p. tyt. „Officina farfara” z roku 1612 przez prof. Romana Pollaka uzupełniają tekst. Autorka nie uwzględniła przecież ciekawej historii tarzańskiego górnictwa, którego tradycje przechowały się w tylu szczegółach (nazwy miejscowe). (Jm)

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

**Malarze-literaci.** Z Krakowa donoszą nam (krt): Na obecnej wystawie w Pałacu Sztuki znajdują się między innymi prace dwóch malarzy, którzy równocześnie poświęcają się literaturze. Jednym z nich jest p. Adam Bunsch, dramaturg, grywany na scenie krakowskiej, drugim p. Juliusz Kędziora, autor nagrodzonej na konkursie powieści „Marcyna” oraz dramatu „Burza” również w Krakowie wystawionego.

### NAUKA

**Udział Wielkopolski w kościuszkowskim powstaniu.** Nakładem Towarzystwa Miłośników Historii w Poznaniu ukazała się broszura J. Muszyńskiej pt.: „Uczestnicy insurekcji 1795 r. w zaborze pruskim”. W pracy tej autorka podała zestawienie nazwisk Wielkopolan i Pomorzan, które udało się jej wynaleźć w aktach zachowanych w Archiwum Państwowym w Poznaniu, zbiorach prywatnych oraz literaturze pamiętnikarskiej. Powyższa publikacja obejmująca 212 nazwisk nie jest oczywiście pełnym zestawieniem, ale jest pierwszą próbą tego rodzaju pracy. Ukazała się ona jako 29 tomik Zyciorysów zasłużonych Polaków XVIII i XIX wieku. Ze względu na interesujące zagadnienie wzbudzi zapewne zainteresowanie w naszym społeczeństwie. (J. St.)

**Polskie Tow. Filologiczne.** Oddział wileński odbył posiedzenie z odczytem dr Zofii Abramowiczówny: „O sporze Homera z Heziodem”.

### ZE ŚWIATA FILMU

**Jeszcze jeden Rasputin** ukazuje się na ekranie dzięki scenariuszowi ułożonemu według romansu Alfreda Neumana. Reżyseruje Marcel I. Herber, Rasputina gra Harry Baur, rolę główną kobietą Gabriela Robinne. Dialogi napisał Steve Passeur, głosił dzisiaj autor dramatyczny. którego „Kobieta, która kupiła sobie męża” była grana i w Poznaniu.

**Strauss na ekranie.** „Zemstę nietoperza” będzie nakręcał reżyser Hans Zerlett w Berlinie. Grać będą berlińscy filharmonicy.

### VARIA

**Niemcy czuwają w Rydze.** Na urządzone w Rydze propagandowy „Tydzień Książki Niemieckiej” przybył umyślnie sędziwy pisarz, Maks Halbe, ongi przodownik Młodych Niemców, autor głośnej „Jugend”. Nad „Tygodniem” czuwa ryska Goethe-Gesellschaft, wystawa książki niemieckiej odbywa się w tzw. Schwarzhaupt-Haus. Na otwarciu Maks Halbe czytał urywki ze swych dzieł.

### WŚRÓD CZASOPISM

#### POLSCY PISARZE WŚRÓD SŁOWIAN

„Ruch Literacki”, który redaguje Piotr Grzegorzczak, strzegąc spuścizny po Bronisławie Gubrynowiczu i dzielnie ją pomnażając — podaje w nr-ze 6 ciekawe cyfry o przekładach z polskiego na języki słowiańskie. Okazuje się, że w ostatnich trzydziestu latach największą przekładano Sienkiewicza i... Przybyszewskiego! W Bułgarii np. Sienkiewicz zostaje w mniejszości z 17 pozycjami, podczas gdy Przybyszewski ma aż 21. Jest prawdopodobne, że Przybyszewski doszedł w Bułgarii do takiego stanowiska via Rosja, której wpływ na bułgarszczyznę był i jest zawsze duży. A przed wojną miał Przybyszewski w Rosji 83 pozycje wydawnicze, w tym dwa wydania zbiorowe, podczas gdy Sienkiewicz zadowolniał się 79; jednakowoż na sumę Sienkiewicz był przekładany więcej. Więcej nawet od Orzeszkowej, chociaż ta miała 56 pozycji, a w tym wydanie zbiorowe w dwunastu tomach!

Do Przybyszewskiego dodaje „Ruch” jeszcze trzy przyczynki, w tym parę nieznanych listów Jerzego Żuławskiego oraz omówienie „Listów”, przez dra Helsztyńskiego wydanych. Podjęta przez Stefanię Skwarczyńską krytyka tej edycji wypada bardzo surowo dla Przybyszewskiego jako dla człowieka — zresztą inne stanowisko byłoby niemożliwe wobec faktów, jakimi są te listy. Cechuje Przybyszewskiego „wykolejenca szczerze i wystylizowana poza”, a przede wszystkim „zdolność do okłamywania, a zwłaszcza samo-okłamywania”. W sumie: „chorobliwość epoki (oczywiście w pewnym jej wycinku) ogniskuje się znakomicie w osobowości tej koryfeusza, Przybyszewskiego”. L. R.

#### Książki nadesłane

„Nasze Koledy”. 50 najpiękniejszych koład na dwa głosy. Poznań. Nakł. S. A. „Ostoja”.  
Ks. Władysław Lesiak: „Młodzież a sprawy społeczne”. Poznań 1938. Nakł. S. A. „Ostoja”.  
Paweł Staško: „Nowe Jaskółki Polskie”. Poznań. Nakł. S. A. „Ostoja”.

## POLSKI KILIM W NOWYM YORKU

W największym muzeum amerykańskim — Międzynarodowy pokaz kobierców — Polska jest punktualna — „Ład” przysłał kilimy — Wyróżniają się barwą i artystem — Jesteśmy za drodzy — Czy dumping? — Polski len ma sukces — Ale znów ceny... — W dalszą drogę.

Nowy York, 4 grudnia

Nowojorskie „Metropolitan Museum of Art.” największe i najokazalsze muzeum Ameryki, rozmiarami dorównujące chyba Luwrowi, urządziła kilka razy do roku wystawy, zorganizowane na wielką skalę i z dużym nakładem pieniężnym. Tak np. od połowy maja do połowy września rb. można było oglądać jedną z najbardziej interesujących wystaw Renoira, jaką kiedykolwiek zorganizowano, która też cieszyła się w New Yorku wielkim powodzeniem. Gdy potem miało nastąpić otwarcie niemniej ciekawej, choć zupełnie odrębnej w swym charakterze wystawy, mianowicie międzynarodowej wystawy kobierców i kilimów, wykonanych w przeciągu ostatnich dwóch lat, przesunięto je o przeszło dwa tygodnie, bo jak mnie poinformował organizator wystawy — prawie wszystkie państwa europejskie spóźniły się z nadesłaniem eksponatów. Tylko polskie eksponaty przysły na czas! A niektóre inne przesyłki nadeszły tak późno, że mimo zmiany terminu otwarcia wystawy, nie można ich było do pokazu dołączyć. Amerykańscy organizatorowie wystaw z rezygnacją wzruszają ramionami, gdy mowa o współpracy i o punktualności urzędów i instytucji europejskich. Dobrze więc, iż pod tym względem my, Polacy, nie należymy do najgorszych.

P. Richard F. Bach, organizator wystawy a równocześnie dyrektor działu przemysłu artystycznego przy Metropolitan Museum, latem był w Europie, gdzie sam kobierce i kilimy na wystawę wybierał. Do Polski nie mógł dojechać, lecz zapoznawszy się z polską twórczością tkacką na wystawie światowej w Paryżu, zwrócił się do warszawskiego „Ładu” z prośbą o nadesłanie kilimów „Ład” przesał kilimy projektowane przez J. Grodecką, Z. Kodisą i H. Śledziowską, oraz dwie tkaniny lniane Ł. Kintopfa. Wszystkie prace polskie zostały przyjęte przez jury nowojorskie na wystawę.

W Ameryce budzi się silna tendencja do popierania sztuki własnej, to też się tutaj odczuwa na każdym kroku, na wystawie znajduje się najwięcej, bo aż kilkadziesiąt eksponatów amerykańskich. Lecz amerykańskie dywany i dywaniki należą do najmniej ciekawych. Są bez wyjątku wykonane fabrycznie, uderzają ubóstwem pomysowości dekoracyjnej, niekiedy wprost rażą złym smakiem. Daleko bardziej uwagi godne są prace, reprezentujące inne narody. Poza Polską i Ameryką wystawiają: Austria, Czechosłowacja, Dania, Anglia, Finlandia, Francja, Niemcy, Holandia, Italia, Szwecja i Szwajcaria. Otóż z pomiędzy wszystkich wystawionych prac, głównie dywanów, wyróżniają się kilimy polskie i szwedzkie silnym nasyceniem kolorów. Większość dywanów posiada tony ściśnione, niezmiernie blade. Motywy dekoracyjne ograniczają się na ogół do najprostszyc wzorów geometrycznych. Jeny dywany francuskie zdobione są bogaciej w motywy kwiatowe, układem i stylizacją nawiązującymi do osmnastowiecznych tradycji francuskich, a utrzymanymi w kolorach pastelowych.

\*

Dekoracje kilimów artystycznych polskich składają się w gruncie rzeczy także z motywów roślinnych. Wiadomo, że posiadają one dalekie źródło w kilimie ludowym a pośrednio i w wschodnim. Lecz motywy te, zgodnie z nowoczesnymi tendencjami sztuki tkackiej, są prawie do niepoznania wystylizowane, przekształcone na desenie geometryczne, podporządkowane przytem prawom techniki kilimowej. Pomimo jednakże tej silnej geometryzacji wzorów roślinnych, ornamentacja tkanin polskich na wystawie jest bardziej urozmaicona, aniżeli ornamentacja większości eksponatów.

Eksponaty polskie tą rozmaitością motywów dekoracyjnych i natężeniem kolorytu wybijają się wśród całości wystawy i znalazłyby niewątpliwie nabywców, gdyby nie wysokie, w porównaniu z eksponatami innych narodów, ceny. W ogóle wysokie ceny wyrobów polskiego przemysłu artystycznego w wybitny sposób stoją na przeszkodzie szerzeniu sztuki polskiej w Ameryce.

Na tutejszym terenie rywalizuje ze sobą sztuka wielu narodów. Być może, że inne narody podają ceny poniżej kosztów produkcji, specjalnie na Amerykę w celach propagandowych zniżone. Jakkolwiek było, ceny artystycznych wyrobów polskich są w wielu wypadkach wyższe od cen równoważących wyrobów artystycznie innych państw. Więc nie obojętnością Ameryki dla sztuki polskiej należy sobie tłumaczyć fakt, że stosunkowo mało znajduje się w Stanach Zjednoczonych nabywców dzieł polskiego przemysłu artystycznego. Powód w tym, że ceny wyrobów polskich nie mogą znieść konkurencji obconarodowej. Czy jest na to jaka rada? To już nie zależy od nas pracujących w Ameryce nad propagandą sztuki polskiej.

\*

Jak już wspomniałam obok kilimów znajdują się na wystawie dwie polskie tkaniny lniane, niemi srebrenymi przetkane. Są one zdobione motywami orla polskiego. Delikatnością techniki, subtelnością barwy, lśnieniem powierzchni, rytmicznym rozłożeniem motywów dekoracyjnych przypominają dawne pasy słuckie, i niewątpliwie nawiązują, świadomie czy nieświadomie, do tradycji polskiej, do tego wykwitła kta wta Polski przedrozbiorowej, jakim był lity pas szlachecki 18 wieku. A pasy słuckie dobrze są znane sferom artystycznym Ameryki, bo znajdują się one w niejednym muzeum amerykańskim, Samo Metropolitan Museum posiada ich dwadzieścia! W związku z tym, oraz z faktem, że Ameryka dzisiejsza interesuje się wszelkimi nowościami w zakresie przemysłu artystycznego, należałoby się spodziewać, że otworzy się tutaj dla ładowych tkanin lnianych rynek zbytu. Tymczasem znowu wysokie ceny stoją temu na przeszkodzie. — Niemniej mięmi nadszede, że piękne eksponaty polskie w Metropolitan Museum of Art w New Yorku posuną choć o jeden krok naprzód zainteresowanie się sfer polskich i amerykańskich w Stanach Zjednoczonych naszym przemysłem artystycznym.

Dyrekcja Metropolitan Museum wszczęła starania o pozwolenie zatrzymania eksponatów europejskich jeszcze przez kilka miesięcy, gdyż otrzymała zgłoszenia z innych muzeów amerykańskich z prośbą o wypożyczenie wystawy, która w ten sposób objęłaby znaczną przestrzeń Stanów.

Dr Irena Piotrowska

### Pisma nadesłane

„Przegląd Współczesny”, nr. 12. Treść: M. Lore: „Barwa i światło w malarstwie weneckim XVI wieku. — I. Chrzanoski: „Stanisław Tarnowski”. — K. Irzykowski: „Aforyzmy”. — St. Łoś: „Hellada na przełomie”. — F. Zweig: „Liberalizm polskiej szkoły ekonomicznej”. — O. Forst-Battaglia: „Problem Austrii”. — J. Czekanowski: „O syntezie prehistorii i etnografii w Słowian”. — T. Kudliński: „Za kulisami powieści”. — J. Kott: „Poetyckie profile”. — A. Vetulani: „Sp. ks. Rektor Jan Fijałek”. — Redakcja: Warszawa, Szpitalna nr. 12.

„Przyjaciel Szkoły”. Nr. 18. Treść: J. Przewoźny: „Wychowanie religijne w szkole powszechnej”. — T. Urbańska: „Niepokalane Pożycie Najświętej Marii Panny (lekcja religii w kl. V)”. — Ks. dr St. Wiśniewski: „Stosunek do religii katolickiej w podrecznikach dla szkół powszechnych”. — St. Menzlowa: „Biskupin jako prastawiańska osada bazienna (Cekcja historii w kl. V)”. — J. Jankowski: „Notatka o wycieczce szkolnej do Biskupina”. — Roworem i pieszko przez Czarny Ład”. — T. Perkitny: „Wspomnienie o śp. Kazimierzu Nowaku”. — A. Wodźczko: „Czy należy tępić żmieję?” — O wyrównanie różnic w szkolnych stosunkach polsko - niemieckich. — Wykaz szkół zawodowych na terenie Kuratorium O. S. Poznańskiego. — Uwagi dyskusyjne i Nasze echa. — Nowe książki. — Komunikaty. — Adr. Red. Poznań, Wielka 18.

„Muzyka kościelna”. r. 11. Treść: Ks. pr. J. Wiśniewski: „Papież w obronie czystości muzyki kościelnej”. — W. Palczyńska: „Z dziejów muzyki organowej”. — Henri Potiron o Estetyce i Interpretacji Religijnej Polifonii Klasycznej. — Krytyka warszawska o „Legendzie Bałtyku” F. Nowowiejskiego. — Kolegium Organistów Polskich. — Chóry Kościele. — Kronika. — Nowe Wydawnictwa. — Adr. Red. Poznań, Wrocławska 18.

„Ateneum Kaplańskie”. Zesz. 4. Treść: Ks. J. Pastuszka: „Filozoficzne i społeczne idee A. Hitlera (rasizm)”. — Ks. St. Huot: „Psychoanaliza a Sakrament Pokuty”. — S. P. Tochowicz: „Zasady wychowawcze nacjonalizmu i politycyzmu”. — Sprawy pasterskie i religijno-społeczne. — Przegląd naukowy. Omówień o książkach i czasopiśmie. — Wzr. anki bibliograficzne. — Adr. Red. Włocławek, Seminarium Duchowne.



# SPORT

## Automobilizm

**Patrolowanie szos.** Delegatura poznańska Polskiego Touring-Klubu przeprowadza, jak wiadomo, systematyczne patrolowanie szos, aby chociaż w części przyczynić się do uporządkowania anarchii na drogach publicznych.

W czasie od 19 października do 1-go grudnia wyjechało na szosy województwa poznańskiego 58 samochodów członków Touring-Klubu. W 372 godzinach przejechano przeszło 9000 km, przy czym stwierdzono naruszenie przepisów drogowych w 1032 wypadkach. Akcja ta trwa nadal.

## Ciężka atletyka

**Wewnętrzne zawody w zapasach Szkoła Poznań I.** odbędą się w niedzielę o godz. 18 w sali gimnastycznej przy Zielonych Ogródkach. Startować będzie 7 par, obok dobrze zapowiadających się zawodników młodych, zapaśnicy doświadczeni, z dużą rutyną zawodniczą.

## Hokej na lodzie

**Kanada nie weźmie udziału w mistrzostwach świata?** Brytyjski związek hokejowy ogłasza, że kanadyjska drużyna hokejowa Sudbury Wolves prawdopodobnie nie weźmie udziału w hokejowych mistrzostwach świata w Pradze czeskiej. Angielski związek hokejowy otrzymał bowiem wiadomość, że Kanadyjczycy zrezygnowali z projektowanego tournée po Europie w końcu grudnia i w styczniu. Kanadyjczycy mają wyjechać dopiero w lutym do Europy i na mistrzostwa prawdopodobnie nie zjadą.

## JUDAICA

Bezspornie najbardziej zażydżonym sportem to tenis stołowy, w którym eliminacje przed ustaleniem reprezentacji na mistrzostwa świata powierzono łódzkiej „Makabi”. Eliminacje te odbędą się w dn. 18 i 19 bm., a przyjadą na nie żydki Gutek (Samson Tarnów), Lewenberc (Hasmona Lwów), Rosen (Jutrznia Warszawa) i inni. Kapitan łódzkiego okręgu p. M. Fajnmesser, także swój, ustalił następujący skład reprezentacji do eliminacji: Zajdeman i Kon (Makabi), Joskowicz i Krakowski (Hakoah) Żeliński i Laperdon (Jutrznia), Kantor (Legion B. Joselewicza) oraz Hoffmana i Pazia z KPW, Witkowskiego i Grzelczyka z Oratorium.

Jak wiadomo okręg poznański pozbył się Żydów i mimo nacisku zażydżonego zarządu związkowego ich ponownie nie przyjął.

\*

Drużyna pięciarska Granatu z Kielc, walczyła ostatnio z krakowską Makabi.

## Kajakarstwo

**Echa afery w Krakowie.** W związku z aferą Towarzystwa Turystyczno - Kajakowego z Krakowa, nad którą dyskutowano na walnym zjeździe okręgu krakowskiego Polsk. Zw. Kajakowego, informują nas, że wszystkie materiały w tej sprawie zostały przekazane przez zarząd okręgu do Polskiego Związku Kajakowego w Warszawie. O tej aferze powiadomiono również Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego przez kierownika okręgowego urzędu W. F. w Krakowie pplka Wójcickiego.

Jak się dowiadujemy, sprawa zatacza coraz szersze kręgi, gdyż dotyka innych działaczy kajakowych na terenie Krakowa. Najbliższe zebranie zarządu okręgu krakowskiego PZK zajmie się dalszym materiałem w sprawie nadużyć przy korzystaniu ze zniżek kolejowych turystyczno-kajakowych.

**Walne zebranie okręgu pomorskiego,** odbyte w Bydgoszczy, uchwaliło paragraf aryjski — podobnie jak walne zebranie o-

kręgu poznańskiego. Wniosek ten będzie przedstawiony na walnym zgromadzeniu delegatów P. Z. K.

## Pięściarstwo

**W sobotę** odbędzie się w Ośrodku W. F. o godz. 17 zawody, pomiędzy repr. gimnazjum Czajkowskiego i gimn. Kupieckiego.

## Piłka nożna

**W krakowskim piłkarstwie** rozpoczął się posezonalny okres wędrowek piłkarzy ligowych. Na razie ruch ten objął Garbarnię, która udzieliła zwolnienia Pazurkowi I, wielokrotnemu reprezentantowi Polski, Wilczkiewiczowi, który wstępuje do Wisły, Zarembie oraz Riesnerowi. Ten ostatni ma wstąpić do Fabloku w Chrzanowie. Podobno napastnik Wisły Szewczyk stara się również o zwolnienie.

Zarząd Garbarni udzielił wymienionym piłkarzom zwolnienia bez żadnych trudności, gdyż pragnie oprzeć swą drużynę w przyszłym sezonie na młodszych zawodnikach.

## Młodość! Uroda! Piękno!

Gabinet kosmetyczny

### Magistra Kuntzówny

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 4 m. 3, tel. 5438 dz 25548

## Różne

**Sytuacja „Cracovii”.** W zarządzie „Cracovii” wre praca prawników, którzy zastanawiają się, jakie powinno być rozwiązanie sytuacji wynikłej wskutek przerwania obrad walnego zgromadzenia. Ponadto wiadomo, czy nowoobрани prezes plk. Miodoński zatrzyma swój mandat, gdyż przerywając niedzielne obrady zapowiedział swą rezygnację.

**Wojna swoją drogą a sport swoją.** Jak wiadomo rząd japoński definitywnie postanowił zorganizować olimpiadę w Tokio, mimo trwającej wojny z Chinami. Dla podkreślenia, że decyzja rządu jest nieodwołalna, rząd japoński wypłacił ostatnio komitetowi organizującemu igrzyska pierwszą subwencję w sumie 750 tys. jen. Rząd równocześnie podkreślił, iż w miarę potrzeby wyasygnuje dalsze sumy na ten cel.

## Pończochy, Rękawiczki

### Stanisław Schulz

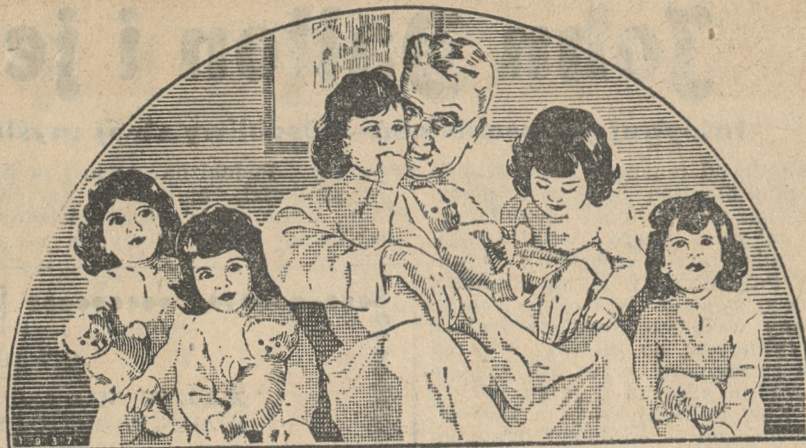
Poznań, Stary Rynek 80/82

Pz 34 548-48.45

## Szermierka

**Prasa niemiecka o spotkaniu z Polską.** Niemieckie dzienniki opisują obszernie w swoich działach sportowych mecz szermierczy Polska — Niemcy, który się odbył we Frankfurcie nad Menem. Pisma cieszą się ze zwycięstwa w szabli, odniesionego nad osłabioną drużyną polską, muszą jednocześnie podkreślić niespodziewaną porażkę, poniesioną w szpadzie.

„Völkischer Beobachter” sędzi, że do zwycięstwa Polaków w szpadzie przyczyniło się wystawienie przez Niemców trzech młodych zawodników. Dziennik nie podaje jednak, że i Polacy wystawili odmłodzoną reprezentację. Szermierze polscy — przyznaje „Völkischer Beobachter” — okazali się doskonałymi technikami. Dziennik ma żal do Lerдона, któ-



## Wyjaśnienie drzeworytu z XX wieku - Pięcioraczki kanadyjskie

Powyższa ilustracja przedstawia Dra Dafoe i małe Pięcioraczki Kanadyjskie. W przeciwieństwie do Pięcioraczek ze Strassburga, które zmarły wkrótce po przyjsciu na świat, Pięcioraczki Kanadyjskie cieszą się doskonałym zdrowiem, mają już 3 lata i są właścicielkami wielomilionowej fortuny.

zg 1595



## Wyjaśnienie drzeworytu z XVI wieku - Pięcioraczki ze Strassburga

Ciekawa ilustracja z czasów średniowiecza, przedstawiająca drzeworyt z 1566 r. — jest to jedna z pierwszych ilustracji tego rodzaju użyta do gazety. Drzeworyt był drukowany łącznie z niewielkim ar-

tykułem opisującym urodzenie się Pięcioraczek w wiejskiej chacie, w pobliżu Strassburga i prawdopodobnie jest najstarszym ze znanych w Europie dokumentów o urodzeniu się Pięcioraczek.

zg 1590

rego porażka z Szemplińskim przesądziła wynik na korzyść Polski. Niemiec walczył nieco chaotycznie, nie mogąc sobie zupełnie poradzić z atakami Polaka. Wśród naszych szablistów najlepszym był — zdaniem dziennika — Segda, a z Niemców — Esser.

„Berliner Ztg. am Mittag” stwierdza, że wynik spotkania jest dużą niespodzianką. W szpadzie Niemcy wyraźnie zaskoczeni zostali strategią Polaków. Spotkanie w szabli stało na wyższym poziomie, aniżeli mecz w szpadzie. Najpiękniejszą była walka Heima z Dobrowolskim. Wszystkie walki były prowadzone po dżentelmeńsku.

„Lokal - Anzeiger” pisze, że w szpadzie Niemcy walczyli nieco „bez głowy” i nie mogli sprostać świetnej technice Polaków. Natomiast szablisty niemieccy okazali się lepsi od ich przeciwników.

„Frankfurter Ztg.” uważa, że Niemcy, mimo klęski w szpadzie, mogą być zadowoleni z osiągniętych wyników. Zwycęstwo w szabli jest dla Niemców bardzo cenne, zwłaszcza, że Polacy walczyli tak samo pięknie, jak Węgrzy, chwilami nawet odnoszono wrażenie, jakoby istotnie walczyli mistrzowie świata w tej broni — Węgrzy.

„Kölnische Ztg.” i „Westfälische Landes - Ztg.” zaznaczają, że oba mecze były bardzo piękne i że mimo porażki w szabli, Polacy nie ustępowali Niemcom i w tej broni.

„Rheinisch - Westfälische Ztg.” stwierdza, że Polacy wykazali bardzo wysoką

klasę, zarówno w szpadzie, jak i w szabli. Pozostałe dzienniki niemieckie również podkreślają wysoki kunszt polskich szermierzy i dżentelmeńską atmosferę meczu.

## Tenis

**Angielskie kluby tenisowe pod kontrolą.** Na dorocznym walnym zebraniu angielskiego związku tenisowego uchwalono 89 głosami przeciwko 1, że kluby, organizujące turnieje, muszą w ciągu 3 miesięcy po zakończeniu turnieju przedstawić zarządowi związku dokładny wykaz wydatków. Chodzi w tym wypadku aby związek ściśle kontrolował amatorstwo swych klubów i sumy wydane przez kluby na wyjazdy wybitnych tenisistów.

## Wśród zawodowców

**Max Schmeling** ma rozegrać przed meczem o mistrzostwo świata z Joe Louisem jeszcze trzy spotkania. Dnia 30 stycznia 1938 r. w Hamburgu Niemiec walczy z Ben Foordem, w połowie lutego Schmeling spotka się w Miami na Florydzie ze Steve Dudasem, a 13 marca w Berlinie ze swoim rodakiem Walterem Neuselem.

## Czytajcie i abonujcie

„Ilustrację Polską”!



W dniu 14 grudnia 1937 r., zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami świętymi, przeżywszy lat 80, ś. p.

## Dr Antoni Seyda

pułkownik rez. W. P.

długoletni kierownik laboratorium chemicznego zakładów przemysłowych Dr Roman May

W Zmarłym traci przemysł polski niezwykle cenną siłę naukową, przedsiębiorstwo nasze oddanego i wybitnego fachowca, podwładni sprawiedliwego i życzliwego zwierzchnika, współpracownicy nieodżałowanego i wysoce cenionego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Eksportacja zwłok nastąpi w sobotę, dnia 18 bm. o godz. 14-tej z kostnicy Szpitala Wojskowego przy Wałach Jana III. na cmentarz św. Floriana, Jeżyce. Msza święta za spokój duszy ś. p. Zmarłego odprawi się w poniedziałek, dnia 20-go bm. o godz. 10-tej w kościele św. Krzyża na Górczynie.

## Zarząd, urzędnicy i robotnicy

Wielkopolskiej Spółki Dzierżawnej Koncernu Dr Roman May Sp. z o. o., Luboń



Dnia 14 grudnia 1937 r., o godz. 12-ej zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po ciężkich cierpieniach, nasz najdroższy ojciec, dziadek, brat i stryj w 80 roku życia, ś. p.

# Dr Antoni Seyda

chemik, podpułkownik rez. W. P., ochotnik powstania wielkopolskiego, b. inspektor armii ochotniczej na okręg poznański, odznaczony odznaką pamiątkową wojsk wielkopolskich, kawaler Krzyża Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godz. 14 z kostnicy wojskowej przy Watach Jana Trzeciego na cmentarz jeżycki. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 20 bm. o godz. 10 w kościele na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

**dzieci, wnuczka, brat i rodzina.**

Poznań, ul. Bosa 21 — Berlin.

Osobnych wiadomości nie wysyła się.



# Alojzy Marcinkowski

sodalis — b. rektor I. szkoły wydziałowej w Poznaniu, nestor nauczycielstwa polskiego

nasz najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek zmarł w 92 r. życia Swego w dniu 14. 12. 37, opatrzony św. Sakramentami. Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, ul. Zielona 3 w piątek, 17 grudnia 1937 o godzinie 2,30.

W nieutulonym żalu dzieci:

**Maria, Helena, Joanna, Stefan, Stanisław**

Poznań, Zawoja, Rawicz, Kowel, Milwaukee. **wraz z swymi rodzinami.**

zg 28 450



W środę, dnia 15 grudnia 1937 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich, ciężkich i z wielką cierpliwością znoszonych cierpieniach, moja najdroższa córka, nasza ukochana siostra, bratowa, szwagierka i ciotka, ś. p.

# Kazimiera Pieczyńska

dentystka z Ostrzeszowa.

Eksportacja drogich zwłok z domu żałoby do kościoła w Ostrzeszowie odbędzie się w sobotę, dnia 18. bm. o godzinie 9-tej rano, po czym po nabożeństwie przeniesienie zwłok do Ostrowa, gdzie odbędzie się pogrzeb o godz. 12-tej na starym cmentarzu.

W ciężkim smutku pogrążeni

**matka i rodzina.**

P 35 015-59,156

Ostrzeszów, Ostrów, Poznań, Zamość, Warszawa.

## Na gwiazdkę

polecamy własnego wyrobu pierniki na miodzie, glazurowane, nieglazurowane i oblewane czekoladą

Miodowniki aż do najlepszych gatunków

Ozdoby choinkowe w różnym wykonaniu

Czekolady i praliny

Keksy najlepszego gatunku

Pumperniki i sucharki

Odsprzedawcom wysyłamy na żądanie cenniki.

Przesyłki od 5 kg franko.

**DWOR SZWAJCARSKI, Bydgoszcz**

Jackowskiego 26-30. Tel. 32-54

Mleczarnia, Piekarnia i Cukiernia

**Oddz. Fabryka Pierników, Keksów i Czekolady.**

nr 1 994



Białe zęby mam  
Gdyż używam sam  
Pasty do zębów  
„Białyzab”  
Chemergon, Poznań

Pg 4 864-10,20

W dniu 15 grudnia 1937 r., zasnęła w Bogu, ś. p.

# Kazimiera Pieczyńska

dentystka w Ostrzeszowie.

W Zmarłej straciliśmy solidarną członkinię i cenioną Koleżankę. Cześć Jej pamięci!

zg 28 453 Związek Dentystów Zach. Ziemi R. P.

## Pani Domu

kupuje zapasy świąteczne

w firmie **PATYK**

**Pierniki  
Ozdoby choinkowe  
Marcepany  
Czekoladki**

pierwszorzędne wyroby — ogromny wybór niskie lecz stałe ceny

# WALERIA PATYK

Al. Marcinkowskiego 6 — 27 Grudnia 3 — od roku 1901 w własnym posiadaniu —

Celem sprawniejszej usługi prosimy uprzejmie zakupy wcześniej uskateczniać. rg 84974-50 9

## PRZYKŁADY Z KATALOGU GWIAZDKOWEGO f-y M. ARCT

I. NAJPIĘKNIEJSZE PODARKI

- St. Zdrożny. NA GDYNSKIM SZLAKU. Okrety, życie portu, ludzie morza. Bogato ilustrowane . . . 12.—
- F. Burdecki. OPANOWANIE MATERII. Zdobyte polskiej nauki i techniki. Liczne ilustracje . . . 12.—
- J. Czapski. JÓZEF PANKIEWICZ. Życie, dzieło, wypowiedzi o sztuce. Doskonałe reprodukcje obrazów . . . 18.—

2. KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

A) DLA DZIECI MŁODSZYCH

- M. Buyno-Aretowa. KOCIA MAMA. VII wyd. znakomitej powiastki . . . 2.80
- A. Bogusławski. MANEWRY. Wierszyki, książeczka do malowania . . . 1.20
- J. Gillova. MACIUSIOWA WIOSKA. Wierszyki, obrazki . . . 1.80
- H. Januszczyńska. JAK POLSKA PYZA WĘDROWAŁA. 250 obrazków i wierszyków . . . 1.50
- J. Marcini. KOPCIUSZEK . . . 1.50
- SPIACA KROLEWNA . . . 1.50

B) DLA DZIECI STARSZYCH I MŁODZIEŻY

- M. Buyno-Aretowa. ZŁOTA NIĆ. Historia jasnej dziewczynki. Ilustrowana . . . 3.60
- M. Buyno-Aretowa. DZIECKO MORZA. Sensacyjne przygody chłopców nad morzem . . . 4.60
- M. Brzuska. STARY LAMUS. Pełne tajemniczości opowiadanie. Wyd. tanie 2,20 . . . opr. 4.20
- Dr F. Burdecki. TELEWIZJA . . . 1.80
- Wł. Umiński. MŁODY JENIEC INDYJSKI . . . 2.40
- A. Lewandowski. KOLEDY. 12 koled w najłatwiejszym fortepianowym układzie ze słowami . . . 1.80

CZERWONE KSIĄŻKI

POWIEŚCI DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

- H. Dominik. Z GAZECIARZA MILIONEREM . . . 5.—
- K. Eggleston. MAŁY SZEF WIELKIEGO BENA . . . 5.—
- Tom Gill. WAWOZ ŚMIERCI . . . 4.50
- Zane Grey. GRZMIĄCA GÓRA . . . 4.50
- ZEMSTA RODOWA . . . 4.50
- H. C. Rowland. CZŁOWIEK Z TĄCZKA . . . 5.—
- C. E. Scoggins. DOM CIEMNOŚCI . . . 5.—
- O. Wister. WIRGINCZYK. 2 tomy . . . 9.—

PODARKI BARDZO POZYTECZNE

- E. Culbertson. JAK GRAĆ W BRYDZA. Wyd. II . . . 7.50
- T. Zamojski i E. Krzemieniecki. KODEKS HONOROWY . . . 9.50

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH BEZPŁATNE KATALOGI NA ŻĄDANIE WARSZAWA NOWY ŚWIAT 35

Poważna Organizacja w Poznaniu poszukuje możliwości od zarządu rutynowanego

## KIEROWNIKA HANDLOWEGO

obeznanego z działem eksportowym oraz posiadającego dokładną znajomość języków: niemieckiego, angielskiego i francuskiego. Szczegółowe oferty złożyć należy do Kuriera Poznańskiego pod dg 25 524.

SALON MÓD — S. WEŻYK, pl. Wolności 11 (pod filarami) jest stale zaopatrzonej w najnowsze modele sukien wieczorowych, balowych oraz poleca piękne modele futer po cenach korzystnych dg 25490

**Bielizna, Pończochy  
Rękawiczki, Trykoty**  
damskie, męskie, dziecięce  
najtaniej w firmie  
„HAFTOPLIS”  
Wrocławska 3, Telefon 28-10  
zg 34 929-49,128

**PANI**  
piękna i elegancka, właścicielka wartościowych posiadłości **poszukuje męża.** Kandydaci z najlepszych kół z majątkiem powyżej kilkuset tysięcy złotych z dobrym charakterem, solidni w wieku 40—45 zechcą złożyć tylko prawdziwie odpowiadające oferty w języku niemieckim pod zg 28 452 do Kuriera Pozn.



## DŹWIG

towarowy - elektryczny na prąd zmienny 380 volt w dobrym stanie kupimy. Oferty Kurier Pozn. dg 25 542

Tg 21 924

# Najmilsze Podarki Gwiazdkowe — bonżurki — piżamy — poranniki

w pierwszorzędnym gatunkach i w pięknym zestawieniu kolorów najtaniej, gdyż z własnej wytwórni P. W. Fabryki Piżam

**dla Panów:**

Eleganckie płaszcze i ubrania,  
Materiały w najmodniejszych deseniach  
oraz wykwinny Dział Miarowy

**SPECJALNIE POLECAMY**

**dla Panów wojskowych:**

Materiały wypróbowanej jakości  
i wytworne wykonanie na miarę

**dla młodzieży:**

Mundurki i płaszcze szkolne

**WIELKI WYBOR — NISKIE CENY**

# W. Sewandowski i Ska

Poznań,  
St. Rynek 55

Pg 34 997-50,80

Przyjmuję asygnaty „Kredyt”



## G. HONARSKA

Pg 34 982-50,28  
niezrównana  
piosenkarka

Jerzy Klimaszewski

artysta rewii  
stołecznych

Rena Hryniewiczówna

znakomita  
tancerka

od czwartku  
16 grudnia

# W SIMIE

## W. KRUK

Jubiler  
Poznań, ul. 27 Grudnia nr 6  
zał. 1840 r.

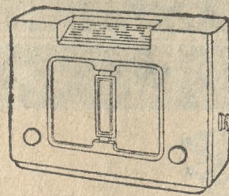
połącza

Nr 1120

### BIZUTERIĘ ZŁOTĄ

wykonaną całkowicie w własnej pracowni  
Pierścionki złote od 8,— Kołczyki złote od 5.50 zł  
Medaliki i krzyżki złote od 5.50 zł Spinki srebrn. od 3 zł

## JEŻELI ODBIORNIK TO TYLKO PHILIPSA



Rewelacyjna 7-obwodowa Superheterodyna typ 4-38

Ng 1077

za gotówkę zł 340.— na raty: zaliczka  
zł 24.— plus 15 rat mies. po zł 24.10

## IDASZAK i WALCZAK

POZNAŃ, ŚW. MARCIN 18 przy Ratajczaka — tel. 14-59

DOSTARCZAMY I MONTUJEMY AUTORADIO



## Kto szuka podarku gwiazdkowego Niech spieszy do Kałamajskiego

Najtaniej: Pończochy, Trykoty, Bielizna, Gorsety, Szale,  
Rękawiczki, Zemperki, Berety, Torebki, Chustki do nosa,  
Krawaty, Szelki, Robótki i inne podarki gwiazdkowe.

Pg 34972-4029

Mimo, że w okresie gwiazdkowym jest w handlu dużo pracy, nie trzeba zaniedbywać reklamy gazetowej. zg 1586

Przyjdź i poradź się w Wydziale Propagandy Kuriera Poznańskiego, św. Marcina 70 od godz. 10 — 12 i 16 — 18



DOBRAŃE OKULARY

niszczą wzrok, podobnie jak nieodpowiednie środki do pielęgnowania jamy ustnej, niszczą uzębienie. Antyseptyczna pasta Vademecum, której delikatna pianka wszędzie przenika, dzięki swym własnościom bakteriobójczym, niszczy mikroby próchnicy, gnieżdzące się na resztkach pokarmów w szczelinach zębów i zapobiega ich dalszemu rozwojowi. Usuwa kamień nazębny i nadaje zębom lśniącą biel.

ELIKSIR  
VADEMECUM,  
niezastąpiony  
środek antyseptyczny, chroni jamę ustną i gardło przed atakami bakterii, czyni oddech świeżym i przyjemnym.

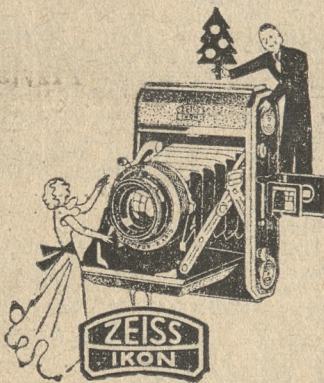


ELIKSIR i PASTA DO ZĘBÓW

## VADEMECUM

zwalniająca  
KAMIEŃ NA ZĘBNY PRÓCHNICĘ

zg 1478



## Fotoaparatur

zawsze jest odpowiednim

podarkiem Gwiazdkowym

## FOTO-GREGER

POZNAŃ, — 27 GRUDNIA 18

Pg 34 977-50,14

## Piecząwo gwiazdkowe



Dr. OETKER'A  
„Backin'em” i przyprawą  
korzenną do pierników.

Pg 34 984/5-D. O. 22, 60 64



**DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!**  
„SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA” SA STOSOWANE PRZY KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA. „SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA” SA NARODOWYM, LECZĄCYM ŚRODKIEM PRZECIWCIEPACZYM UŁATWIJAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.

Tg 21 992

## WINA gromowe - szlachetne



M. ROTNICKI POZNAŃ

UL. FR. RATAJCZAKA 36  
Telefony: 23-48 i 23-13

## Ryby Morskie

ze świeżych połowów

Dorsze świeże  
Makrele świeże  
Szczupaki morskie  
Sole  
Łosoś morski

oraz wszelkie gatunki ryb rzecznych poleca

Pozn. Centrala Ryb  
Al. Marcinkowskiego 5.  
Telefon 25-71

zg 28 449

## TOKARZY

w metalu poszukuje przedsiębiorstwo w Poznaniu.

Oferty do Kuriera Poznańskiego zg 28 438

NAJWIEKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY  
**W. KONKIEWICZ**  
POZNAŃ - STARY RYNEK 8.

poleca:

**PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE**  
znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny.  
Modne welny na ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór.

zg 51 083

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396 z 21 025, d 1611  
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

## 1. DOMY-PARCELE

### Śródmieście

nieruchomość mieszkalna, nowe obiekty przemysłowe 8.300 czynszu rocznie sprzedam szybko decydującym 45.000 gotówka, 10.000 długu. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 897-8

### Kamienice

czynszowa, składami, czynsze ustawowe, dochód 25.700 korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 574

### Kupię

zamienie willę ogrodem, miasto letniskowe, przy linii Krynica Zakopane wóje, krakowskie sprzedam za 30 tys. lub zamienie na kamienicę, centrum Poznania, dopłace gotówka. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 638

### Dom

mieszkalny ogrodem powiatowym mieście, ruch kolejowy do sprzedania. Cena 20.000. — wpłata podług umowy. Zgłoszenia Brygier, Srem, Rynek. zdg 59 725

### Kupię zaraz

dom nowy, na przedmieściu, — blisko tramwaju wpłace 4.000 gotówki, ca 5-6.000 może na hipoteke. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 712

### Parcele

1120 m<sup>2</sup> Ostroroga, 927 m<sup>2</sup> Grunwaldzkiej 562 m<sup>2</sup> kościele lazarskim, 600 m<sup>2</sup> Lodowej tania sprzedam.

### Maciejewski,

Focha 81, wejście Adama Jeskego, telefon 62-66. zdg 59 827

### Kamienica

nowa, bezstemplowa. Poznań — elegancka, nowoczesna — dwa — trzy, czteropokojowe mieszkania, parkiety 100.000. — wpłata 80.000. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 680

### Willę

śródmieście, dochód 3420. — sprzedam 29.000, wpłaty 15.000. — lub zamienie na mniejszy dom — parciele — dopłata. Gruszczyński, Aleje Marcinkowskiego 17a. zdg 59 801

## 3. LETNISKA I UZDROWISKA

### Krynica

komfortowy pensjonat „Malopolanka” otwarty zaprasza miłych gości. Muszyńska. zdg 58 795

### W celach

handlowych poszukuje ludzi posiadających krewnych w Argentynie, Turcji i Bułgarii. Oferty składać do Oddziału PAT. Bydgoszcz. ng 1367

### Wisła

willa „Nad Potokiem”, kaloryfery, elektryczne światło, wyborna kuchnia, ceny umiarkowane. Pg 34 986-59.140

### Szczawnica

Pensjonat „Sobieski” otwarty w sezonie zimowym. Poleca pokoje dobrze ogrzewane. ng 2445

## 4. OSOBISTE

### Masz wątpliwości

jak przeprowadzić kampanie ogłoszeniową skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

### Przeszło

sto potraw do wyboru na śniadania Sobczyńskiego. Ratajczaka dwa. zdg 59 165/6

### Ostrzeżenie

przed kupnem nieruchomości przy ul. Strzałowej 2 z powodu sporu rodzinnego. Edward Polczyn.

## 6. OŻENKI

### Najkorzystniejsze

partie panom — panom poleca jedynie „Echo” Poznań. św. Marcin 57, tel. 50-80. zdg 59 729

## 7. SPRZEDAŻE

### Radioodbiornik

superheterodyna wiedeńska — Radjone, Maleckiego 3 m. 1. — 19-21. zdg 59 537

### Buduarek

mahoniowy pianino nowe, stołowy, lustra, płyty marmurowe tania. Maleckiego 25 — 3. zdg 57 230



### Graczyk

torebki damskie, — walizki, teki, paski, parasole  
Ratajczaka 34  
narożnik św. Marcina  
zdg 59 525

### Koloniałka

nowym maglem, towarem, śródmieściu pewna egzystencja. — Wskaże Kurier Pozn. zdg 59 571

### Plaszcz

damski, dwie suknie, sprzedam. Słowackiego 16, m. 3. zdg 59 577

Od 29 lat dobrze zaprowadzony

### handel białawotów

i towarów krótkich w rynku. — Zgłoszenia Bobkiewicz, Jutrosin. zdg 58 348

### Meble

największy wybór, najniższe ceny

### Hala Mebli

Wrocławska 38. Dobre warunki. Pg 34 987-59.142

### Praktyczne

### gwiazdkowe

upominki okazynie „Lamus”. Strzelecka. Pg 34 582-48.82



### Olympia

maszyny do pisania — maszyn do pisania — wysokiej jakości do nabycia już od zł. 260.—

### K. Kochanowicz

i S-ka  
Plac Wolności 13 obok ul. 3 Maja Pg 34 605-47.58

### Kino domowe

Pathé Baby, telefon 62-14 sprzedam. zdg 59 534

### Meble

najtaniej  
fabryczny skład mebli  
Wrocławska 19. dg 25 075

### Skład

papieru, tytoni, galanterii, tania — tanio sprzedam, powodu zamąpójścia, Marszałka Focha 39. zdg 59 575

### Futro

damskie Jonaty sprzedam. Strumykowa 1, skład skór. zdg 59 585

### Skład

skór Poznań, dobra dzielnica — sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 584

### Skład obuwia

z 2 pok. mieszkaniem przy ruchliwej ulicy w Poznaniu sprzedam zaraz z urządzeniem i towarami, ewtl. częściowo. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 583

### Spaniele

młode do sprzedania. Mickiewicza 27 — 2. zdg 59 581

### Billard

franc. duży, bile i kije. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 604

### Kanarki

dobre śpiewaki tania sprzedam. Bukowska 1, Smólski. zdg 59 634

### Citroen

6-cio osobowa limuzyna dobrym stanie bardzo tania sprzedam. — Telefon 73-49. zdg 59 632

### Łóżecko

I klasy siatka jak nowe i krzesło dziecięce. Adres Kurier Pozn. zdg 59 630

### Kapelusze damskie

skromne, wykwinne.  
Sozańska  
Stary Rynek 84, wejście Zamkowa 6, I piętro. zdg 59 626

### Kawiarnia

szybko decydującemu powodu wyjazdu tania sprzedam. Egzystencja pewna. Adres Kurier Pozn. zdg 59 622

### Powóz

kręty landau jak nowy tania. — Müller, Stawna 6. zdg 59 559

### Dog

roczny stalowej maści, piękny okaz 250 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 259

### Pianino

czarne, krzyżowe marki „Ecke” — jak nowe korzystnie. Skarbowska 20, m. 3. zdg 59 648

### Pianino

zagraniczne okazynie. Wrocławska 18, m. 1. zdg 59 645

### Dacha meška

piękna, nowa, okazynie. Ogrodowa 10 — 2. zdg 59 654

### Karpie królewskie

600 kg, wagi 300-800 gramów sztuka, sprzedam hurtownie. — Wiadomość telefon 47-11. zdg 59 659

### Restauracja

centrum 1.900. — Oferty Kurier Pozn. zdg 59 657

### Fortepian

Ecke. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 59 664

### Sprzedam

urządzenie, łazienki. Kwiatowa 11, — 16. zdg 59 683

### Pianino

„Ecke” korzystnie sprzedam. — Ratajczaka 2, m. 12 a. zdg 59 679

### Szpica

sprzedam. Rybaki 4/6 — 10. zdg 59 732

### Maszynę

wpuszczaną. Za Bramką 7 — 5. zdg 59 735

### Lampy

elektryczne stylowe najtaniej z wytwórni. Masztalarska 7. zdg 59 738

### Skład

delikatesów, dużym pokojem powodu nagłego wyjazdu tania sprzedam. Kraszewskiego 11. zdg 59 695

### Radioaparaty

Telefunken i inne tania okazynie, dogodne spłaty. Garncarska 3, podwórze. zdg 59 681

### Słoje do cukierków

okrągłe - czworokątne z wyprzedzają likwidacyjnej poleca Szydłowski, Wroniecka 4. Porcelana, szkło, galanteria. zdg 59 788

### Skład papieru

galanterii, najruchliwszej ulicy śródmieścia tania powodu choroby. Adres Kurier Pozn. zdg 59 794

### Loju

topionego, większa ilość sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 795

### Filię

piekarską z mieszkaniem, tania dzierżawa w dobrym miejscu korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 58 163

### Konik

na biegunach, Mostowa 15, m. 9. zdg 59 670

### Choinki i jodły

cena od 50 groszy do 1.50 zł. Półki zapas starczy. Jeżycka 44. zdg 59 453/4



### Plaszcz

damskie - futra — mundurki gimnazjalne przodują ele-ancja. cenami najniższymi

### wprost

tylko z  
fabryki  
Wildowa - Syn

### Wodna 1,

Specjalny dział młotowy. Asygnaty Kredytowe. ng 50 892/3

### Meble

kupuje się najtaniej u  
Bakosia, Stary Rynek 51  
zdg 59 779-80

### Gramofon

tubowy, 17 płyt, 25 zł sprzedam. Poznań, Ostroroga 17/18, m. 14. zdg 59 756

### Sprzedam

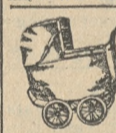
plaszcz męski na szczipła osobę, 2 łóżka angielskie, jak nowe. — Strzałowa 2, m. 2. zdg 59 192

### Cegielnię

parowa okazynie sprzedam. — Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15 — 5. zdg 59 708

### Telefunken

Symphonic radio uniwersalne, nowy sprzedam 100 zł tania. — Łakowa 20 — 9. zdg 59 703



### Wózki

dla lalek — lalki  
zabawki  
rowerki w wielkim wyborze poleca M. Pogorzelski, Poznań

### Pianina, fisharmonie

malo używane od 400 zł poleca Magazyn Fortepianów, Marcina 22, podwórze. zdg 59 674

### Krowę

rasowa, dobra dojke sprzedam. — Stobnicko 27, p. Obrzycko. Ng 1153

### Brylantowy

piersiściej jędenkaratowy, okazynie. Józefa 9 — 2. zdg 59 752

### Sprzedam

futro męskie. Ogładac od 10-1. Ul. Strzelecka 45, m. 1. zdg 59 750

### Kino

Pathe Baby z motorkiem tania sprzedam. Mackiewicz, Wrocławska 32. zdg 59 740

### Wytwórnę sera

elektrycznym zapędem sprzedam wpłaty 1.000 — 1.500 zł. Powód wyjazd. Niewiecki, Młyn 32. — Telefon 68-88. zdg 59 719

### Regaly

i stoły debowe jak nowe odpowiednie każdej branży tania. — Machalla, 27 Grudnia 2. zdg 58 997

### Pianino

Stroma 24. Gerlach. zdg 59 699

### Okazja

pianino koncertowe, jak nowe, sprzedam. Hala Mebli, Wrocławska 38. Pg 35 013-59.159

### Przed kupnem

### Mebli

używanych — nowych przekonaj się jak wielki jest wybór, jak okazynie nabyć można przy Jeżyckiej 10 (Świętosławska).

### Dom okazynego kupna

Asygnaty Kredyt. Pg 35 012-50.92

### Zaprowadzony

skład cukierków sprzedam. — Adres Kurier Pozn. zdg 59 829

### Rower

męski damski okazynie. Szkolna 7/8 m. 9. zdg 59 821

### Szafę

biurowa żaluzjowa sprzedam — okazynie. — Matejki 50, m. 6. zdg 59 838



### Koniki

na biegunach, teczki, walizy, najkorzystniej — Tomsza, Woźna 18, Własna prania. ng 1960

### Lornetka do polowania

„Busch” 8 x bezmianna tania. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 841

### Rower

męski dynamo, w pełni, mało używany. Półwiejska 40 — 23. zdg 59 840

### Ślubne

obrazki szcześliwe piękne fasony poleca korzystnie. Chwilkowski, Bazar, Nowa 8. zdg 59 839

## 11. KUPNA

### Srebr

złoto, wszelkie starożytności kupuje „Lamus”. Strzelecka. Pg 34 580-48.83

### Wannę

emalowaną w dobrym stanie kupię, Poplińskich 6, m. 3. zdg 58 800

### Chałupy - Hel

odkupie kontrakt z roku 1923 nabytej parceli w Chałupach od nie mającego przewłaszczenia. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 58 835

### Wózek

z lalką lub bez kupię. Oferty Kurier Pozn. zdg 59 579

### Motor

ssąco - gazowy 35-60 km kupię natychmiast. Oferty J. Hejnowicz, Zankowa 3. zdg 59 676

### Samochód

mały najchłodniej D. K. W. i rower z motorkiem kupię za gotówkę. Oferty opisem i ceną Kurier Pozn. zdg 59 723

### Radio

uniwersalne kupię. Oferty „Par” pod 59.160. Pg 35 014-59.160

### Kotłinę

westfalkę małą kupię. telefon 20-01. zdg 59 820

**Skromnie**  
umeblowany, próżny okolica Przechodnia, Bukowska. Oferty Kurier Poznański zdg 59 765

**Małżeństwo**  
bezdzielnego, używaniem kuchni, śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 59 713

**17. LOKALE**

**Dwupokojowe**  
na biura lub cichy przemysł. Plac Wolności 17, mieszkanie 31. ng 2441

**Skład**  
bez mieszkania. Gensler, Sczanieckiej 9. zdg 59 565/6

**18. DZIERŻAWY**

**Śpichlerz**  
czteropiętrowy, z biurem, przy placu Sapieżyńskim 2, tanio od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia św. Marcina 5, piekarnia. zdg 59 570

**Rzeźnictwo**  
do wynajęcia od Nowego Roku w Łasku ul. Sobieskiego 92, właściciel. zdg 59 728

**23. ROZMAITE**

**Masz wątpliwości**  
jak przeprowadzić kampanie ogłoszeniową skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

**Haftopis**  
teraz Wrocławska 3. Pg 34 391-46,94

**Farbowanie włosów**  
trwała ondulacja, fachowo, nowoczesnie, ceny przystępne. N. Muszyński, 27 Grudnia 4 i 3 Maja 3. dg 25 531

**świeczniki**  
Caesar Mann, Rzeczypospolitej 6. ng 1957

**Zastępstwo**  
na radioaparaty przyjmie miasteczku — na prowincji. Oferty Kurier Poznański zdg 59 655

**Znana Adarelli**  
przepowiada nieomylnie z Braminów — reki. Przyjmuje do 9 wieczór. Podgórna 13, m. 10. zdg 59 671

**Akuszerka**  
Strzelecka 2, przeprowadziłam się

**Fredry 2 — 6**  
przyjmuje udziela porady pomocy położniczej. dg 21 864/5

**Klinika Lalek**  
Reparacje fachowo  
**Nowości**  
stale w  
**Zabawkach**  
**Piękne Lalki**  
„Aquila”  
Św. Marcina 61. Pl. Wolności 9. ng 1861

**TEATRY**

Poznań, czwartek, 16. 12.  
**TEATR POLSKI:** Czwartek, 16. 12. godz. 20: „Jan”. Piątek, 17. 12. godz. 20: „Jan”. Sobota, 18. 12. godz. 20: „Jan”.  
**TEATR WIELKI:** Czwartek, 16. 12. „Baron cygański”. Piątek, 17. 12. „Madame Butterfly”. Przedst. związkowe. Sobota, 18. 12. „Holender tułacz” premiera. Niedziela, 19. 12. o godz. 15: „Domek trzech dziewcząt”. Ceny popularne. Niedziela, 19. 12. godz. 20: „Afrykanka”.

**KINA**

Poznań, czwartek, 16. 12.  
**APOLLO:** „Madame Bovary” Wielka Grzesznica.  
**CORSO:** „Cale miasto o tym mówi”.  
**GLORIA:** „Wierna Rzeka”.  
**GWIAZDA:** „Znachor”.  
**METROPOLIS:** „Zaginiona Wsypa”.  
**OŚWIATOWE T. C. L.:** „Stowik Wiednia”.  
**RENAISSANCE:** „Ostatnia noc skazańca”.  
**SŁOŃCE:** godz. 5 i 7 wiecz.: „Październik na gębie”; o godz. 9: „Wytorny świat”.  
**SFINKS:** „Tydzień przed ślubem”.  
**SWIT:** „Powrót z Piekla”.  
**TECZA-Lazarz:** „Rose-Marie”.  
**TECZA-Wilda:** Cyrk na okręcie.  
**WILSONA:** „Ciotka Karola”.

**Praktyczne podarki gwiazdkowe**  
jak gorsety, pasy gumowe, biustonosze i pończochy wielkim wyborze. Wykonuje także malarstwo. Specjalny Magazyn Gorsetów. Trzeciego Maja 1. zdg 59 207

**Dziecko**  
oddam na własne 5½ lat dziewczynkę zdrową, ładną, brunetkę. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 59 739

**24. NAUKA**

**Kursy Handlowe Skrzypczak**  
Plac Wolności 2, Kurs 3 stycznia zdg 59 068

**Kursy Handlowe Sawickiego**  
dypl. W. S. H. Kantaka 4, telefon 49-63. Nowy Kurs 3 stycznia dg 25 431

**Młoda**  
przystojna Pomorzanka z dobrej rodziny wyuczy się gotowania na majątku lub w pensjonacie od 1. 1. Miejsce obojętne. Podać warunki. Oferty Kurier Poznański zdg 59 544

**Kursy księgowości, stenografii rozpocz. 4 stycznia. Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. zdg 59 600**

**Matura**  
mała, przygotowanie — pedagog starszy. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 59 596

**Angielka**  
udziela lekcji. Oferty Kurier Poznański zdg 59 675

**Skrzypek**  
potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 59 643

**25. MUZYKA**

**26. SZUKA POSADY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**a) Służba domowa**

**Panna**  
czysta, lubiąca dzieci, przyjmie posadę do jednego lub dwóch dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 59 588

**Przychodnia**  
z poleceniem do wszelkich prac domowych, bez gotowania szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 59 641

**Dziewczyna**  
rzetelna uczciwa, samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 59 614

**Dziewczyna**  
uczciwa, czysta z dobrym gotowaniem poszukuje pracy od 1. 1. 1938 r. zdg 59 613

**Dziewczyna**  
zaufana gotowaniem, szuka posady, tylko lepszy dom. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 59 673

**Służąca**  
do wszystkiego szuka posady. — Znam robotki ręczne i szycie. — Oferty Kurier Poznański zdg 59 696

**Posługaczka**  
czysta, dobre świadectwo od zaraz szuka posady śródmieściu. — Oferty Kurier Poznański zdg 59 799

**Pracznica**  
poszukuje prania i uprzątnia. — Półwiejska 23, m. 36. zdg 59 309

**Posługaczka**  
poszukuje posady po południu. Oferty Kurier Poznański zdg 59 363

**Posługaczka**  
przyjmuje od zaraz. Grobla 23. — m. 7. zdg 59 512

**Szukam**  
prania, gotowania, sprzątnia. — Oferty Kurier Poznański zdg 59 520

**Dziewczyna**  
starsza poszukuje posady z gotowaniem do 2 i 3 osób. Oferty Kurier Poznański zdg 58 566

**Dziewczyna**  
skromna, uczciwa poszukuje posady z gotowaniem od 15. 12. — Oferty Kurier Poznański zdg 57 716

**b) Inni**

**Inżynier - rolnik**  
syn długoletniego administratora, z kilkoletnią praktyką w majątkach przemysłowo-hodowlanych, szuka posady tylko w majątku od stycznia lub później. — Oferty Kurier Poznański zdg 59 646

**Bielżniarka**  
poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 59 621

**Uczeń młynarski**  
(zofer) 2½ roczna praktyka szuka miejsca celem dokończenia nauki. M. Koteras, Kuszewo, pow. Wagrowiec. zdg 59 599

**Panienka**  
skromna czysta potrzebna od zaraz do 2 dzieci. Warunek szycie, cerowanie, bardzo dobre polecenia. Zgłoszenia Libelta 10, godz. 3—4, lub 8—9. zdg 59 823



Ogłoszenia i kampanie reklamy gazetowej projektuje i udziela fachowych porad

**Wydział Propagandy**  
Wydawnictwo Drukarni Polskiej Sp. Akc. Poznań, św. Marcina 70, I piętro przyjmuje przed poł. od 10—12, po połud. od 16—18. zg 1583

**Biuralistka**  
3 letnia praktyka biurze adwokackim poszukuje posady od 1. 2. 38. Oferty Kurier Poznański zdg 59 260

**Szukam**  
posady agenta, Złote kauceje. — Oferty Kurier Poznański zdg 59 815

**Ogrodnik**  
kawaler przed wojskiem, syn ogrodnika, znający się dobrze wszystkich szałach swego zawodu, zmienia posadę 15. 1. 38, lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 59 623

**Dentystka**  
(Dentysta) może się zgłosić na procent lub do wspólnego prowadzenia zakładu. Bazanowska — Wronki, Rynek. ng 2 434-5

**Posługaczka**  
potrzebna. Dąbrowskiego 41 — m. 6. zdg 59 693

**Biuralistka**  
młodsza praktykantka z niemieckim do biura fabrycznego. Oferty Kurier Poznański zdg 59 607

**Nauczycielkę**  
egz. przychodnia do dwójki dzieci (4 i 6 kl. powsz.) z językiem francuskim i fortepian od 1. 1. 1938. Wynagrodzenie 40,— zł. miesięcznie z utrzymaniem. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 59 653

**Fryzjerka**  
stała. Półwiejska 24. zdg 59 733

**Posługa**  
trzygodzinna, młodsza Kossaka 7—4. zdg 59 778

**Krawiecki**  
dobry pomocnik natychmiast. — Cieszkowskiego 8—1. zdg 59 760

**Prasowaczka**  
potrzebna zaraz. „Kryształ” — Aleje Marcinkowskiego 3a. zdg 59 747

**Dziewczyna**  
Chwaliszewo 71, rzeźnictwo. zdg 59 744

**Posługaczki**  
dobrym gotowaniem. Adres Kurier Poznański zdg 59 709

**Fotografa - retuszerkę**  
przyjmuje zaraz. Markiewicz, Al. Marszałka Piłsudskiego 1, (obok Hotel Continental). zdg 59 715

**Dziewczyna**  
do posyłek zaraz. J. Majewska, Pierackiego 9. zdg 59 685

**Potrzebuję**  
od zaraz ślusarza masywnego wieku 25 lat. Poplińskiego 3. — m. 14. zdg 59 830

**Inteligentna**  
panienka potrzebna. Posada stała gotówka 50,— Adres wskaże Kurier Poznański zdg 59 683

**Służąca**  
z gotowaniem potrzebna. Dąbrowskiego 33, jadalnia. zdg 59 812

**Krawcowe**  
sily pierwszorzedne, samodzielną kuśnierkę, uczennice przyjmie. — Susicka, Al. Marcinkowskiego 2. zdg 59 800

**Pomocnik**  
do bufetu, obsługi gości, zabezpieczeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 59 796

**Służąca**  
potrzebna. Dąbrowskiego, restauracja 53/55 zdg 59 797

**Fryzjerka**  
od 1 stycznia. Zgłoszenia Spółdzielni, św. Marcina 27. zdg 59 798

**Panią**  
inteligentna, uczciwa, czysta — zdrowa — przyjmie zaraz małżeństwo na stałą posadę do Katowic. Traktowanie rodzinne. — Wynagrodzenie 30 złotych. Warunek: samodzielne gotowanie oraz prowadzenie gospodarstwa domowego jak najoszczędniej — również wychowanie czteroletniej dziewczynki. Oferty tylko pracowniczymi, oraz obywatelkami Pań odpisami świadectw fotografii Kurier Poznański zdg 59 791

**Dziewczyna**  
młodsza wszystkiego. Strzelecka 7—6. zdg 59 842

**Stała posadę**  
udział w zyskach dam za 1000 — 2.000,— Kwiatowa 7, m. 5. zdg 59 834

**Uczeń młynarski**  
(zofer) 2½ roczna praktyka szuka miejsca celem dokończenia nauki. M. Koteras, Kuszewo, pow. Wagrowiec. zdg 59 599

**Panienka**  
skromna czysta potrzebna od zaraz do 2 dzieci. Warunek szycie, cerowanie, bardzo dobre polecenia. Zgłoszenia Libelta 10, godz. 3—4, lub 8—9. zdg 59 823



Ogłoszenia i kampanie reklamy gazetowej projektuje i udziela fachowych porad

**Wydział Propagandy**  
Wydawnictwo Drukarni Polskiej Sp. Akc. Poznań, św. Marcina 70, I piętro przyjmuje przed poł. od 10—12, po połud. od 16—18. zg 1583

**Biuralistka**  
3 letnia praktyka biurze adwokackim poszukuje posady od 1. 2. 38. Oferty Kurier Poznański zdg 59 260

**Szukam**  
posady agenta, Złote kauceje. — Oferty Kurier Poznański zdg 59 815

**Ogrodnik**  
kawaler przed wojskiem, syn ogrodnika, znający się dobrze wszystkich szałach swego zawodu, zmienia posadę 15. 1. 38, lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 59 623

**Dentystka**  
(Dentysta) może się zgłosić na procent lub do wspólnego prowadzenia zakładu. Bazanowska — Wronki, Rynek. ng 2 434-5

**Posługaczka**  
potrzebna. Dąbrowskiego 41 — m. 6. zdg 59 693

**Biuralistka**  
młodsza praktykantka z niemieckim do biura fabrycznego. Oferty Kurier Poznański zdg 59 607

**Nauczycielkę**  
egz. przychodnia do dwójki dzieci (4 i 6 kl. powsz.) z językiem francuskim i fortepian od 1. 1. 1938. Wynagrodzenie 40,— zł. miesięcznie z utrzymaniem. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 59 653

**Fryzjerka**  
stała. Półwiejska 24. zdg 59 733

**Posługa**  
trzygodzinna, młodsza Kossaka 7—4. zdg 59 778

**Krawiecki**  
dobry pomocnik natychmiast. — Cieszkowskiego 8—1. zdg 59 760

**Prasowaczka**  
potrzebna zaraz. „Kryształ” — Aleje Marcinkowskiego 3a. zdg 59 747

**Dziewczyna**  
Chwaliszewo 71, rzeźnictwo. zdg 59 744

**Posługaczki**  
dobrym gotowaniem. Adres Kurier Poznański zdg 59 709

**Fotografa - retuszerkę**  
przyjmuje zaraz. Markiewicz, Al. Marszałka Piłsudskiego 1, (obok Hotel Continental). zdg 59 715

**Dziewczyna**  
do posyłek zaraz. J. Majewska, Pierackiego 9. zdg 59 685

**Potrzebuję**  
od zaraz ślusarza masywnego wieku 25 lat. Poplińskiego 3. — m. 14. zdg 59 830

**Inteligentna**  
panienka potrzebna. Posada stała gotówka 50,— Adres wskaże Kurier Poznański zdg 59 683

**Służąca**  
z gotowaniem potrzebna. Dąbrowskiego 33, jadalnia. zdg 59 812

**Krawcowe**  
sily pierwszorzedne, samodzielną kuśnierkę, uczennice przyjmie. — Susicka, Al. Marcinkowskiego 2. zdg 59 800

**Pomocnik**  
do bufetu, obsługi gości, zabezpieczeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 59 796

**Służąca**  
potrzebna. Dąbrowskiego, restauracja 53/55 zdg 59 797

**Fryzjerka**  
od 1 stycznia. Zgłoszenia Spółdzielni, św. Marcina 27. zdg 59 798

**Panią**  
inteligentna, uczciwa, czysta — zdrowa — przyjmie zaraz małżeństwo na stałą posadę do Katowic. Traktowanie rodzinne. — Wynagrodzenie 30 złotych. Warunek: samodzielne gotowanie oraz prowadzenie gospodarstwa domowego jak najoszczędniej — również wychowanie czteroletniej dziewczynki. Oferty tylko pracowniczymi, oraz obywatelkami Pań odpisami świadectw fotografii Kurier Poznański zdg 59 791

**Dziewczyna**  
młodsza wszystkiego. Strzelecka 7—6. zdg 59 842

**Stała posadę**  
udział w zyskach dam za 1000 — 2.000,— Kwiatowa 7, m. 5. zdg 59 834

**Saramint**  
jame uslna  
**ODKAZA**  
R. Barcikowski S. A. Poznań

**Potrzebna**  
ekspedientka-kasjerka do księgarni z kauceją, z całym utrzymaniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 59 606

**31. ROZRYWKA**

**Najmilszy upominek gwiazdkowy**  
to solidne radio z firmy

**RADIOLAVOX**  
właśc. Bronisław Plotkowiak.  
**Centrala:**  
Poznań, Ratajczaka 14.  
**Oddział:**  
Pasaż Apollo, od strony Ratajczaka. Największy wybór. Najdogodniejsze warunki. Obsługa fachowa. Pożyczki 100 za 100. n 1935

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13, tel. 46-40.  
Pg 35 001-64,167

**Radioodbiorniki**  
krajowe zagraniczne.  
**Radioekspert**  
Śniadeckich 1, tel. 64-44 oraz Ratajczaka 13